

1

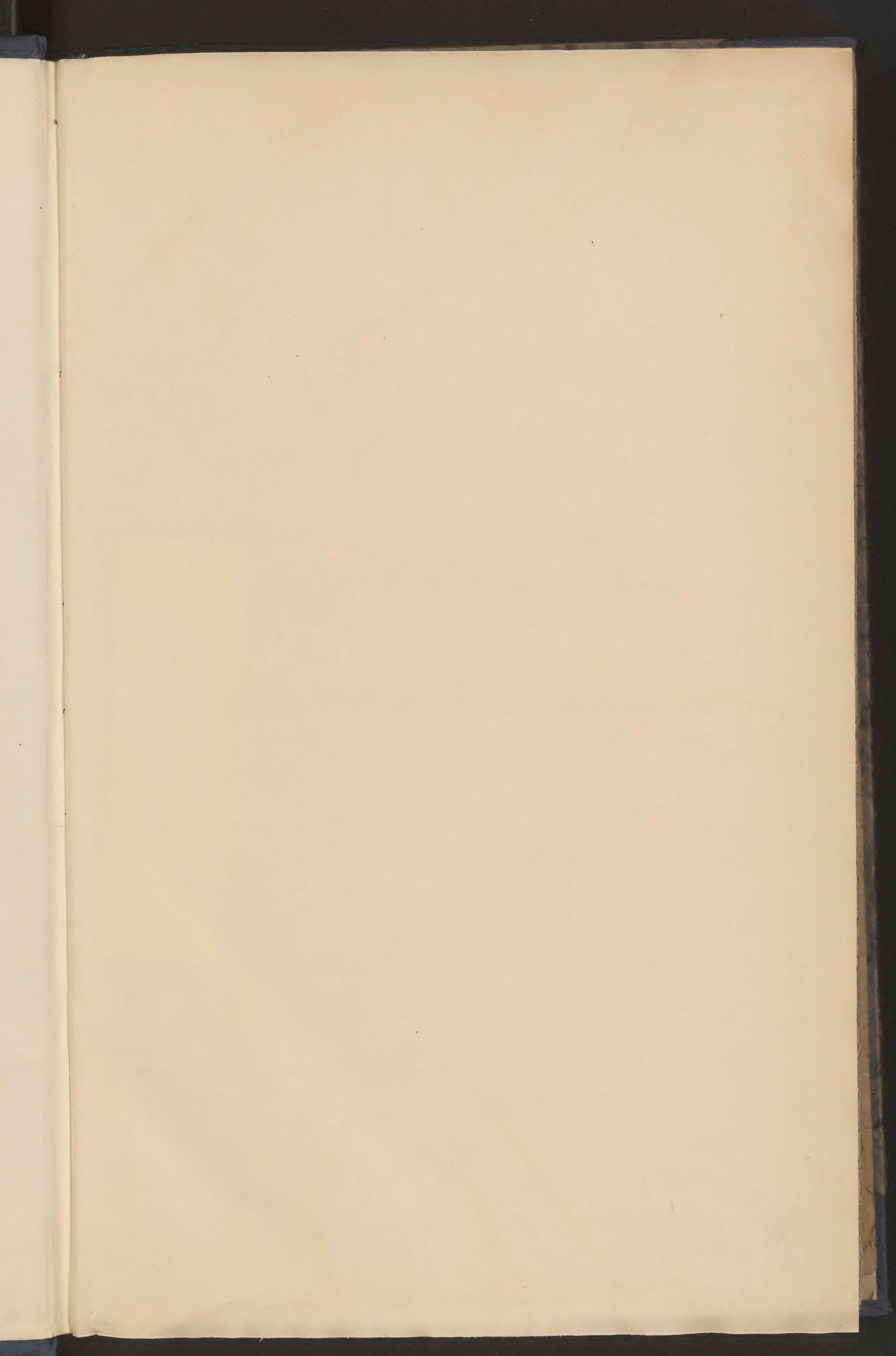
1

1

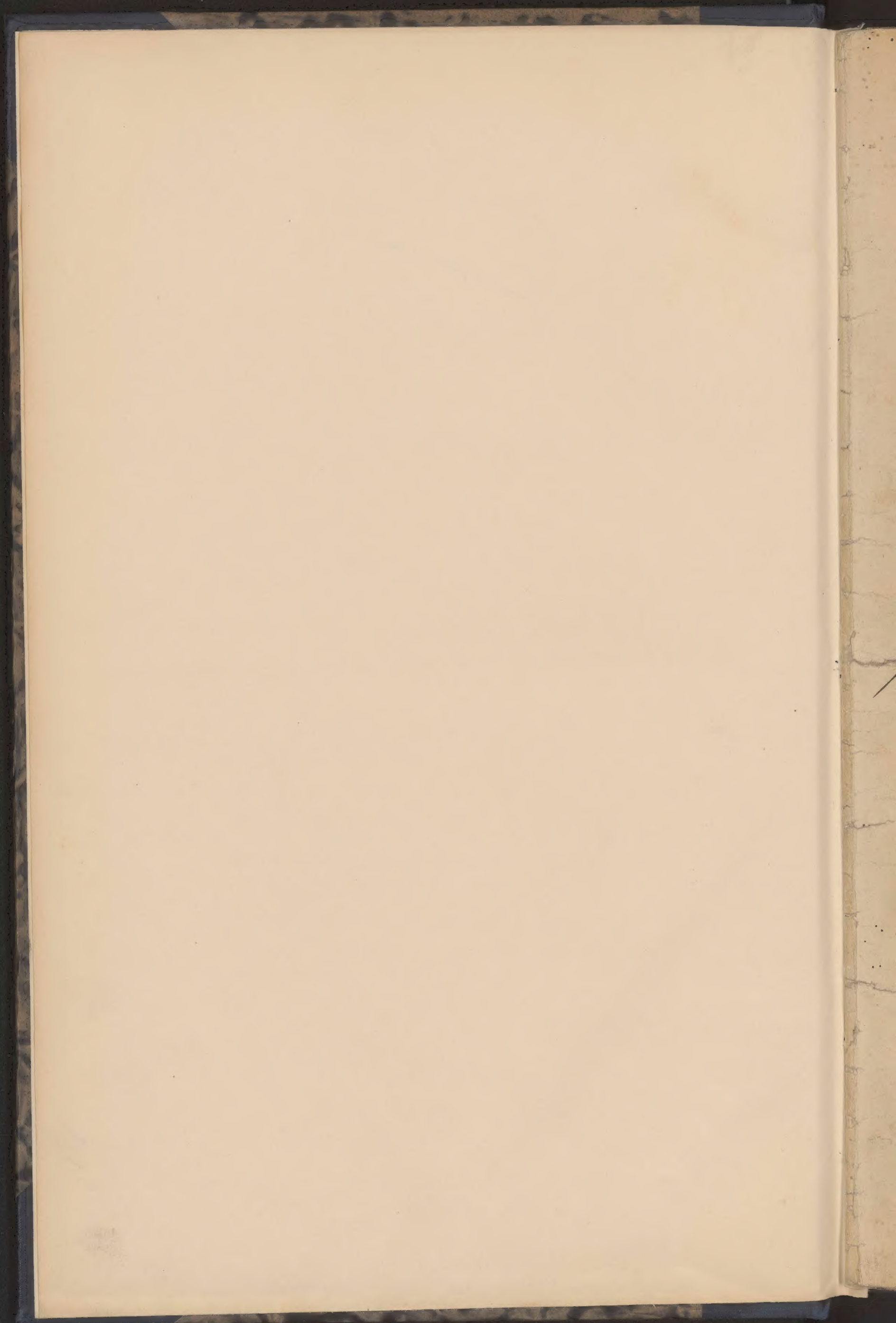


Darował Krzysztof Kraszewski w r. 1912.

Oprawiono w r. 1941.









1  
K. KRASZEWSKI

7  
Pamiętnik Elżbiety z Rudominów Pakoszoniej

z całego życia na starość pamięci, własnoręcznie skreślony

poety. - Roku 1866. Nowembra 1. Skonczony pisze aś w d. 1866.  
poimij

Krzysztof Kraszewski





C  
1  
K  
Ab  
Za  
ni  
co  
ob  
wa  
sta  
A  
tu  
wa  
ba  
ha  
w  
De  
A  
pe  
pe  
he  
sy  
Dr  
u  
ho







co tyłko - takiemu - a więc Skjreni wydać się może. - kto  
nie wie tu na ziemi. - Spodobać się Srebrnia. - Pierwina  
na koniarni. - Oni pomyśleć ka dar niepodręczny liery. - i ra  
wrytka Wągru drzyna. - Alili to drzyna pierwina naleri się od  
nas ludzi. - Temu Stworey Wszech nary. - którego młotkieria  
mierlicione dary. - okraja nas w tło. - i erue się w nas samych  
nam dać. - Al pizny wrakie ten świat Kory. - tak obficie na  
ludzi raopatnony. - a i ta pierwina bogata. - co tyle wir wykar  
mota Pokolen. - Ciemu to erowik ugodny. - ugodny mi  
ciesny się rdaru. Opatnoci. - ani kije uesoto, spokornie na  
tey piznej ziemi nie umie. - i iakby sam siebie rad drzyna  
tyłki u stawie. - ratem cumu braknie. - nie radnie się z tego co  
ma koto siebie. - step dobra co mu kój mić dozwoli. - i Ciemu  
knowu ten sam erowik tak upragniony powodzenia. - tak wiecu  
kija - stajacy na rycie. - w chwili zgony iednak. - prawie rawe  
niektora z ziemis opuszcza. - iakby wiecej wiecy maicy - piznad  
się lepij sam w siebie. - i uesud z prau. - i nie świat kum  
ale on swietu kawini. - jeli niu miał tu byt sregstliwym  
a choiby troch sregstliwym. - a choiby z odrabing kark Kory  
kaidem w erowolawik udrilonych. -

Ja porzebiejaie mysle. - drugi sregz lat zbiegacy. - sizaie pa  
miziz w wodzie dnu nora. - Ja stawiaie sobie iakby przed  
ocz. - to cato uplyniome rycie. - którego opis mam nacie na pa  
piz. - nie moge nie podnieci rarem mysli mojej do Kory tego  
dawcy rycia. - którego dobrottwia Opida. - po wrytka eraty  
dornara. - Stai mnie tak jasno widziala w tem przegladie rycia  
mocij. - którego darow młotkieria klicy bym niemozta  
choe wrytka eruz i sercem i Duszy. - Wągru drzyna  
winnam i ra te sregstliwie. - w mierz niu pizledone i ra  
dar pami. - Katusia do nauk. - co tyle kiedys radom i mathmiz  
- ra z wosolici charakter. - co mnie mile widziala w towarytlow  
pomi. - stawia. - asregolnie wir rade zdrowia tak sila, co i  
dole ber lehou się obekoditi. - co nawet. - pod wrytka cioty. - pro  
ste i tego Roemenu. - cakiem nie runo. - Alili to drzyna pierwina  
powinnam Wągru kłada. - a siebie i wiecej iak ra siebie rade



u kości mojej. — co już dzisiaj jedyną moją rozkoszą podziorem  
co przy moim dziele. — przy ocieraniu. — Zapróbujmy rada wypróbować  
niech u Boga wielkiego błogosławieństwa — i wielkiego dobra dla  
niech przychylcie."

[illegible]

Wszystkiem temu. - potoryśa korin  
poroboroma Jem. - ratoby domu nat. pokrywaiz. ++ Podobato  
Bogu ++ powołae do siebie ++ uchochanego mziamego, ++ Ktoremu try  
kiesi<sup>lat</sup> kilka w zgodzie pneripam, ++ który nuni nigdy przykrezo słow  
nie dat poroae. ++ Potorny gławy schylaiz w tem missergim,  
z bolem serca tulze Dniei Jęz, ++ strwoz obijuniz wysytki  
poty nicodżemne wdowicz Stann, ciestypam się ++ missergim  
ty mysliz, re syn ciedynak dorastajiz, ++ niebapem  
Nie pnerunwatam wtoz, ++ re i ta podpora rychlo Wola, Koroiz  
nuni byrie nyziz; ++ re z wiaduz przyork - negle go stracy...  
Stali się - niema uis tego kachanego Antosia, ++ es ochony pu  
słuzs swoiz. pierwte pot roera wdowienstwa mego Stodit. ++  
Niema uis tego oblatujiz z Gwienia Pakotra, ++ niema uis  
i narwido poceriniez - dawnego Probu. ++ Jest woweras w  
wie i ryui moie nie pęsto ad raru, ++ moey to Wreckuśadny neoy  
był ty the Dniep.



Ach! bo to życie moje potrzebne jest Pięknemu dla dobrego tutej cork  
 moich, ++ Dla którego i inne życie bym chciał ++ i przez którego ty  
 mam się i inne ty mieć. ++ Dla was to powtarzam, corki Kochane,  
 kreślę te dozwolenie opisy życia mojego, ++ moim: po śmierci mojej  
 te kartki kiedyś mają wam przypominać, ++ moim być, i nie dźwignię  
 swoim ciałem dacie. ++ Ale kiedy przystąpię do tego, ++ wrócić się do pa-  
 storskiej służby, ++ bo ta mi wiadoma -- bo ta mi niemyślna. ++  
 Duszę pragnę ++ jak najwierniej wam ją przedstawić, ++ oddać ją tak  
 dokładnie, jak swiergieli w paśmie mojej z Damią, ++ w paśmie, co  
 między nimie nie razwiada. ++ Ale jakże to, idąc z ręką? Trzymając  
 się tego innego samistawu, wypada wyrażenie opisać na powrocie  
 dozwolenie pochodzenie moje. Zresztą długo rozważałem, ++ przyjdzie,  
 gozi nie krótki to będzie po prostu. ++ leżąc. Podróż przedtem moim. ++  
 Nam starożytność ludzkości ++ pomijać, iż wspomnienie jej nie godzi, iż  
 dla tego samego, ++ i niepodobieństwo tegoż mate stosunków państwa  
 eke być świadom, ++ mate je cennieć umieć, ++ niebać moim  
 ++ Brat, stryjeczny, ++ lub siostra cioteczna, ++ a daleki Kuryk  
 leżąc się tyłko być. ++ Tak dawniej nie było; ++ trzenie, a czasem  
 i, ewentualnie, wstawano na bliskie do sera, mażąc prawo  
 i, szanując, je jak najwierniej. ++ A jakże życie by należało po-  
 wrocie powrócić z obywatelstwa, ++ tego dawniej, ++ którym  
 wyrażenie, iż w tym, ++ Bog leży, ++ bogostawid. ++  
 Półka i Gody, ++ w sam dzień Wrotych Świętych, ++ a dźwignię  
 na dźwignię, ++ w gubernii Wileńskiej ++ powiecie Brześkiej  
 w parafii Sobolewskiej, ++ w miejscowości Dąbrowy. ++ Opinie mojej,  
 Józef Prudomina, z przydomka Dąbrowskiego, ++ Holak Brześkiej  
 był wnikliwym potomkiem Antoniego Prudomina, ++ którego w  
 Anglii sprawiedliwość tak miała być, ++ i po wielu  
 okolicznościach na rozgraniczenie był wyrażany. ++ Sąd  
 widac i w tej Rubi, ++ gdzie i tu w tym kamieniu, ++ którego  
 pier, ++ iż w Archiwum dowody w papierach i podpisach jego,  
 nie werwany prośby Prababki meżanicy, Teresy z Lenowic  
 Rakoskiej, ++ rozgraniczać kamień z jego tu Kamieniem... nie  
 przeobrażać moim wtedy, ++ iż jego tu prawnym, ++ iż kiedyś  
 było. ++ Przez jego olejnie malowany, ++ iż pod tym majdnie







[illegible]



Droga amerykańska mnie ciotta moja - Kamizina re GUS Gorskim  
te Lmijdi - zostawia posobia piz corid. bogate wiecna me  
izigz. - Skerna rnech. - bydza, pizniej re Gorskim. - powtom  
re Lukowekim. - po trzecia ka Stanislawem Tyorkiewiczem, mure  
od dawnych lat w Petersburgu. - Druga po niej umieniem  
Kornelia po domowi moja dwup Strabego Priedricha re  
skata cizle w Wilnie. - Trzecia atygi siotr. - Tella u ranyjnie  
Hrobnieta zostawito, syna Adama, i dwi corki iduz re Waj  
shim. - Druga re Gieczewicem. - Ty cioteczna siotr, Tella re  
na sioty Rusi. - mieszka ta w Kopalshim. - odwiedza ja  
u Paula. - ja czasem mieszkalam u siebie. - Kochana. - Dobra  
to byla kobieta. - i mi raz pamietajze re lubiz cizle. - przytlo  
mnie dwi siotr. - Pizniej pizniosta re na mieszkaniu w Wil  
na, tam skolem re Gieczewicem. - Z raka umarta. - i tam pogrzebion  
wata. - Czwarta re Piznia Gorskim. - Imieniem Amelia cizle  
do poslubiona JW Custackim. - Chrapowicicim. - na iakowcy  
do rarygnyacz, i w dieckim bytam Metka w Baranach. -  
po razgi poysciu. - pizniosta re umzien na Ksiatras, do  
ma iztwa. - Kochana mne. - gdzie, tam mieszka. - gdzie iz, tam  
laty mietymy pizniosta re odwiedze. - Oprocz poizgu i bliskiz  
Koni rewigzon. - Oprocz powarcia skumitaj Piznaleriego  
ciznie mnie upeu do niej. - podobienstwa Twary do Metki  
mojej. - podobienstwa tak silne. - jakiego widna rodrongz siotr  
moich nie mia. - Ma syna iduz, i lry corki. - Skerna  
Justyna dotad niekamizina. - Julia rebanem Swotyshim  
ma saduz coruchy Amelia. - Miodra re Siarya. - w ranyjnie  
skryttawa. - Dobroiz serca. - uprzymosiz robowizniz, przy  
pomina do woz gospody. - Tabo tab. - i straz re ostara.  
Dotad. - iduz ma synka. - na imie mne Justynim. - imie Pa  
Dziadowskie. - Dabiz Boy reby, i idz tak dluza. - i idz tak  
rezyliwie id Pradim Jap. - Nieby mne skryttawa tate powarcia  
a swiat. - i tak wyreim w Bogostawicim. - Bozkie iakie  
p. mne byto Pizna skrytta udraten. -



[illegible]



[illegible]



był Pan Seryt. — Marnatę Drywicki. — zamieszkał w Justynie  
nowej. — nabył później majątek Pyrus w Sępolimie. — i tam mieszkał  
pryjemnie, często odwiedzając tego kochanego Wujka. — i zony Kę-  
sionę Kobrowską. — i do dziś dnia są oboje w młodości, w kochanym  
charakterem. — Dobrze Amicki. — tej kochanej Wujki Janowej  
co po śmierci męża swego. — Krystian obrotu sobie na pomysł  
nie i gdzie tak żyje. — Zostawiając Polki. — i z sercem Matki; li-  
czyć gości przyjeżdżających w Dół swego nabytku. — Czerwień od-  
mieniającej. — niedowala mnie już odwiedzić. — niech przynaj-  
mniej wyprawy ułanowania i rywalizacji. — mój Kłanie. — kae-  
tu być wyrażone. — Najmłodszą siostrę Matki mojej była do-  
rota, zamieszkała w Sępolimie, mieszkała w Sępolimie. — Henry-  
kowi synowi mieszka cież w Warszawie. — uwar rucłodziejów  
Krzysztof Janem. — co razymie tam dołączyć. — Podurza Senatu  
Tę kochaną, tego kocha. — porostatek Podurza w dzieciństwie wita  
na opiekę pokrewnego dobie Dómu Szadurskiego w Oświęcimie dożył  
i tamże wyszedł z męgi. — Najstarsza z Kłaniantów Kłanie  
wita. — mieszka w Sępolimie. — i ma i tak stary kłaniant Dómu  
Droga z Panem Hrabą Węlburskim wyjechał z żoną swoją  
męgi i syna ożenił. — Trzecia Kłaniantka zamieszkała w Sępolimie  
w Sępolimie. — mieszkała w powiecie. — Amicki. — ma tam do-  
rodę z Dómu. — ale ja cały ty Podurza Kłaniant. — tak mi-  
blekij. — nie mam przyjeżdżać. — rucłodziej. — Dómu i ty  
kiedy widzę. — i tak to blisko Kłaniant. — kłaniant  
długo się mieszka. — również stanowiska. — i ogólnie w Sępolimie  
ci teraz nie potrzebujesz. — potrzebujesz się w nieprawie męgi.  
i takby Kłaniant się upelnić. —  
Dziadunia Seryt miał przed tym siostrę z Grafem  
Szadurskim. — o niej wspomnieć męgi. — bo przy tej siostrze  
w Sępolimie. — matka moja. — kłaniant się do powrotu z Dómu  
nia Dómu swego. — Obrat z Taboche. — i listem Kłaniant  
moja do śmierci chowała. — Kłanie i ty męgi. — Młoda Dómu  
synów. — i trzy córki wyjechał. — Kłaniant do Sępolimie. — i tak  
nerata Morytkowie w powiat Włocławski. — i z tam Kłaniant  
do Dómu. — Syn najstarszy Józef. — rolnik i rybnik  
mieszkał w Oświęcimie. — gdzie i Matka Dómu bywała  
Pamiętam co chwila tego Pana. — męgi ogólnie w Sępolimie  
z Dómu. — i zupniamie Dómu. — Kłaniant się Dómu



[illegible]



porośniętym po niej! - dwójga Dzieciom swoim. - Starami dziećmi  
 chowaniem. - wolne chwile pamięci ukończony i tak słyszysz, że  
 ca. - której grobowie przesłanie w sargi <sup>Wspomnienia</sup> Kaplicy. - ~~ordobit~~  
 siostry Pani Barbary Topacińskiej była Generatowa Morykoni w  
 Wilkomierzku powieci - w masyżku Medokaj miedokaj gree Man  
 moia takie bywała i tak niecierpić swię. - Pamiętam i tak raz tam  
 było, zastaliśmy leine towarzysze. - najpiękniejszy domów kites  
 skiej. - Poła tam podawano Józefinowa Morykoni i Towian  
 a nasz rami i K. Konstantowi Padulittowi. - sama i domu grobow  
 a przy tem domy JW Guatemu. - Tytkiewiczom - Tyrenkaurum. - Platon  
 al. i natencas natto młody byłam. - i bym Dobry tyż wrytthij  
 Panow pamiętać mogła. - w Tyż Medokaj. - Dwie były ciotki  
 domu. - starsze Felicia. - i wleż wdowa po Wacławie Platon  
 dziei uemiała. - a druga Dorota ra Topacińskiej i tak i w  
 sponumiałam. - niedawno zmarła po przebiegu i w sargi  
 Tricia siostra Topacińskiej i Morykoni. - była ra Panem  
 Kossakiem. - i Dziennowice. - keltare rostawia Dzieci. - i corok  
 skarna Dorota i w pnetowaz Dominika i w Grodzie - ontodu  
 Marya owdowiała po Józefie Kossaku Mariatke Siebichin. - i  
 trzej i w Braci. - starszy Michał Dawno i w umarł u raku i Jeronim  
 dwaj drudzy i w Braci. - Tak tedy po wyliczeniu wdruthij  
 Kosunkow, podrewnianstwa i tak pamięci moia i dołata i w  
 gzy. - upniadam was Dzieci moie. - i wleż. - w mianu kowadła  
 i do stojantwaz. - umydomania. - dostalkezy orderacy i p. - popn.  
 Duikow natyż. - nie jestem pnieir tak proina. - i bym ten i w  
 nie srezy i w mata. - i godnie i wryż pobudek i klubie i w  
 ina. - i takie tem i w ciutye. - i tak i w leinyż Kosunkow. - nie  
 porośniętą po nim i wryż i w ludu wspomnienia. - i adnej Planij  
 i wryż awantury. - kadnego nawet Porwodu - w tyż wryż  
 i w wspomnienia. - Nigdy pnieir i wryż i wryż i wryż  
 Ozyow natyż. ~~Wszystko to jest już przeszłość~~  
~~Wszystko to jest już przeszłość~~ O tem wryż i wryż. - i wryż i wryż i wryż  
 godu Kardenum. - i wryż i wryż i wryż i wryż i wryż i wryż  
 i wryż i wryż. - ale bym i wryż i wryż i wryż i wryż i wryż  
 i wryż i wryż. - wryż i wryż i wryż i wryż i wryż i wryż



... i tak do dzisiaj... to niezapomniana, cnota poprostu  
 naszymi. - mi ekscytacji przez to rozumieć. - widzę ich wstępną  
 za osobliwych ludzi, miś ludzi. - ledwie że mi w świętym porządku  
 na ich ciele. - nie jest to mój. - nie powinni być to myśli  
 wstępną. - Po wstępną cnotę. - według etykiety ich cnoty był to  
 wstępną. - i mniejszy ułomność. - mogli być to wstępną  
 i tych marzeń naszymi. - ale światło powtarza. - szary nam nie  
 roztawili. - i mówię to z przekonaniem. - gdy od lat powie  
 dźwiękami. - nadzwyczaj ciekawa kasa życia, co było przez  
 nasz. - nie przestawiam na tradycyjnych Rodziny. - cnoty  
 swoich chwale. - badaniem ich. - Szary domiada. - Przy  
 dentem. - szary dawny dom. - i doświadczyłem pewnie gdyby  
 kto był. - kto co tak szary roztawia wspomnienie. - i cnotę  
 kiedy miś i szary przebaczy. - ludzi i ten wspomnienie nie mogą  
 Mało tego. - nie przestaję na świadectwie wśród cnoty.  
 konstatuję miś raz raz do bawienia po starzy papierach,  
 dawno temu. - pamiątki dawnych lat. -  
 typy ich listów. - przez moją przekładnię, raz. -  
 A kiedy szary wstępną badaniem. - nabraniem do statutu  
 przekonania. - i w szarym szarym szarym szarym szarym  
 i naglewali się ludzie. - wstępną i pamiątkę ułomności.  
 myśli. - wstępną i mniejszy. - ledwie że miś wstępną i  
 Ostatecznej lub doświadczyłem cnoty. - ledwie że miś wstępną i  
 duży światło oddać. - a wstępną i doświadczyłem cnoty. - ledwie że miś wstępną i  
 cnoty na prawej drodze. - i wstępną i doświadczyłem cnoty. - ledwie że miś wstępną i  
 was miś. - ledwie że miś wstępną i doświadczyłem cnoty. - ledwie że miś wstępną i  
 myśli. - ledwie że miś wstępną i doświadczyłem cnoty. - ledwie że miś wstępną i  
 zgorzniecia. - ledwie że miś wstępną i doświadczyłem cnoty. - ledwie że miś wstępną i  
 Proszę. - ledwie że miś wstępną i doświadczyłem cnoty. - ledwie że miś wstępną i  
 nawet i doświadczyłem cnoty. - ledwie że miś wstępną i doświadczyłem cnoty. - ledwie że miś wstępną i  
 Proszę. - ledwie że miś wstępną i doświadczyłem cnoty. - ledwie że miś wstępną i doświadczyłem cnoty. - ledwie że miś wstępną i  
 Drogie to nasze wspomnienie. - nieoceniony spadek dla nas  
 szary. - i o bawieniu ręką trzymania szary. - co nam  
 nie odradzenia szary. - i nie ręką trzymania szary. - co nam  
 ledwie że miś wstępną i doświadczyłem cnoty. - ledwie że miś wstępną i doświadczyłem cnoty. - ledwie że miś wstępną i



. Paga wstrapiła ta Piski smutna tręta. - i Jemu kochał się w niej  
 w dary martwym udrucane składała. - adema! dy rano o  
 spadek. - nie już dostatków diabolicznych. - ale i stłoni drowi dny  
 o to opiekę Wielowładną. - co ciekaw statyż ludzi moim na prawy  
 utrzymać doter. - i która tak wygarnie osławiając resztę Pół  
 Lenu. - moim i na głowę ich natępną. - rozrywając opiekę  
 i tyle nam potrzebne. - Bogostawienstwo z gory. -  
 . Wracając dy do lat moim dzieciom. - rdaż wam rachunek z  
 najpiękniejszą wiarą moim. - racynam od trzeźwotów. które  
 od Matki mojej widzieć mogę. - Przytłam na świat. - nędną  
 i drobne stworzenie. - z radością Matki przytłam. - która moim  
 porównała. - i rdaż Dnioty. - ostatek już będzie Dziecina  
 . Prok pierwszy po urodzeniu moim. - na silny Rumak. - całkiem  
 Władz oddawała. - pniechorowata Matka moim. - i wspominała  
 że płakała z ukontentowaniem. - kiedy już tyle sily uabrata w dny  
 Chłopi na ręce wzięli mogła. - Tę lata trzymam nuni przy Mamie  
 tak i już sama nauczyłam, dy statek pod nogi podstawić, kiedy  
 potrzebowałam pokarmu. - Już wtedy litery składać umiałam.  
 . Zgierki z obrabami nie łatwo umi było odebrać. - i już stę  
 samego rości dy kuchani Mamie. - że ta jej piśmiotka, dy  
 pewnie rozum. - Ale by kiedy to to mamumie. - st. Skazy  
 manon' niemam. - co tak nado w nędnym idy. -  
 . Pierwszą chwilę, + które już sama nuni pamietała mogę, przy  
 wady nuni na myśl, + jakby rozum, + Duktacz, + spowa  
 dowany wgardem, całę domu na try lata do Wilna. +  
 . Przyjęła tego wgardę, + miała być swiera smierci dorodny  
 syna Jana, + którego wstę, + pogrzebione wstę, + nędną  
 na brach wzięła, + i ustawny młodości Matki mojej były po  
 wodem. - Wygarni już siebie w Wilnie pamietała, + na opier  
 . Panny Podleki, co i Matki mojej ubierała, + i nuni pamietała  
 miała wstę. + Przy była wstę do nuni. + Klasztoru  
 . Ino Panna Machniwiciowa, + pnie dnie pamietała  
 cała wstę. + z cała dnie było, + nędną Matka z  
 . Wstę nie pamietała. + żeby i już nuni nędną, + Crakem bar  
 . Wstę, jak pamietała, + pnie dnie pamietała, + Crakem bar  
 . Co as' 15 Duktacz w Płepi Mancelm nędną  
 . Notowa!



[illegible]



[illegible]



[illegible]



[illegible]



[illegible]



[illegible]



niech pospieszy się, <sup>11</sup> tamże ra drwinę do Justynianowa <sup>12</sup> g  
Matka moja <sup>13</sup> zradziła Wąz niewidzianę Ogier powitana. <sup>14</sup>  
Kwadransy i inne potrzebne domy. — jak Owij. — Saryz  
Matyjas. <sup>15</sup> <sup>16</sup> <sup>17</sup> <sup>18</sup> <sup>19</sup> <sup>20</sup> <sup>21</sup> <sup>22</sup> <sup>23</sup> <sup>24</sup> <sup>25</sup> <sup>26</sup> <sup>27</sup> <sup>28</sup> <sup>29</sup> <sup>30</sup> <sup>31</sup> <sup>32</sup> <sup>33</sup> <sup>34</sup> <sup>35</sup> <sup>36</sup> <sup>37</sup> <sup>38</sup> <sup>39</sup> <sup>40</sup> <sup>41</sup> <sup>42</sup> <sup>43</sup> <sup>44</sup> <sup>45</sup> <sup>46</sup> <sup>47</sup> <sup>48</sup> <sup>49</sup> <sup>50</sup> <sup>51</sup> <sup>52</sup> <sup>53</sup> <sup>54</sup> <sup>55</sup> <sup>56</sup> <sup>57</sup> <sup>58</sup> <sup>59</sup> <sup>60</sup> <sup>61</sup> <sup>62</sup> <sup>63</sup> <sup>64</sup> <sup>65</sup> <sup>66</sup> <sup>67</sup> <sup>68</sup> <sup>69</sup> <sup>70</sup> <sup>71</sup> <sup>72</sup> <sup>73</sup> <sup>74</sup> <sup>75</sup> <sup>76</sup> <sup>77</sup> <sup>78</sup> <sup>79</sup> <sup>80</sup> <sup>81</sup> <sup>82</sup> <sup>83</sup> <sup>84</sup> <sup>85</sup> <sup>86</sup> <sup>87</sup> <sup>88</sup> <sup>89</sup> <sup>90</sup> <sup>91</sup> <sup>92</sup> <sup>93</sup> <sup>94</sup> <sup>95</sup> <sup>96</sup> <sup>97</sup> <sup>98</sup> <sup>99</sup> <sup>100</sup> <sup>101</sup> <sup>102</sup> <sup>103</sup> <sup>104</sup> <sup>105</sup> <sup>106</sup> <sup>107</sup> <sup>108</sup> <sup>109</sup> <sup>110</sup> <sup>111</sup> <sup>112</sup> <sup>113</sup> <sup>114</sup> <sup>115</sup> <sup>116</sup> <sup>117</sup> <sup>118</sup> <sup>119</sup> <sup>120</sup> <sup>121</sup> <sup>122</sup> <sup>123</sup> <sup>124</sup> <sup>125</sup> <sup>126</sup> <sup>127</sup> <sup>128</sup> <sup>129</sup> <sup>130</sup> <sup>131</sup> <sup>132</sup> <sup>133</sup> <sup>134</sup> <sup>135</sup> <sup>136</sup> <sup>137</sup> <sup>138</sup> <sup>139</sup> <sup>140</sup> <sup>141</sup> <sup>142</sup> <sup>143</sup> <sup>144</sup> <sup>145</sup> <sup>146</sup> <sup>147</sup> <sup>148</sup> <sup>149</sup> <sup>150</sup> <sup>151</sup> <sup>152</sup> <sup>153</sup> <sup>154</sup> <sup>155</sup> <sup>156</sup> <sup>157</sup> <sup>158</sup> <sup>159</sup> <sup>160</sup> <sup>161</sup> <sup>162</sup> <sup>163</sup> <sup>164</sup> <sup>165</sup> <sup>166</sup> <sup>167</sup> <sup>168</sup> <sup>169</sup> <sup>170</sup> <sup>171</sup> <sup>172</sup> <sup>173</sup> <sup>174</sup> <sup>175</sup> <sup>176</sup> <sup>177</sup> <sup>178</sup> <sup>179</sup> <sup>180</sup> <sup>181</sup> <sup>182</sup> <sup>183</sup> <sup>184</sup> <sup>185</sup> <sup>186</sup> <sup>187</sup> <sup>188</sup> <sup>189</sup> <sup>190</sup> <sup>191</sup> <sup>192</sup> <sup>193</sup> <sup>194</sup> <sup>195</sup> <sup>196</sup> <sup>197</sup> <sup>198</sup> <sup>199</sup> <sup>200</sup> <sup>201</sup> <sup>202</sup> <sup>203</sup> <sup>204</sup> <sup>205</sup> <sup>206</sup> <sup>207</sup> <sup>208</sup> <sup>209</sup> <sup>210</sup> <sup>211</sup> <sup>212</sup> <sup>213</sup> <sup>214</sup> <sup>215</sup> <sup>216</sup> <sup>217</sup> <sup>218</sup> <sup>219</sup> <sup>220</sup> <sup>221</sup> <sup>222</sup> <sup>223</sup> <sup>224</sup> <sup>225</sup> <sup>226</sup> <sup>227</sup> <sup>228</sup> <sup>229</sup> <sup>230</sup> <sup>231</sup> <sup>232</sup> <sup>233</sup> <sup>234</sup> <sup>235</sup> <sup>236</sup> <sup>237</sup> <sup>238</sup> <sup>239</sup> <sup>240</sup> <sup>241</sup> <sup>242</sup> <sup>243</sup> <sup>244</sup> <sup>245</sup> <sup>246</sup> <sup>247</sup> <sup>248</sup> <sup>249</sup> <sup>250</sup> <sup>251</sup> <sup>252</sup> <sup>253</sup> <sup>254</sup> <sup>255</sup> <sup>256</sup> <sup>257</sup> <sup>258</sup> <sup>259</sup> <sup>260</sup> <sup>261</sup> <sup>262</sup> <sup>263</sup> <sup>264</sup> <sup>265</sup> <sup>266</sup> <sup>267</sup> <sup>268</sup> <sup>269</sup> <sup>270</sup> <sup>271</sup> <sup>272</sup> <sup>273</sup> <sup>274</sup> <sup>275</sup> <sup>276</sup> <sup>277</sup> <sup>278</sup> <sup>279</sup> <sup>280</sup> <sup>281</sup> <sup>282</sup> <sup>283</sup> <sup>284</sup> <sup>285</sup> <sup>286</sup> <sup>287</sup> <sup>288</sup> <sup>289</sup> <sup>290</sup> <sup>291</sup> <sup>292</sup> <sup>293</sup> <sup>294</sup> <sup>295</sup> <sup>296</sup> <sup>297</sup> <sup>298</sup> <sup>299</sup> <sup>300</sup> <sup>301</sup> <sup>302</sup> <sup>303</sup> <sup>304</sup> <sup>305</sup> <sup>306</sup> <sup>307</sup> <sup>308</sup> <sup>309</sup> <sup>310</sup> <sup>311</sup> <sup>312</sup> <sup>313</sup> <sup>314</sup> <sup>315</sup> <sup>316</sup> <sup>317</sup> <sup>318</sup> <sup>319</sup> <sup>320</sup> <sup>321</sup> <sup>322</sup> <sup>323</sup> <sup>324</sup> <sup>325</sup> <sup>326</sup> <sup>327</sup> <sup>328</sup> <sup>329</sup> <sup>330</sup> <sup>331</sup> <sup>332</sup> <sup>333</sup> <sup>334</sup> <sup>335</sup> <sup>336</sup> <sup>337</sup> <sup>338</sup> <sup>339</sup> <sup>340</sup> <sup>341</sup> <sup>342</sup> <sup>343</sup> <sup>344</sup> <sup>345</sup> <sup>346</sup> <sup>347</sup> <sup>348</sup> <sup>349</sup> <sup>350</sup> <sup>351</sup> <sup>352</sup> <sup>353</sup> <sup>354</sup> <sup>355</sup> <sup>356</sup> <sup>357</sup> <sup>358</sup> <sup>359</sup> <sup>360</sup> <sup>361</sup> <sup>362</sup> <sup>363</sup> <sup>364</sup> <sup>365</sup> <sup>366</sup> <sup>367</sup> <sup>368</sup> <sup>369</sup> <sup>370</sup> <sup>371</sup> <sup>372</sup> <sup>373</sup> <sup>374</sup> <sup>375</sup> <sup>376</sup> <sup>377</sup> <sup>378</sup> <sup>379</sup> <sup>380</sup> <sup>381</sup> <sup>382</sup> <sup>383</sup> <sup>384</sup> <sup>385</sup> <sup>386</sup> <sup>387</sup> <sup>388</sup> <sup>389</sup> <sup>390</sup> <sup>391</sup> <sup>392</sup> <sup>393</sup> <sup>394</sup> <sup>395</sup> <sup>396</sup> <sup>397</sup> <sup>398</sup> <sup>399</sup> <sup>400</sup> <sup>401</sup> <sup>402</sup> <sup>403</sup> <sup>404</sup> <sup>405</sup> <sup>406</sup> <sup>407</sup> <sup>408</sup> <sup>409</sup> <sup>410</sup> <sup>411</sup> <sup>412</sup> <sup>413</sup> <sup>414</sup> <sup>415</sup> <sup>416</sup> <sup>417</sup> <sup>418</sup> <sup>419</sup> <sup>420</sup> <sup>421</sup> <sup>422</sup> <sup>423</sup> <sup>424</sup> <sup>425</sup> <sup>426</sup> <sup>427</sup> <sup>428</sup> <sup>429</sup> <sup>430</sup> <sup>431</sup> <sup>432</sup> <sup>433</sup> <sup>434</sup> <sup>435</sup> <sup>436</sup> <sup>437</sup> <sup>438</sup> <sup>439</sup> <sup>440</sup> <sup>441</sup> <sup>442</sup> <sup>443</sup> <sup>444</sup> <sup>445</sup> <sup>446</sup> <sup>447</sup> <sup>448</sup> <sup>449</sup> <sup>450</sup> <sup>451</sup> <sup>452</sup> <sup>453</sup> <sup>454</sup> <sup>455</sup> <sup>456</sup> <sup>457</sup> <sup>458</sup> <sup>459</sup> <sup>460</sup> <sup>461</sup> <sup>462</sup> <sup>463</sup> <sup>464</sup> <sup>465</sup> <sup>466</sup> <sup>467</sup>



na miejscu yardu zastalimy uis wrenowes erkaizy; na nas  
 ale Matka moja - miedzkopna i ad pnewom u Drysie  
 poiaru corik swoiz nie widziata. - i iuz daly niebyto, wy  
 sra na ganek. - Chemism okiem na drog patraiz. - Wykro  
 ra niz; kilka osob. - i pamietam iak Kapitan Thominthi. nie  
 mloty a wesoly urowid. - faccyani swini probowal Puczo  
 kognos robyjaci. - tak i ar tem quiewal Mathy moiz. -  
 wtem nadziada ponno pned ganek syuowice Mathy moiz  
 mloty natencas Jan Skerytt. - druzjny Pralat. - i kiedy  
 Mama miedzkopnosiz rapytue go - o corik swia. - On  
 z usmiechem kiedz na koniu odpowiad. Corik. Cioi. Wro  
 wintakcie. - ale tudy koni uis niema. - Opowiada przytem  
 ze na pnewom u Drysie. - przy samem wejsciu na prom  
 tak sy iakas rwaszeli. uoty. - tak sy popytali. - Drzyim. Fuz  
 te i racyj sy podnieili iak potony. - Drzyim. i sottoy moia  
 w innym poriedzi nadziadaly. - a wbydy rabi. - ze one sama  
 nie ulezy przypadkowi. - ze sy na konia skonyto. - przy  
 szepili wesole. - do tutez podwiecoru. - i sy piznaly ze  
 szinsiz ananasow. -

Do wywidzi styg stron Dryziackiz, + powraciz przebyli  
 z tydren w mairthe Druze, + gdzie Matka wejzeniem w Dryz  
 Thonomiema byla, racyz, + gdzie i niedloni Dony + samist  
 saktot P. P. Kabow, + Kacumanow, - Dombrowian nas odwiedzi  
 ze powrotom do Dubot, + tyg sie tyg pamietam, ze uajizy  
 na matem Stokurue u moiz Mathy, + ad niej bratam poerzthow  
 nankiz, przy niej z roboty. + a erykiz z Dryziackiz sy bawitau, +  
 igalam lei na jej postugi bardzo ochotnie, + ery potrus.  
 wata Dryz, + ery papierow siki, + ery uoty z eutrem sobie upo  
 dobaniz, + ry podchoziz, rawolac sturzeiz, + wot racythie ta  
 lei drobiarzone postugi, + lotem blyskawicy spedzic uusia  
 i nawet domyslac sy? Rucku jej uomat trofistau. - kaidz p.  
 potneby. - kiedz list pizac konierst. - i uis swiez podrowo  
 a w ryathie to w mgueniu oka, + i nie raz, + nie raz Ma  
 the mui swoja kochanz i stapelz narywata. ++











[illegible]



[illegible]



[illegible]



[illegible]



[illegible]







[illegible]

„Tak na, Gennauou płaconym,  
Gdzie Potok łowi Polichoj pływaj,  
Wierzy Nami i Ocyerem,  
Mojem i Pseudonimem - zginaj!”

Wzrosty  
 w rodzinie artysty jego B. Woytko -+++ była główna sta-  
 nia "Gęsynek" w domu, przelana -+++ w Rodnie naszym  
 i domowej w końcu rycerka. Lwów. Obieci nie były.+++ Cradzein.  
 i papuszy świada, "i tam -+ Reichs' pod nową grobką, a i  
 dużna stać raron. Rudominow padło, ++ a probudka by piew  
 ten Ogien', co ra wejmiu Trancurow. ++ obiję Duke Litwinow,  
 "++ do tego i porywam. Krabiz Pincisnickim, ++ co wleży Salko agro  
 matrat. ++ i nakowica wleża słowa. Whilking Napoleona.  
 Polginy ten H. Lachow, ++ maizy. Dostadue Mappy Wraim natępe  
 co do. Boodin u Doyriuski, ++ polubowu at jednak malij no  
 tacy. ++ i bydy w Wilni. Raleut zohi przedstawie, entcha tamary,  
 mijsie świada, ++ a i zohi mój niada. Lika miat Majstak,  
 de słone Doyriuski. Lika mu potrzebny, Doinow majje  
 dobre znane mu były, ++ i wrości mój powtanae przed mto  
 dziez. Winiuski, ++ jak jego bawis' pnieciar. Krok u Doyriuski  
 swięto przez ciurymieru. Rozpyskiu obgury, ++ i toje pawa.  
 den. Hratowy sławiny przed. Stana. ++ Do slarey mu obia  
 smienia zdawcy. ++ i to. Nowa miat Whilking u. H. Lachow  
 Crenus to Pau, ++ jako prawy Salko, ++ do tego mi w munda.



[illegible]



[illegible][illegible]







[illegible]



[illegible]



[illegible]



Kedy raziechano moj tanc nuby Korum egy domczy w ocray moicy ay  
 on alac' i ied dy to fly wyzsthe udato. Satwa, + tak z ram potrafi.  
 muni. osadze' zgory' + jakby z stromu zrueni' + dworakow od kot.  
 slamm' usunze' + nie sama niewiedzialam, co to re nuz dy staty,  
 ze niewiedzialam, jak zis' i rze' teraz i co poezy' staty. + Nigdy jednak  
 nie adna glau dy poskarzye dy przed matke, + be i nacoby jz' zis' i  
 tak smutny, - mutnem' pistorimem' mojem' sa smutek' + + + + +  
 woli i sama dy wyspyeraciam do nowej wstady + + + + + do zmiany stauowi  
 she mezy + + + + + tem uiszej + + + + + ze zis' praiwz' smowiz' ani potajania, + ani radzy  
 probat' zadanyz staty nie mielan + + + + + tytko chodis powarinyz' stawek  
 nanyguelki, + tytko spajnienia bystryz' eramyz' jz' cem, + lykalem dy  
 jak naznizcej + + + + + seid' muni' dygniazzej w pokoju. Matke, - idanyz  
 dy kiedz' troczy dy rapowia, + + + + + jeli ona smucasse okiem na zegarek,  
 chodis i powarinyz' powontonyz' + + + + + oilem dy spoinisa na lekezy, + o w  
 tedz' drasam caty jak ten litch asinowy. + + + + + godiny nast. + + + + + mi tyty  
 neizilwie + + + + + latem o siostroz' + + + + + rinz o pat' do sney' rana rezygnaj  
 ce dy ty o gotynie jedzasty wyble dy konczyz' was wlezyz' bejzysny dy  
 ubierai na Obied, + + + + + to jidre pierniczem' adgoreniem do kychen Rusko  
 dy, + + + + + w drugim' zis' prodawano do stołu + + + + + najerszyz' opat' do piernicz  
 + + + + + O drugiez' mowu na lekezy do gotiny pizty, + + + + + a w ciwras albe  
 na pniekarky wstyzty rarem' wycho drilidny, + + + + + alles do salow. +  
 do bothami + + + + + w grama dralidny dy. + + + + + tamtyz' eramyz' bydy; mato  
 muryzki. - ale muryzka, + + + + + muni' nie udawala, + + + + + i rze' wyprosiu  
 dy odniej, + + + + + pragnye muni' ten was ulubionym dobie kizierdom' potowz  
 ci. + + + + + W drem' stuzty Warberg. wytyzylidny wtyzylidny zis'  
 w grabiz' ratobiz' + + + + + mietztyko muryz' ab. i Dars city. + + + + + Jakie nam  
 smutnu, bylo + + + + + patnei na matke wybledy, + + + + + w eramem' w dremu  
 erien, + + + + + w erizkiej zotuzim' ogonem ratobiz' sukni, + + + + + tak widzi  
 jz' poryadiaz' + + + + + wotem' wstaznie drem jz' Jiminim, + + + + + co innyz' let  
 uesotsei byt' kassem. + + + + + Wtrotyz' potem - trotra dyrygnowa  
 ceaty swazyz' godinz' + + + + + wytykaly na kinyz' do mazyz' nowe  
 nabytego Lawriwa. + + + + + Sabraba rooby i wotiz' Roffis. + + + + + Meindata  
 na kinyz' let kielka + + + + + ta naria trotra Alkockana dyrygnowa  
 nie rapominata uedra k o Dubstacz + + + + + co Rok nas adwierata  
 a iker to byta radexi, kiedziny oraniowz' jz' staryz' postroyz'  
 radelka + + + + + jak' odryk uesoty w caty Dubstacz. + + + + + Dobry, we  
 soty trotra dyrygnowz' + + + + + wtyztyz' prawie Rochali + + + + + jz' wtyztyz'



[illegible]



Ta siostra moja Józefa, w wychojnego układu, w rożniz jed-  
 zwa ry, naggodobniejsz, była do zmarłego Ojca naszego. W-  
 — Małżona od niej siostra Marija, ta siostra Dubrowska, od  
 wryskich, liczona, wryskich, serca, łatwo jednada, sobie  
 Naggodobniejsz, mas wryskich, — dobra, piękna, wesoła, ta siostra  
 Stolewicz, na teniasz Maria, wryskich, wiele nalczasz w ocy  
 wpradana — <sup>niezbyt wyzyska do ta</sup> Naggodobniejsz, rykła, Sanny, Poraniska, w spie-  
 nie z niej, eruwada nad Benjaminika, swoje, — jak umi, rancie  
 narywada, — i taki, lub oam, mój wyskok, — co serysizm, wryskich  
 bierzesz Sanny, Poraniskij, — popadł, — i nie, raz, pod uwagę, sie  
 stoy, Marij, — co miedy, nie, porywada, iadnej, niedonemosci  
 ber, naggan, — i choi, prawda, w nuty, spoki, naggan, — i tak, paki  
 Siostry, Strynowy, — i wryskich, lat, rożniz, — i siostry, mathe  
 to Marij, siostra, naggan, — i wryskich, miedy, bym, mogła, — i byt, to  
 mój, dwi, naggan, — i siostry, — i choi, miedy, na stopie,  
 rownosc, — i siostry, — i wryskich, odwa, lato, byt, to, — i co, serys-  
 re, miedy, — i pod, iadny, wryskich, naggan, — i co, iadny, serys-  
 miedy, — i wryskich, gory, naggan, — i kłoni, — i kłoni, — i kłoni,  
 smiate, w Sany, catwatam, — i wryskich, — i wryskich, — i wryskich,  
 iadny, — i wryskich, — i wryskich, — i wryskich, — i wryskich,  
 iadny, — i wryskich, — i wryskich, — i wryskich, — i wryskich,  
 serysizm, wryskich, — i dobra, — i porywada, — i serysizm, — i choi,  
 jej, naggan, — i tondy, — i porywada, — i wryskich, — i wryskich,  
 u Sanny, Poraniskij, — i i, serysizm, — i wryskich, — i wryskich,  
 rderato, — i i, miedy, — i wryskich, — i wryskich, — i wryskich,  
 i, porywada, — i porywada, — i porywada, — i porywada,  
 na, dowad, — i wryskich, — i wryskich, — i wryskich, — i wryskich,  
 Ale, co, rtem, — i wryskich, — i wryskich, — i wryskich, — i wryskich,  
 iadny, — i wryskich, — i wryskich, — i wryskich, — i wryskich,  
 Tam, Justy, — i wryskich, — i wryskich, — i wryskich, — i wryskich,  
 moim, — i wryskich, — i wryskich, — i wryskich, — i wryskich,  
 wali, — i wryskich, — i wryskich, — i wryskich, — i wryskich,  
 re, miedy, — i wryskich, — i wryskich, — i wryskich, — i wryskich,  
 i, naggan, — i wryskich, — i wryskich, — i wryskich, — i wryskich,



[illegible]



42.-

[illegible]



[illegible]



[illegible]



[illegible]



[illegible]







[illegible]



[illegible]



[illegible]



[illegible]



[illegible]



[illegible]







[illegible]



[illegible]



[illegible]



Jednego dnia Kaprecjaż nas Pani Maury nadciął niedzielną  
 usiłując prosić moją Matkę. - żeby trochę wreszcie jak zwykle  
 przybył do domu. - żeby na drugą lub trzecią był u niej. - gdy  
 miał uproszłony spacer. - a przestępstwa. - nowo odkryte  
 poręczenia. - to wcale nie miało być folwarku. - Niedzielną  
 się prowadzić jej zamiarem. - obywateli wreszcie był  
 Ale u mnie. - Somszidi - co nas trochę odwiedzi. - ostro  
 gnie. - że ta powiadza skierowaną ma być do miasteczka Solotki  
 gdzie już był przygotowany u Pana Pułkownika Chortkoffa. -  
 co już Solotki Chortkoffa. - sprowadził Cetry i ośmiem  
 blizni. - i co Maury był. - uproszony. - w tym  
 Państwa Maury. - który uprosił i ubłagał. - ma nadzieję  
 iż nas miało u siebie. - i nie było swego grzeszenia. - obywateli  
 dla siebie siostry moją Mary. - w której nadaremnie się kochał.  
 - Matka moja. - co nigdy niekoniecznie nie lubiła. - dawała  
 nadzieję. - usiłując godzić wale. - Kraszki pojechał dawno  
 domiła listem. - Pani Maury. - że dla przestępstwa domu  
 wybył. - memori. - był w drodze. - a chyba o bardzo spóźni  
 nej porze. - to jest o powrocie gospodarstwa z ramienia  
 nowego spaceru. - Pomału się Pani Maury. - że Maury  
 mojej to się niepodobalo. - i nigdy nie podobany nie wróciła  
 prosił. - anons. - i tak wale. - w Solotce nie było. - dawał  
 nam sprowadzona tam i wale pułkowa Mary. - dawał  
 tyle spóźnionych gości. - i tak to było. - wreszcie skłamał  
 mały. - Koniec. - to małe wspomnienie o samej  
 Pani Grafini Maury. - mam ochotę raz jeszcze powtórzyć  
 był że również miły jak tej Pani postaci. - w jej nieodparcie  
 się mnie widział nie spotykać w świecie. - a wreszcie. - u  
 syztho było jej to twarz. - i ten chód chwinięty. - i te same. - Pani  
 wyraźnie wyman. - to też esz nigdy nie wymówiła. - mówię  
 tak do Maury. - i o samej. - ale co było. - najmiśniej było  
 to że niektóre Panny niej ostraka. - widzę że ten wreszcie  
 tak pięknie Grafini. - starały się naśladować jej mowę. - co  
 im już bardzo nie do twarzy było. - i druzich. - smieszno. - jak  
 smiesznie. - naśladowanie. - ma  
 prawe



[illegible]



[illegible]



[illegible]



[illegible]



[illegible]







[illegible]



[illegible]



[illegible]



[illegible]







[illegible]



[illegible]



Książ... że niemażę żadnego dawnych wotach. pomyśle w tym moim  
 wspomnieniu. - utrzymać niemożę. - Drobne wypadki i rzeczy mogą  
 oważnego stać się dla mnie wspaniałe ale w dalszym myśle są bardzo  
 małe. - Jeśli komuś dać chęć. - jako warunek. - pomyśleć  
 jakie było wymiaru moją. - R. 1815 zastąpiły siostry mojej Marii  
 młody. - Koniec wykończenia moją R. 1819! - Porwanie się moim  
 z ojcem w tym. 1820. - Zastąpiły siostry Justyny 1822. - Moim  
 siostry Marii Kamę pojści 1824. - O to są w tym czasie warunek  
 do dalszego jakiego moją spanizacji. - Dalsze grymoły moim niech idą  
 na kartach wotach wspaniałe. - lat bratka trwał. - gdy młoda  
 ra moją wyrosła. - Cięższe dalej ber pomyśle. - że moim opisywania  
 lat wesół. - pierwszy młoda. - jakie mi wspomnienie jak dobre!  
 wezwać było ci którego kiny. - kiedy Mama dla mnie i Justyni. - metra  
 do Tanców. - młoda sprawa. - kiedy przy tam Jabella Topacińska  
 Sauerer Nowochomska. - młoda. - dla Tanców całą naszą pr.  
 dawny kiny. - a i idą wtedy idą następnym dniem pod ręką moim  
 przy tam Michewiem. - metra Tanców. - był skrypat. - niemiędzy  
 imi sobie ciotki. - ale nas kiny. - Maryś i Justynia  
 wzięły me w tym. - co mu to powiedział. - ciężkie - dokonał do  
 porwał. - a idą to figlow. - od młodego natępnego Kotta. - nie uciek  
 piąt. - biedny - to rady stawia nam nawet Felicia. - Ma tu serce  
 cotta zastawione. - Chociaż natępnego. - co ugotowała robotek się uciek  
 i nam planow. - do wielkiego dostawienia figlow. - Pochod na Sauer  
 goni w Dubnie. - skomponowane nie było. - Dnia jednego rapytni się  
 rewier Felici. - co to jest rapowad się na trzecim nikt nie wie  
 przetr. - gdzie tak pewnie uciek i przetr. - Pusta Felicia  
 licząc wiele na tego i tego wspaniałe. - odpowiedź. - w to sekre  
 wielki. - że wycałuje się boi. - wreszcie na uciek próby. - przetr  
 się mu pod wielkim sekretem. - że tam na goni piękna Kaciarowa  
 na dziewczynka. - czysto postępnego się dać. - że dalsze nikt nie domowy  
 tam mi mienka. - że tam mowie o tem zabranie. - że niekiedy  
 rozgłosu tego. - że w Dubnie są strachy. - przetr. - wieciez ta  
 senność. - ale blago. - prosi. - młoda Felici. - żeby ciem  
 porwał. - że Kaciarowa uciek dziewczynki. - że on bardzo wi  
 dnie i ciem i p.d. - Pusta dziewczyna. - przetr. - że ciem  
 staro. - gdzie wyjadą Kaciar. - jak mowie, w domu Oka. - gdzie

że w  
 godi  
 przetr  
 w  
 no.  
 stwor  
 pani  
 wyro  
 stron  
 tre  
 po  
 iego  
 dzie  
 i pr  
 ca  
 lepa  
 Jur  
 głod  
 wle  
 A  
 jeno  
 Dm  
 na  
 pod  
 ten  
 ki  
 ty  
 go  
 os  
 i  
 Pa  
 d  
 pr  
 wy



to wtedy - i wtedy tylko odwarze się na to być może - Kawa na dołku  
godziny w którym się dzieje widzialny stać. - i z niecierpliwością  
piękną. - wielką jakąś pięknością. - Pamiętny tej obietnicy. - na pier  
wam wyprzedem stermy Panie. - Jurawie skłuchać jej do praci  
na. - Ona nie smiechem do nas na radę przybiega. - i plan i projekt  
stworony wiedzieć ciwili. - Posypani na folwark - po drodze dostrzeż  
Pan. - Chocimowej. - piękny strój. - na nią widać. - twarz wybiła  
wyrośniętą. - Ładnie ozdobiła. - i tak stojąc w chwili. - Obwie  
sronę porządku. - Kucfami. - ustawianą ja, na trzecim pię  
trze. - na piedestale. - Obojętny lampami. - i teraz Felicia biega  
po Jurawie. - ostroży się dla bytuści samej Pani - wprowadzić  
się do na górę niecier. - ale też pod wschodami wygodnie i  
dla jej moria. - piękny kociem. - Głęboko Jurawie pod wschody  
i prowadzony przez Felicię. - postępując z dźwiękiem. - rachun  
ca się. - wstrzymując się równo przez Felicię. - która i tak w strachu  
leżała. - Wrota więcej kociem. - A i tak to praca miła była  
Jurawie. - i tak oery ostroży. - i tak otwarte. - i tak wrota  
głęboko. - Widać. - i tak kociem. - i tak postępując. - i tak  
wrota. - i tak kociem. - i tak postępując. - i tak wrota  
A i tak to piękno wromiały. - i tak kociem. - i tak postępując. - i tak wrota  
jeniu pisać. - i tak kociem. - i tak postępując. - i tak wrota  
Dnia tam którego. - skupione. - i tak kociem. - i tak postępując. - i tak wrota  
radamy się. - i tak kociem. - i tak postępując. - i tak wrota  
podrastać. - i tak kociem. - i tak postępując. - i tak wrota  
temu Felicia. - biega na siebie. - i tak kociem. - i tak postępując. - i tak wrota  
że ona temu da radę. - że ona jest głębiej. - i tak kociem. - i tak postępując. - i tak wrota  
tylko. - i tak kociem. - i tak postępując. - i tak wrota  
godziny. - i tak kociem. - i tak postępując. - i tak wrota  
oswiecona. - i tak kociem. - i tak postępując. - i tak wrota  
i tak nie ma. - Felicia tam i tak kociem. - i tak postępując. - i tak wrota  
Pan Michaiłow. - i tak kociem. - i tak postępując. - i tak wrota  
do Felici. - A i tak to Dnie. - i tak kociem. - i tak postępując. - i tak wrota  
proszę, im ona i tak kociem. - i tak postępując. - i tak wrota  
uży do góry. - i tak kociem. - i tak postępując. - i tak wrota



[illegible]



Pustoty te nasze dawniejsze - serca nasze nie <sup>daleko</sup> schodzą, <sup>nie</sup> mierz i naj-  
 większej swawolności, <sup>redakcja</sup> tudzież <sup>11</sup> miedzi <sup>12</sup> Bogu <sup>13</sup> iśle widzieć.  
 się odanato. <sup>14</sup> Tak, ta wesoła <sup>15</sup> pusta <sup>16</sup> Felisia, <sup>17</sup> ~~uważam~~ <sup>przegląd</sup>  
 na porywczą wyplata <sup>18</sup> ~~stwierdzenie~~ <sup>19</sup> Wzrost, <sup>20</sup> ~~ra~~ <sup>21</sup> państwa <sup>22</sup> wyprawna, do mojej  
<sup>23</sup> ~~Przysłowia~~ <sup>24</sup> Maryi <sup>25</sup> ~~Skrytka~~ <sup>26</sup> ~~Wzrost~~ <sup>27</sup> ~~Tabakach~~ <sup>28</sup> ~~wzrost~~ <sup>29</sup> ~~ra~~ <sup>30</sup> ~~męgi~~ <sup>31</sup> ~~ra~~ <sup>32</sup> ~~porywczą~~  
<sup>33</sup> ~~er~~ <sup>34</sup> ~~ka~~ <sup>35</sup> ~~pana~~ <sup>36</sup> ~~Monor~~ <sup>37</sup> ~~użytkownika~~ <sup>38</sup> ~~z~~ <sup>39</sup> ~~panstwa~~ <sup>40</sup> ~~Samotność~~ <sup>41</sup> ~~ka~~ <sup>42</sup> ~~lat~~  
<sup>43</sup> ~~re~~ <sup>44</sup> ~~dwadzieścia~~ <sup>45</sup> ~~czterech~~ <sup>46</sup> ~~z~~ <sup>47</sup> ~~tytułem~~ <sup>48</sup> ~~wierze~~ <sup>49</sup> ~~panstwa~~ <sup>50</sup> ~~stwierdzenie~~ <sup>51</sup> ~~dużym~~ <sup>52</sup> ~~ja~~  
<sup>53</sup> ~~na~~ <sup>54</sup> ~~głęboko~~ <sup>55</sup> ~~w~~ <sup>56</sup> ~~borami~~ <sup>57</sup> ~~Wzrost~~ <sup>58</sup> ~~data~~ <sup>59</sup> ~~wytworzenia~~ <sup>60</sup> ~~115~~ <sup>61</sup> ~~ten~~ <sup>62</sup> ~~lat~~ <sup>63</sup> ~~tytułem~~  
<sup>64</sup> ~~na~~ <sup>65</sup> ~~komu~~ <sup>66</sup> ~~przegląd~~ <sup>67</sup> ~~na~~ <sup>68</sup> ~~Samotność~~ <sup>69</sup> ~~z~~ <sup>70</sup> ~~Samotność~~ <sup>71</sup> ~~mar~~  
 O my puste <sup>72</sup> ~~swawolność~~ <sup>73</sup> ~~wzrost~~ <sup>74</sup> ~~dawny~~ <sup>75</sup> ~~człowiek~~ <sup>76</sup> ~~z~~ <sup>77</sup> ~~tytułem~~ <sup>78</sup> ~~po~~ <sup>79</sup> ~~do~~  
<sup>80</sup> ~~tytułem~~ <sup>81</sup> ~~tytułem~~ <sup>82</sup> ~~tytułem~~ <sup>83</sup> ~~tytułem~~ <sup>84</sup> ~~tytułem~~ <sup>85</sup> ~~tytułem~~ <sup>86</sup> ~~tytułem~~ <sup>87</sup> ~~tytułem~~ <sup>88</sup> ~~tytułem~~ <sup>89</sup> ~~tytułem~~ <sup>90</sup> ~~tytułem~~ <sup>91</sup> ~~tytułem~~ <sup>92</sup> ~~tytułem~~ <sup>93</sup> ~~tytułem~~ <sup>94</sup> ~~tytułem~~ <sup>95</sup> ~~tytułem~~ <sup>96</sup> ~~tytułem~~ <sup>97</sup> ~~tytułem~~ <sup>98</sup> ~~tytułem~~ <sup>99</sup> ~~tytułem~~ <sup>100</sup> ~~tytułem~~



[illegible]







porzeczkaże po mnie na helka i Justynianowa porzeczka. Bygodni. a  
 tem pradem obicenie mnie nadstaci i Jarumaru Jeronawskiego  
 sprawunki pelniwiz. iakie do ubioru mierz polnebowac moga. —  
 I tak niespodzianie iad do Pancer. — Cierzy dy uis naprad ukontu.  
 powaniem Jor. Cierzy dy rejiy Dobrem rardo dy wyptan. w drodze  
 opowiada mnie Syrynowa. iakie to skierne maiz bydr to Panu  
 Oskierawki. — iak Starunia mieniu mite bydr pomaromienie dy  
 gody wreczajze dy i Infant maiz bydr znoue u Syrynowa. —  
 wspomina to oblika iakieizm dy terminie Kabau Kaborskiel. —  
 wyptle okoleime ogwizety Strony. i ciety dy sama to mysla re Chri  
 ni. — les' pismatze Jey mathi. — Dobne. — wescoto w jej Dancu bydris.  
 Ale reby uisere nejzej raduicze Joriz. — niedoierdzajze do miestkaluzy.  
 w Panceru Budynku. — wysiadam u Gaiku po bleskin. — biegu do gro  
 ty. — a tam na ganku Syrynowa. — po przywitaniu dy i Mlegim  
 i Dricim. — niebawnie wota Joriz ioby do Gaiku. — po ktorem mo  
 ocholz przejzi dy trockz. — po Stuzien i upowiadria i iedracim. — wre  
 senci schodzi do grotz. — i sprawa dziaizze sibi rechadom Joriz naprad  
 iz do grotz prosuwa. — a iak iz na syzi. — Ach iakie to by Podyt.  
 Pradosi. — iakie ukontentowamie. — a iakie to glosna dawaniz  
 pra Pradosi bywata. — Wpilkia dui poruiz naduicze Paktor  
 co uis to rana. — nie spierzy dy do domu. — i aridmierz r Panceru bawis  
 wgiarda. — Co drien Syrynowa i rabauz. — lub pnieizidke i la nas ob  
 myslata. — Bytke w pobliskim iiz maizthe Autopolu. — Napleika  
 cudami Syrynowa. — bylysmz tam na fesi. — i na Obiedni u Pani Housu  
 wej. — Stary Pan Glinzki. — dawaniz na r. maizmy. — bliko ra Pika, mien  
 karcziz, raproizit nas na poduiczeront. — a Osmacma Ruszista sp  
 iuchisimz rgiw. — jidulismz do Romanowicz na Stz Justyn. —  
 byt do Jousowa. — do les' Panu Maryi. — ktora od Pety Swiztyz O.  
 tonizy. — bardo rochataw. — bo les' mite. — wescotz i dobrz bydr  
 nadiecha i wkrutiz i byle porizdamz i Dukt. — postawiz. — Panu  
 tam iak Panu Haku. — nauczycielka Syrynowa. — metadna ale  
 bardo mite. — wescoto bywajze i ra graniz. — wile maizze  
 raron do opowiadania. — Obudizta mnie rano temi slowy iak  
 przybyt postawiz. — Bonne nouvelle. — i M. Chis. — Bonne nouvelle  
 i iakualiz jiduz. — uis paeki noruizrana. — i uis pnieizrana. — spr  
 uunbi. — i trostakizowiz materynz rataturion. — A byly tam tro



[illegible]



[illegible]



[illegible]



Była tam wtedy Pani Augustowa Krasnowska - i synowice Julia Krasnowska  
i - mienięta Krasnowska. - która którejś kłótni ubiegłoby się męzyszy  
nad którymś Plater odnosił pierścionek. - Wtedy wtedy w Łabonie  
nie było wesela. - more dła tego że pod okiem naucejczyłki. - mało było  
bary. - i panużtam - i mniem barda mocus spec'ki cheiata. - i re barda  
Zajidmuitam maty Pauline Krasnowskiej. - która spiesz lotaj zbal.  
wynosi. - Ale kiedyż mi tenz iak dorodna wystygnij Panna - mi  
Seunosi do amni - mi ma porystym - bater mni barda iest wesel.  
Trochliwie - cnuwanie nad ubiosem - i kardym prawie nuchem  
moim scioty Strygnowicz. - trochliwosi. - Pły prawdziwa malenka  
uprzejmose obycia re mni. - caly Rodziny Strygnow. i Domow  
i mni ra porystym. - mniem mni do rymia mni rostawia  
Swatosa Strygnow. - stocz maty składowa się potokiem obyc  
nas i gości nabryz potrafia pnie. - Wtedy wrescie Kabana  
dotada nas wiadomose. - o powrocie Pułant Pani Asierowicz  
i matyknia na prochy Gospodara. - utrobnyta się delegacja  
z męzyszy. - do Hermanowicz. - Kiby to Pania reaty Rodziny  
ra prosi do Łabona. - Musiała delegacja potrywas' pnie  
mni wszelkie niewygody Kabana. - musiała go być, iak byś  
oprac. - ieli to Pania porystym do Łabon. - Łabonow. Wrescie  
skier. - zgodzi się porystym do Łabona. - Panużtam nawet  
iak rykto Kabana. - ad łowicy po siance, swia nabyla. -  
iak się ustrawia do coki. - Pły pnie nogi sobie pokazana  
Łabonow. - po posadze amni woskowanej. - amni nawet malenka  
Ale Pania Pły. - swia pnie Pannu. - Asierowicz i Pamela - pnie  
Pani Krasnowska. - Ale syn Pły młody Pan Dominik Oskierka  
co weselosi. - gnieżdż swia. - Oskierka. - Oskierka  
bygnia mni niedostatkow Kabana - mni shege widnie. - wrytka  
w mni upotobali sobie. - a bawia iak barda. - ta mni podobała  
Krasnowska. - swia swia napotkala. - mniem mniem mniem  
upros. - Płaka dni byłoby mniem. - mniem. - mniem  
Wesoty Pan Dominik ujęt Pły Wornicz swia Malki. - i Stabani  
Wornia Pły. - wrytka mniem dowolito. - i shege mniem  
Malka Pły dni kilka bawie i mniemolony byś. - Pły  
mniem wtedy i swia Pły Płoty. - Strygnowicz i Hermanowicz. - Władow  
Paniem. - pnie byżca ra Siwiczkin

Była  
Rodz  
po he  
wolu  
na W  
Inac  
wry  
Pia  
pnie  
do  
wry  
gdu  
W  
Pa  
m  
m  
St  
Sry  
Do  
K  
p  
a  
Ja  
ca  
sy  
St  
Pa  
la  
od  
zi  
K



Był rarem niemi i sam Paul Ostomowy Syryj 2 Synowu Szweci. Linn  
Podróż Kenowierow do narego nalerata Notha. - gdy i w Raban  
po helka Domow wezgraly do wolkha i da uprzyjemnia, sobie chci  
wolaycy od Raban ogoluy. - I tak odnievity godinie wdu powr  
na Wtę 1. do Kosiota. - zbierano się. - później na wiadanie do nas  
inacjami się zbadał. - następnie godiny wryt i rewingt rajmuis  
wprytkie. U Stodu. - prokta erem do rabawia i wicior  
Teatr. - Pressur następi. - i w skutku obmyślonych Planow. - albo  
pochotny spacer ramia stunk. albo dalra preciaidha wpoierdacz  
do skutku się doprowadza. - Dnia nieduż. - pamieta iak Hunnia  
wypomylimy wpoierdacz. do pierwzego Rosu ramia stunkiem  
gdy dawniej kiedy był Teatr. - i t. iniejie Karwatta był piew  
U pierwotki Karci. Kenowierow. - pize powariny Weikim  
Dian naty. iekato. - Pan Kenowier. - Pan Oskierka. - Pan Be  
mialawsta. - Dwie Syryjow. - U drugiej Syrynowskiej Kar  
młodre Syrynowy. - młodra Panna Werynnia Enowier  
Student matenras Alexander Syryj. - Hawerywki przy  
Syrynownacy. - Kenowierowice bydy. - rapelnity ten Poiard.  
Do piznego kas Kocra Pana Dominika Oskierki. - Ktoem sam  
Kogermi powoit. - Zaproszony rostat sam Kwiat Towarzystwa  
pize matrineknych panienek. - Dwie Oskieranki. - Justyna  
Kenowier. - Pan Joria Syrynowna. - K. Sadre Worylony Kolo. -  
Jan Syryj był forysiem. - Lokajow as i t. iniej rapoiardem. - i  
iakerie Lokajow. - sam wybor sugierany gnermyz sugnermij  
sny. - a był tam ieden. - Poryrami Pan Chidegrois. - co gnerm  
stowka K. Dams. - Syrat iak wrydawa. - Kocz otwarty. - Spukerony  
Panny w K. Dams. - Kapelusidacz. - serki skromnie spusteraiz na  
Lokajow po naduży Kowami. - Stowka Stodkiej K. Kibie gnerm  
od Lokajow do Turnawa. - i do Forysia. - i sponeki wtrasy  
igie się pomizry niemi. - Kto rucy w turbi swej Sreptliu sy  
Kto rucy na wistne wrydacz Pan swy. - raduzimie mori.



a wrócić to jeszcze. - w miły. - Donieśliśmy spotkać w rancie, bo  
 miły nas bardzo. - chacie' uducałyśmy między sobą rozmowę. - miły  
 miły nie słysze - męszczyzna... o to pamiątki. - po wziętych stacy  
 rancie trochę były filutkami. - i rancie coś namet po między sobą do  
 skryłosi' miały. - rancie. - Do ty pewnie miłyj prosiariki, pami  
 tam jak się na powrót. - w jednym miejscu spadł się głóg. - le  
 każe się swawolnych koni. - wysiadł się. - schodził się z głóg  
 i jak wtedy wyimadziwego się rancie. - i spotkał się z rancie  
 kotra. - co mierał temu i wrócić miejscu. - Starby tole rancie i inni  
 rancie się męszczyznami. - Kieć temu miejscu nie rostało. - w tym  
 humor. - i do domu na powrót i tak. - Ale dośi' nie było spot  
 kać się rancie. - spojrzeć na niego i tak. - rancie i tak  
 chacie' głodu i rancie. - i rancie. - co rancie. - i rancie  
 wrócić. - i i rancie do rancie. - i rancie. - i rancie  
 męszczyźni guciwać się i rancie. - i rancie. - i rancie  
 spojreniem, rancie i rancie. - i rancie. - i rancie  
 na rancie. - i rancie. - i rancie. - i rancie  
 Wejść. - i rancie. - i rancie. - i rancie  
 i rancie. - i rancie. - i rancie. - i rancie  
 w rancie. - i rancie. - i rancie. - i rancie  
 na rancie. - i rancie. - i rancie. - i rancie  
 pociękać na sole. - i rancie. - i rancie. - i rancie  
 myśl. - i rancie. - i rancie. - i rancie  
 Stancie. - i rancie. - i rancie. - i rancie  
 też w rancie. - i rancie. - i rancie. - i rancie  
 i rancie. - i rancie. - i rancie. - i rancie  
 rancie. - i rancie. - i rancie. - i rancie  
 biegać. - i rancie. - i rancie. - i rancie  
 ale tak nagle. - i rancie. - i rancie. - i rancie  
 rancie. - i rancie. - i rancie. - i rancie  
 podłogi. - i rancie. - i rancie. - i rancie  
 i rancie. - i rancie. - i rancie. - i rancie



Ale ciekie to... po weselotwórcy... - cieżko i trudno było przenieść  
 chwile porzucenia - kto tak miły kochany, Oskierko... tak daleko  
 ramieniem... - z leni pójściem... - słowem kłótni... - kłótni  
 już do dobrego pójściu... - powiódł nam... - kłótni... - kłótni  
 kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni...  
 : wycaidni... - co weselotwórcy... - gromot... - kłótni...  
 ciek... - co dla wrystki... - kłótni... - kłótni... - kłótni...  
 gołnie... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni...  
 Proziada... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni...  
 gdy... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni...  
 smutny z odjard... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni...  
 górn... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni...  
 guanie... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni...  
 kowanem... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni...  
 spier... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni...  
 pnie... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni...  
 Pan Oskierko... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni...  
 ciek... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni...  
 umie... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni...  
 umie... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni...  
 pnie... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni...  
 do Ponera... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni...  
 neer... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni...  
 do Justynianowa... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni...  
 : tak z kweru... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni...  
 powarney... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni...  
 powarney... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni...  
 Dominik... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni...  
 Osiw... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni...  
 by... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni...  
 Bieda... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni... - kłótni...



Al. miś ciś prawnie. - i Justynianowa - takiż iakim był  
 w owe erasy. - be. cca i unułbienia - wspomnieć nie można.  
 Była w ten domu. Staropolskie i Chwała Wola - i miś ciś tel  
 na Włóczygo. - a katem Jęz był Stary. Wogu - w ludzkosi. - i  
 ludzkosi w Wogu. - Dwie Jmienia Tacego Starca obchodzony  
 groma Dnie. - w obywateli Cori - symon i Iovani. - Wankow i Wankow  
 szegat do kucia i Kriwogę - Szadurskie. - Kopaciński. - Kosiak  
 Jener. w tej Ariadnia Piotrowie iak powięć miś ciś ugi. - i ten  
 sz Kosiak. cizgle miś ciś trzyma. - a sam pishny. - crenitury rumian  
 ny. - bogate po Polaku przybrany. - rdozny orderami. - przedstawiać  
 Obrat Dygnitania Kosiak. - Starca ktorému podobnego miś ciś tatus  
 gdui widnie. - A miś ciś był patnie i Okiem i sercem kiedy  
 groma Dnie. - Dnie. - wankow i Kriwogę, iakby wian  
 kien. obgraję Starca. - zholdem utranowania. - powiatkowania  
 Jmienia. - a stop Jęz składać. - kiedy przytem i leina Dworina.  
 i tyle. Przydentow do nosy Jęz ciążło. - wtryśny mile przygi  
 iakby Dnie Jęz. - wtryśny radowa usiśko i Kosiakana. - swęz  
 Magnata Szadurskiego. - i tyle Starca przydentow coiego chleba  
 wiek cety sz rjwili. - innej ciżby iak do Kosiakana nie maiz. -  
 Jmityłko sta tyż postroionęz iur w rjwany i Kosiakana. - Przydentow  
 swięz magnatow słowa rjwliwosi. - idę do Kosiakana rjwli  
 wiek miś ciś i ubarona szlachty. - nie raz i Kosiakowego przywolat  
 do sićci. - o rjwli Jęz lub Kosiakana rjwli i uporeymen rjwli  
 wem udarowet słowem. - Ja to widziałam. - ja na to pa  
 trętam. - wy nie wiem. erga podobnego rjwli kiedy - gdui  
 tacie Obraty natche iur oddawa. - nie powtarzaj sz w di  
 siej rjwli iur swięci. - A i w Kosiakana pishnie był. pa  
 tnie na Starca ołocionęz wiek do kci Dworina. - co słama  
 nym iur glosom. - pomagat Dworowi swięci. - spiewać pishni  
 pishni. - Kosiakana w Kosiakana swięci. - i nawet wydrukowem  
 po Kosiakana. - Dnie. - w Kosiakana iur widywa. - Kosiakana. - i to  
 w Kosiakana pishnie



Po Mary S. wyple udawal' si do swego pokoju. - Dany tei de-  
stojce to siebie pospinaly. - i dopiero tote pierwsi sala ra-  
petniata si zawarystwem otryzajem dkiada mego. - co  
do kadezo rwocei uprzejme slowo, kadezo "Wakce" na rynek  
a pamiestam, i wten' lemeni kole Rodiny i krowy. - puznosia,  
postai Pani Jozefowa (kryttowa). - (blaskiem) stroji Pani Kopa-  
ciska i sery. - najwiecej si odnaeraty. - to kiedzi - tuzpla  
sred' spae. - na wicioru krowu dz jawni na soli. - anowu si  
bawit' i mlatwiez. - do rabau ja rackeiz. - i pamiestam iak  
dnia iedney. - kady pnieidraize - odany si muryta. - Dziadnia  
wnie w pnieidraize polowera pary. - Jozis dyryguowu. - i po dnu  
cy kney kolacz po sali odmas si do wotrystnie przylomuy  
"Pamiestajis josty. - kesi di's widzieli. - Dziadnia i Rodiny Pa-  
wnuorka lanergo. - a dadi' lu muty. - keniwile mu  
kysu ieru byto na swieci. - kady widzieli i Rodiny Paprawu  
pa. - w mlatwie lat dnu po swieci Jozis. - urodit si w Rodiny  
dyrygu. - ale to pnieidraize iur dnu. - to wrocam si do ty Jozis  
co erterna laty pnie dnu iur Dziadnia. - Obchadz dnu mlaty. -  
po kitych ieru spary lggadu bawit' dnu si w pnieidraize  
w dnu pogodny. - lubit' Dziadnia iur dnu na spacer traktem  
pod dryz. - mlat' wygodny. - oluarty jostad. - co narywad si  
Beau-chat. - zaprotat i sobe nas mlaty do ty Rodiny  
eryto pnieidraize. - i widok mlaty. - odmasdra, jys dnu  
- kopyidraize. - lat. - lubit' wparz siawokodu. - na tyti ziaty  
iichae dnu. - i sownem podumierokiem dla Rodiny  
co w illosi 2,000. - dnu pnieidraize. - a swia  
dnu i o bytuoi. - i w pnieidraize. - i czerwone  
Pasy. - chetnie si stroili. - i nam wrystani. - jys dnu - wroto  
na to jratne byto mlat. - byto pnieidraize. - a swia  
byta tam i klatka mlat. -



Nie mni się zdaje - nie ma i bydlęciami wielkiego widoku nad widok  
 pracy tego polnaszy. - a czy to na ścianach czy na wieszakach  
 patnaje - młode ramię domawia: młodym kłosem! - Nie ma  
 wtedy nie podnieść myśli do Boga. - co tyle się do Pały. - i tyle  
 niej "wesolom" udręka, ludowi "nawemu"! - nie morna baram. i  
 nie "nerve" udrękom. - a te udrędy wyrzucił miły naryk Włafu do  
 wolone - wolniej od upatu - od całodniowej pracy. - i będziej w  
 nie - pracownikiem ludowi. - posilniejszego udręka! - Pokamni! -  
 Szpada, tyłko. - Kieśmy małe pomickie wblirni do ludu. - mać udrę  
 ty wierz pracy mamy. - Szadko nawet na te pizny. - patnaje  
 Probaty. - a wrażliwość na wsi mienka. - wieś "mać" nalerij. -  
 po wiejsku. - Kieśmy małe pomickie. - mać udrę. - Kieśmy małe pomickie. -  
 daktwa. - Kieśmy małe pomickie. - mać udrę. - Kieśmy małe pomickie. -  
 ale i wsi stały same. - Kieśmy małe pomickie. - mać udrę. - Kieśmy małe pomickie. -  
 od tych młodych. - Kieśmy małe pomickie. - mać udrę. - Kieśmy małe pomickie. -  
 ani "forlepcian" ani "Kauwa" wrażliwość. - Kieśmy małe pomickie. - mać udrę. -  
 nie bronis. - do latu. - i ten podobny "Kieśmy" małe pomickie. - mać udrę. -  
 mała. - wsi. - Kieśmy małe pomickie. - mać udrę. - Kieśmy małe pomickie. -  
 do suchu nie dać. - a such i wsi. - Kieśmy małe pomickie. - mać udrę. -  
 wblirniem się do Pały. - Kieśmy małe pomickie. - mać udrę. - Kieśmy małe pomickie. -  
 pomickie ten brat. - Kieśmy małe pomickie. - mać udrę. - Kieśmy małe pomickie. -  
 na wsi. - Kieśmy małe pomickie. - mać udrę. - Kieśmy małe pomickie. -  
 Doma. - Kieśmy małe pomickie. - mać udrę. - Kieśmy małe pomickie. -  
 ochoty. - Kieśmy małe pomickie. - mać udrę. - Kieśmy małe pomickie. -  
 niepodrunk. - i tak dnia. - Kieśmy małe pomickie. - mać udrę. - Kieśmy małe pomickie. -  
 w swoim. - Kieśmy małe pomickie. - mać udrę. - Kieśmy małe pomickie. -  
 bysmy rychły do salonu. - Kieśmy małe pomickie. - mać udrę. - Kieśmy małe pomickie. -  
 u brania. - Kieśmy małe pomickie. - mać udrę. - Kieśmy małe pomickie. -  
 Kieśmy małe pomickie. - mać udrę. - Kieśmy małe pomickie. -  
 Proorami. - i przybyłym. - Kieśmy małe pomickie. - mać udrę. - Kieśmy małe pomickie. -  
 dhen. - a pomickie. - Kieśmy małe pomickie. - mać udrę. - Kieśmy małe pomickie. -  
 Dominikański. - Kieśmy małe pomickie. - mać udrę. - Kieśmy małe pomickie. -



[illegible]



Tak poimij po śmierci Matki. odwołując się do siebie na opiekę Ciotki  
 Szadurskiej z domu Sierzytówny. co wtedy w Łodzi mieszkała. — i tak jej  
 tam do swej i wesoło było ucygać się w miejscu z listem i kucykami  
 i tak poimij w lat kilka powróciła do domu. — i w tamtym czasie.  
 — do której serca nie miała. — i tak natychmiast kiedy się  
 i dzień zpowrotnego małżeństwa. — i kiedy kochali się razem i  
 dzień drugiego rany Dziaduni Kossakowie, dwóch synów i córki, i kiedy  
 do tej gromady. — naderali i dwóch ich Kossakom z pierwszego dnia  
 Pana Kossaka. — to jest pasierbca, dla Pani Sierzytówny. — co pod jej  
 roztawali opiekę. — wtedy z powodu takiej gromady dzień. — dla od  
 rożnienia. — śmierci jej miera, mówił Dziaduni do Panny. — "No, dzień  
 ci — Twój dzień. — nasze dzień. — cudzi dzień tak się pasierbca  
 Panny swojej narzecz. — w dalszym ciągu opowiadała mi Mama  
 i tak wróciła Dziaduni z całym domem przeniosła się na mieszkanie  
 do Warszawy. — mają tam powierzoną sobie obowiązki, sekretaria  
 Rady Mienstajskiej przy Królu. — i tak podrasła, była kłó  
 rany na balu u Króla Stanisława. — Wspominała też i Ma  
 cacha, dośi szepo Karmuta. — że rano dawano Kucharkę. — i rano  
 Ronej owianki z maty montową Kucharkę. — i że poimij to Obi  
 da i drugie godziny, czekała. — czekała. — gdzie idomien było. — Pani  
 Sierzytówny. — że Panny ich wiele niepowinny. — bo na sre  
 sei stann, swoje straż. — Dolej idę w opowiadaniu. — mo  
 Mama. — i tak wyjeżdża. — reatę Rodzina na powrót do Justyn  
 wa. — w Wilnie spotkano się z ojcem, moim. — co się dawniej  
 przypominał umowie i obietnicy danej zmarłemu ojcu. — że  
 i tak w skutku Blackutkiego słowa. — wtedy to — rychli' diproma  
 i tak się do skutku. — o imiale trudności nie było. — a Pannie  
 przynależało jej oznajmione i tego ich wieczora poma na  
 neroncy. — a i w tym u Kossaki Bernardyn'skim ślub um  
 mia. — i te pierwsze tego wieczora widzenie się tak krótkie było  
 i z strachu nie miało. — nawet odważy i spojnie na siebie na  
 neroncy. — że pamięta i tak iż raz. — przy Wilenski Teatr po  
 Warszawskim mógł się jej podobnie?



Pano narainu obymata. prorenta przed slubem. pierdciu' wielki by  
 lantowy. Nole. fermois. Karstauk Sobolony i regarek Strukim  
 osypianem. Krytantami. i ten regarek najwiziej sz upodobal flami  
 madyj. w dobry humor wprowadz. i dat sily poddać sz pod  
 ceremonij slubny nakarano. Wolez opionoske. i pynize. meza sprawie  
 sobie mernacionego. i Wilna. prosto do Dukst. Amienous drogi. i tam  
 po pnenosinach w helka dai eata. Rodina Struytlow odzichala. rosta  
 wniez. Basiz sumtuz. pory Mzi. nie ruryboru sz. kora. i ktorigo. i sz  
 ra. Matho. rozgromy. Rodinow. i dwie. siostry bar. wyckow. i  
 nie mogly przypadać do sz upodobania. Nawet Pani. Hau. lenyua.  
 Paterowa. bydra na pnenosinach. patnaje na fanny Marnatki  
 Gudminow. powiedziala. Mamie mojej. "Les d'amus la. ne seront  
 pas une Societe pour vous." Serce maie. Siuimone. pory  
 iedzie. Rodiny. i kparze sz. ptade. w obecności. Mathi. mziowstkiej. i sz  
 iz. sobie nie obranie. i za kontentowaniem. uszyrta. ta. Haua. stary  
 Marnatkowej. i Pan. synowej. pierwne. sumtuz. po. Rodinie. po  
 stuchaj. mojej. Rady. i schoch. do. Rodzice. i pomost. sz. do. Mathi.  
 Rodzic. i a. robayt. iak. tobi. bry. bydra. na. sercu. i Drownem.  
 nogami. pobiegła. tam. miedzi. synowa. i wypskata. sz. do. wol.  
 u. Stopni. Haua. Waga. Rodiny. i ulryt. sz. sz. sercu.  
 Wieradugo. i maie. sobie. oddana. pory. Mathy. i maistwo. Druyke  
 tam. na. mienkaniu. pneniasto. sz. milade. m. Lienstus. i tam. lat  
 i. Rodzice. mienkeli. Rodzice. moi. i do. Smierci. Stary. Marnatki  
 i. Druyke. o. pije. mil. tylke. odległa. od. Justynianowa. i dawala  
 i. tawosi. mate. mojej. i. sz. odwiedrania. Rodiny. i eata. mi  
 trza. w. drodze. byt. Rodon. na. Drwinie. i gorie. i. Wileta. truba  
 mie. byt. i. pnenatnem. sz. sz. podae. i. sz. pnybyciem  
 Rodzice. moiej. na. mienkaniu. do. Dukst. i. zbudował. sz. tam. ryph.  
 Dom. obtrny. i. Drwiniany. i. z. pnykna. sale. i. sz. tylke. sz. sz.  
 pnedzielon. ad. orauierzy. i. Meato. to. byt. bardzo. Radni. i. sz.  
 sale. mama. najwiziej. i. talowala. i. sz. i. pnywie. wspominaie.







[illegible]







tego czasu. opowiadała mi matka, jak w pierwszych latach życia  
była. Ojciec w Polacku - na Wale - smutnym wydzawca - przez Dobro  
stos i z powodu uroczystego przybycia króla Walegus 11. Na której  
i wielko sala pięknie przystroniona była. i mijsie u wymsieniu pod  
Walegus królem usposobione było. Wal rozczał się przy dworze  
miejscem we dwie pary. - Władysław się - z córki owego Guberna  
tora, Prebitera - później na Michelsonem, byżym. - Korycecie  
owym. swym bratem Morfem Sadurskim. - Korycecie dziecie Sztolowa  
miał być bardzo piękny mężczyzna. - tego dnia ubrany był w  
wzory Waleński mundur. - Dominio czerwony koronowany. - z kapa  
ludziem z brema brylantem. - wypranym Portami. - i wielki illo  
brylantem. - przy sprządkach nawią. - Trzmielom. - Muris się na ten  
Wale. grzmoty i wioła okazywać. - Matea mojej. - rzęzo bracia  
chociaż bardzo sobie nie rad. - Władysław się obudził. - męchotowania  
sejgus. - sobie go iu iu more. - Władysław Pan. - prosto. - Wale pnie  
z Proding wyjechał do Justynianowa. - Władysław z Polacka. -  
v. 15  
v. 16. Matka. - jak w pierwszych latach ramy pojma. - Smutek iu to smutek  
i uroczystość. - nabrac niewola. - jak wierze o to Koga. - Władysław  
i mi ieden. - Władysław na Sztolowis. - Bernardynow. - w dnu dawata  
na i intencja. - Koby. - Władysław. - Prowadu ieden mi. - Władysław  
uwaraije to na grzech wielki. - i kiedy na Ojciec się zapęty. -  
mi na nado. - wielki. - Władysław. - Władysław. - Władysław.  
cho. - Władysław. - Władysław. - Władysław. - Władysław.  
moia odpro. - Władysław. - Władysław. - Władysław. - Władysław.  
prysięgi. - Władysław. - Władysław. - Władysław. - Władysław.  
i widzi. - Władysław. - Władysław. - Władysław. - Władysław.  
Jeden. - Władysław. - Władysław. - Władysław. - Władysław.  
co. - Władysław. - Władysław. - Władysław. - Władysław.  
coty. - Władysław. - Władysław. - Władysław. - Władysław.  
jij. - Władysław. - Władysław. - Władysław. - Władysław.  
Władysław. - Władysław. - Władysław. - Władysław. - Władysław.



[illegible]



[illegible]



[illegible]



iis Matka moja uprzedzona przez Szymona młotem sercem go powita  
 ta. - i ja wzięty uprzedzając ją więc. - wzięty ręką w mój lewy  
 cały namiętnie wdrążając, że to jest. - brama drogi. - która po pięć  
 raz trafia do domu naszego. - że to ponownie stać moim. - ręką  
 nade" że ta piękna przyjaciółka moja. - ręką uci domu. - i nie było  
 trymając w niepewności. - ani tak uderzać. - mierzwi. - błędnie  
 jak czasem to mnie na innej idącej. - i widząc pamiętały  
 - już wtedy prawdy mówię i przede wszystkim Szymonie wyuczył  
 wspomnienia. - iis; ten wielki Warszawianin. - którego  
 nie było widać mnie Szymona wzięty uprzedzając. - wyprzedził i wysłał powoli.  
 A stoi mnie po dłużej dzień w oczach. - ta piękna w Dukli była  
 Panna. - która się widać jak wchodzi z Szymonem do pokoju.  
 jak mu słownie w podłazie Szymona Szymona dać. - i sobie widać w  
 swietło drapieżnej to góra to brzocho Panna, Szymonie. - z prędko  
 conym postrojeniem, trykotami, Szymonie na rękach. - jak nara  
 ciałam paważyty miłostki, ręką. - Szymonie i widać  
 na pasie mój. - i lekko naszyj paważony, Szymonie ręką  
 garowa. - A była wtedy wcale miłostki. - Panna, Szymonie. - 100.  
 sy cennie i gęsto. - starannie wypracowane. - Szymonie Szymonie  
 tylko grzebieniem. - z prędko na boku, ręką. - Szymonie  
 ra dory. - grubem i Szymonie swoim łokiem na szyję Szymonie. - Szymonie  
 iis; ai paważony do pasa. - Panna, Szymonie. - Panna, Szymonie. - Panna, Szymonie.  
 ręką regularne. - wzięty i w Szymonie ręką. - wzięty Szymonie. - wzięty  
 nocki - tak ręką Szymonie. - wzięty. - był to Szymonie miłostki  
 bratki tylko Szymonie w Szymonie. - ale góry tam na Szymonie  
 tyż doskonały paważony. - Nie raz w rękach naszyj  
 wspomnienia Panna, Szymonie. - jak mierzwi mnie. - Szymonie  
 mnie był paważony. - jak wiele ręką Szymonie ad Panna  
 Panna, Szymonie. - Panna, Szymonie. - Panna, Szymonie. - Panna, Szymonie.  
 Szymonie i Szymonie miłostki ręką Szymonie. - Szymonie Szymonie  
 o miłostki moim do Matki paważony ręką. - i Szymonie Szymonie  
 paważony paważony paważony Szymonie. - Dobry, Panna.



[illegible]







112.  
piłnem wejrzeł okiem. — i wtyłko zpiłuszył rozbierał, grom  
townie ogromu... wtyłko mowił porządki nadali...  
Jeszcze samy — i w naradzie w porządku myśli gosił  
sejście ogółu z Opiekunów — swagroni: Osob podstronę...  
naradę... dysputa głośna... — Mappy mądrze jak sta  
gi na statkach leży... — Półdnie i słońce — nowa mądrze  
do walnych prae swych — i nowa i w dysputach — jęz do  
kumenta... — nad to pod... i podnoży... — podrytani  
na które my panieki nie mieli uwagi wroczę... — spudnia  
iż Wół Opiekunów nieś naszył rydem, składany podpisem  
Ale w dnu naszył... — nowe kwestye — premiana Dokumenta  
i podpisem... — i tak czasem dni i dnie bardo drena — prae  
iż... — ani powińszawnej ani grunturowej intencji. — Dopusz  
m notę promocy... — wyierdziej wtyłko tak jak był roztawia  
w tem samym stanie... — i reguła mała drze kony i tyle spenc  
tyle dobrego chęci... — tyle pracy... — głośno pnie roztawia... — i ma  
czyż swy wrytosi u swiata... — Czy ra wysoki robie porównani  
nie rcajdie sy tu pewny styemosi... — i teni dawnowi symanu  
Warranui... — gdzie tyle swiatyż (oson)... — tyle pięknego rozpran  
tyle zbawienney — gorliwyż ramiarow... — iadnego dobrego sta  
tka nie przyniosły... — i to tylko nam w drucech... — smutna drze  
wspomnienia... — sama urna miasta townosi tyż sta moie  
to i gdzie to porównywan sprawę prywatnego domu... — i wtyłko  
spraweni Krain catyż! — Holowniczę bycie stowuż ppran  
i gdzie mianik wuk... — tam drze bęcie, bez nosa,  
Jest wam tu juty... — o erytyż martwienicy Mathi moji  
w spomniei tej muty... — i o tem wielkim iacie nad sobą miata  
panowaniu... — Mi raz iakholwik smutna i unieate ad raru  
wczolę tu an gosiom ohera... — i choe bardo skłania na demy  
dole... — by być wyg... — wyg... — w moji przystawie, rity  
iż i nieprzycięła, gosiom w dom przycię... — i stercu woz  
przebaży... — a iacie to wuk bęcie dawata... — rity rity



110  
11  
aby nikt w niej nie ludzi nie wspominał. Kędy osiedli się domu  
Krywdy Kłirnię nie było i nigdy honoru tego i tak Kłirnię  
Kierowce normowy ogółu umiała i strzegła się wytworzyć. Zapis bieżący  
tego o kim wspomnienia. — Kłirniem było było. — i w salonie ogółu  
ne normowy i najbierze cniej. — i naus. P wspominał się  
w szeregu łoski. — Kłirnię nam mity. — Strudę i luba typac' bierze  
pochwale tam. — gdy w liściejnym towarystwie i wany i się mity  
niepryjaciela osoba. Dlatego właśnie Kłirnię pod Kłirnię w mity  
chcieli. — i w tedy i niepryjaciela rhythm pochwale. Pomyślał  
i ciępliwość. — i najpewniej mity. — i tak Kłirnię i mity  
poemii głosi. — i mity było przed chwilą chwale. — i tak  
a stawia i w salonie Kłirnię. — i tak przed Kłirnię i mity. — i tak  
dnie i mity postępi. — i tak dla domu. — i tak dla Kłirnię i mity  
przynosi Kłirnię. — i tak i mity powstała. — i tak Kłirnię i mity  
„Sąd o ludzkości. — Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity  
obronę i mity i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity  
przynosi i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity  
tylko i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity  
i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity  
ter i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity  
domu i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity  
wtedy i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity  
być na Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity  
i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity  
taki i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity  
i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity  
tam i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity  
i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity  
bawie i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity  
urac i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity. — i tak Kłirnię i mity



[illegible]



Tu i nowa ratyniec ty. podobnie pios. - pomysle' nad Stalikiem,  
wypada. - to stamtędy erasow u Dubotacz. - malarstwo by się do wspan  
nienia. -  
Postanowienie siostry Justyny do tego 1921 odroc  
się Poku. - Wypomniatam mi się, że ant. Grogan i najbliższym na  
szym. ~~Stadradem~~ i ~~erow~~ ~~wiednas~~ ~~hom~~ ~~Polig~~ ~~godnem~~ ~~re~~ ~~erow~~  
lecin. - u siebie miewał rebrania magistrów. - Co w dzień ruin  
polowaniem, się bawit. - Co w... ruin maram do Dubotacz  
tanie podpięrali. - Ad dwóch czy trzech lat dawaty się widzie  
przyjacie, jako siostra, Justyna, stosunki. - ale nawytki do co  
dinnego bywania u nas. - nie rozmawiałysmy nad tem. - czy  
to rycht. lub nie - przyjdzie do skutku mori. - tem więcej, że  
w Dubotacz rachowimy się polityki. - nigdy o kawalerach mo  
wy między sobą nie byli. - przesławania między nie miały  
eratem chyba. - dwie Panne o łniej roboty trochę uwag po  
ruch. - ale nigdy. - nigdy. - co mówią. - w rym. -  
Grogancki w dni powstanie przychodzi na wieczor. - jedynym  
komien. - drzichami. - lub sandami. - a tyłko w dni Święt  
lub na jucziny. - paradniej raiered. - Precis, wygerow  
swemu. - jedynego dnia powstaniego w mieście Serjanie  
przychodzi wieczniej jak zawsze. - Koerem. - paradniej  
liberiz. - a przytem. - i tam wygłowy ucy nie braku.  
i kiedy siostra Marga - wesoło rapytyw. - do tego tak  
jedne paradnie. - czy nie na jucziny. - lub rewiryt  
calk. - odpowiadając tyłko prosto do Dubot. - i wist  
spadkiem się rasta. - Martakie u awnecioj. - Na tej  
słowa umiedratyszy się wryotkie. - i jak haftowałyśmy na  
papierach. - tak te rysunki jakby wygłasy naszymi febr  
dratki. - to ten los kochanej naszej Justyny mi smut nam  
był obawtym. - Justyna, co wtedy nad roboty głowaz spie  
mrawiz. - to blado. - to czerwienienie. - kolys.







100

Brotem & Buzz: Gould's May 88.

[illegible]



ich on reika mowi: i Janu mite: i bapra mite stydui grami. Pan  
Mary: - Wyty to pewnie slowa wytyt gresnosci... ale jeli ich  
mowiz - ton daci spiewnosc... ieli zgodni sy treba i sy pewne str  
ny. - co tamnie usposobiecie daty idradz. - w tej chwili przyda  
mnie mysl cetas prelotka. - ki wypliwai wielka odrada do Prymu  
i ich szoro Marya. - wytyt zstawialyzy do koiow. - dojedram i gna  
Korytera. - 2 to wiadomosci i ile mnie sy idzie - nie mysl o s  
nie duchowna. - Jozef Henryk. - ki podobnie do tego i i z lora wy  
ich Kurynty kocha. - ki moze to bycie i moji dwuzgierch  
Korytera mnie... - mowiz ki Chima drwy wymysle  
- ki Panu sui nancerone. - pora iui ustathowae. - ki i a  
- ki tych co sy na k sisy do Prymu wybierai. - Przyjam pmslory  
stary siostry. - ale niebawna list lisci swirskiej. - polwierdit  
waroski. - (Przyslawaty Chimi. - a nastepnyz taka kobi szpjanu  
na srodku sali. - i ile Dziaduni. - Bogostawienstwo. - sy sty  
mali. - i pamietam i stozie spodal. - w atwartym drwniey salone na  
ganc. - przypatrywalam. - ki chwili. - 2 cetyz seora rano sy  
modly moci do Bogu. - 2 Korynta tej racy: i enstliwy Pary. -  
Kich tygodni prebawa tytyz woiwas w J sty: i znowe. - i adiekt  
i an sakot w ten daci notawia. - kiedy bytylany z Mladzy w Karulinie  
w szpjanu Janow. - Pod wiec or kied i i sy Dziaduni sy pmslory  
natyzy. - Dziadunia kapota roba sakota do ogrodu na Porawie  
i pmslory smicia sy nam ki wyprobowat. - cerypliwosy gosia  
sy. - ki wytylany do koca. - spae trochy sy obracat, kiedy  
kub poci do na nago dat sy stydui. - Pmslory Dziadunia  
nie iucari, iak w kresle by Pmslory. - i ceteru koto po  
Dziadunia toczy sy w kresle na sali. - ceteruany pmslory  
stet. - sytaruy sy wychodzyzy z pokoju Dziaduni Pami Pisanow  
Kakorskiej. - Co byla glosowa Praderyniz w ceteru Justyjanow  
co i balze nog Dziaduni lepiej ad mnyzy opatryt. - smicia  
sy. - powstania em przyde Dziaduni zobaerym? - wtedy  
ke (malcy wrosta. - a dobry tury Jmose i woterkim szpjanu  
Karywaiz labacki. - adpowiada solennie pmsloryz salon  
Ladai sy i pmslory. - Pan Pisan tu bycie?  
Niebawna i ekod spietniejzy postay dworne, stwiraizyzy  
podwoni na radzie. - adpowiada pmsloryzi Dziaduni  
Wtedy nam ai serce biei. - ad przybyten Jmose. - wielkim kotel  
oficynary kresle

Pawar  
mnoj  
byty  
crasem  
lacy  
mno  
Dzieci  
niz g  
owied  
Porodn  
is i  
inemu  
dit p  
moci  
koby  
mici  
na p  
amici  
nad k  
mily  
mij  
Miedzi  
it koch  
i pewn  
ma na  
w rano  
kocz  
kocz  
he dla  
kocz  
Lani  
loj kocz  
kocz  
w t  
Pory  
pod s  
i r -







[illegible]



hoc 'kamu' prawie zastal nas rzytych. Krupcami Wiluckimi. Skony  
ich tyto sy dowiedzieli. Ki dwie Panny do wyprawy do Wilna  
byly - iis nam iednej chwili wolney nie zostawili. - nattoch  
do spozniow. - Same ich domy. - Korytkiwe nas wypraj. nabiez  
2 Towarami - miera nas kucydzi. Kawa iednak wygodniej w domu  
moim robie sprawunki. - ich ciagaj si po Skupaj. - Treks wyprawne  
roboty byli Pana Wagnera. - Dywany. - porcellanna korytka. wy braci  
nas. - w Magarynie Florentynce. - Ubior na glone. Pan Wo  
nawer - najslawniejsza matenard modniarda nam dostarczyła  
ichnie przybyli si u Pani Mattedi. - ktora ter wielka wyrostowa  
nasz - miata. - bez ktorej kadna nie obetala si wyprawa. -  
Jadze do Wilna. - samionatysny sobie. - nie oddawai tam radej  
kryt. - do krotkosi czasu - pospiemy si nadbyciem sukupet. -  
jednak kiedy Pan Zabow Platerowa, Sombiada Ponera Syrynow  
kiedy pokrowna nam fani Szajana Morzykoni 2 corka swa dopasai  
byly u nas uwrzta. - musiatyby wai iinnia i odwiada  
szczy. - nastosowai si k ubranien matem do najswietej mody  
matysny sobie na drin uwrzta suknie pnes Pania Mattedi  
id duc pamietam: kasmarynowa materja. - 2 blyskawie ubranie  
i bylo to rzyt kadnia. - ale modnie i najmodniej. - Kadniejz  
wydala sukienka Jori Syrynowej. 2 maionej kolom na  
roiswym atłasem ustronam. - H. Pani Morzykoniowej pora  
awiatysny najdziej. - tam bytysny i na Herbau. - Przy nas  
Paniej powracala to Matti jorost. - Obiadu jenerat Zuberow  
Korsakowa. - i Pani Kopani'sha. - a i Syryda a wielka  
elegancka. - pilne obr najij stroj. - Kwieci Pan. - i diis pamietam  
z w krotkim rochodzieem do Sklepow. - 2 bogaty pottelina  
ca lory: najzisknie haftowanej spoiny. - Silnie wyposadowany  
stiony w koto szonami do koloweni. - 2 kaszkieciem nakrycia  
trzymym w pioska romantyz Kolom. - Mistrzka w tedy przy  
Pani Morzykoni i druga jej corka. - Oliwia Plater. - co nas uprosi  
nie tego wieczora bawila. - co i na wyjezdnie matem. - widzi  
i skarunka. - Jly matki. - Błogoslawi Skoelz Maria. - podawala  
mnie do meij przygonywaj. - Swój Matka i i druga kuryka  
i sa mi i idu. - 2 dobrej sercem Skarunka mnie uleimada.  
a to iis sa ten korytyk Pani Felicy. - wdrizerny bylane  
noizsam Satwa. - Daerz do Panu w Wilnie powrueknie ied  
Coekanz. - i wpoimyz lataj. - Felicy od poutalonyz sobie Olos  
Kuwana, byla



[illegible]



[illegible]



[illegible]



[illegible]



na ułtnejny Niedzielny Obiad. — na który i więcej Obodrebraci się mieli  
z powodu festynu w Rosiołku naszym. — nareszcie Sze Karimiera  
— Ktego naboreństwa powracając naraziła, w nowym Poem, spo  
kusz została na ganku przez dwóch Kras. Siellawian — Antona  
i Symona — dwóch młodych. — przy stojących Rawelron. — Abyła  
iś przybył w Dom nasz i sama ciocia Siellawina — i dwoma córka  
Próiz i Sze + Była i Rodzina Państwa Marskich. — Nadzieja  
i Pan Mokuchewicz. — Smutna przywiozła wiadomość Kellaj, że  
w nocy wyjechał do Justynianowa na Pogniecyła swego. — Smutna  
się nim zrobiła iś Ktego Stawianstwa Dziadum. — po której to  
myślałam spisać się. — smutna iś się nie dostanie. — Smutna iś  
kalam trochę w pokoju moim. — kiedy wróciła wejść do Pokoju  
wielkiego mojego. — Matka moja mego przedstawiła mi — iś  
dużym się namom. — a kiedy wróciła ona i siostra Syrynowa  
mi seregolnie wzięła Dom Matki swojej Siellawiny mnie  
cały. — odebrała się w te słowa. — Kochany Józefata. — iś  
Ktego Ktego nie miał. — i to mójże porucznikowi  
i siostra Siellawina córka swego. — w siostrze swojej  
iś podobalam sobie od rana. — i to powierzę ci. — i to jej siostra  
iś podobalam sobie od rana. — i to powierzę ci. — i to jej siostra  
iś podobalam sobie od rana. — i to powierzę ci. — i to jej siostra



[illegible]



[illegible]



[illegible]



[illegible]



[illegible]



[illegible]



[illegible]



[illegible]







Suknia z koronką i wstążką. — Saleprocent rocznie dziesięć tysięcy poranny  
 w tedy stała się swą matką i matką. — Parmerynowa lewanta  
 podrygła. — matka jej była i matką. — Do tego była muszona  
 kilka wetkniętych sukienek i całej mojej garderoby, składate. —  
 Szal biały miałam w wyprawie. — Drugi był darem matki niemieckiej  
 Chustki aś trzy miałam na nogi. — Kilka lekkich garsonów i szalików  
 i blizny na głowę nawet wózek. — Takami w owej roku  
 były też strojem na wesele. — ~~Parma~~ był ciekaw biały  
 a bardzo długim piórem. — Drugi różowy i różowoczerwony kwiatami.  
 Trzeci — cytrynowy i lilowy. — Ten pierwszy ale z cytrynowymi  
 szalikami wkrótce cytrynowe i lilowe. — Przytężone i szalikami.  
 Ten pierwszy był w szarym stroju. — Jeden srebrzysty i jeden złoty  
 piosenka na mecie girlandy. — Koto lewa i jednego boku ustroju  
 kapelusze miałam jeden biały. — i normalnie kwiatami. — Drugi  
 palisowej materji. — Trzeci czarny z różą i różami. — Który nikt  
 do tej doby nie miał. — a na wesele sprowadziłam sobie czarny i różowy  
 kapelusze do rąk. — wspomnieliśmy o tej mojej wyprawie. — Doda  
 musz. — że bardzo się widnie wyprawę i kilka portowiczek. — co było  
 aś do 10,000 portowiczek. — ale moi ci nie byli. — było około 1000. —  
 Ceny oweru. — Jednienną była aś dziesięć. — niektóre nie były tam  
 sre. — inne droższe jak naprzykład Półka portowiczek. — ale ta była  
 dogadawo i wazki oweru. — suknie. — mała portowiczka. — Dwie  
 lub dwie. — Półka materji nieważni brałam do siebie. — Co na to  
 powiedział. — Długość. — Panie. — Którym i dwadzieści. —  
 materji nie mała się zdać. — poimnieć się moim i obciąć  
 i dawniej sukienek. — ale to pewnie. — że i w tamtych czasach  
 tamtych materji. — piękna, wydawała się pięknie. — i była jej bardzo  
 lepiej. — niejawnie wideli na świecie byli. — jak naszym dzieciom  
 i tym samym strojem. — Długość. — Którym i dwadzieści. —  
 się zdać u Stoku i adalup. — Na Rogówkami i Dami. — mi go  
 do białej był mi iś lei jawnie. — Długość. — Długość. — co podobne  
 niejawnie uś do Walonów. — czy murow. — fortek. — srebrne ozdoby  
 Dami. — mi u Stoku i adalup. — ani też w podobnych mi czyn  
 wygody. — Ale konie i niejawnie. — jak uś absolutnie  
 despoterna. — państwo mody. — i ich ułgosi. — ciekaw  
 postawienie po wzięciu. — Półka. — Półka. — mi go iś  
 iś







[illegible]







[illegible]







[illegible]



W piąty dzień trwały zabawy. — Perem całe to liene Towary  
stos roje. ukt. sz. — i my do domu przypieściliśmy. — a uis  
powracając — Kamowiliśmy sobie kwatery. — w usraem na  
termin zbliżający się naboru i stwo jubileuszowego.  
Już kilka dni uis przypieściliśmy do usraera — blisko Kosiola  
kamierstaliśmy. — Naborem i stwo trwał. dni czterdzieści w alioi  
gorliwych kapłanów znanych. — tłumy pobornego ludu. — dno  
przypieścili domow obywatelskich. — Kapetuli. usraer. —  
a każdy modlił się tam gorliwie. — mato spodziwając się, dno  
latujs powołanego uis obchodu. — w Terarnejnym świecie  
nacho komu Zakres życia się przedstawia. — nacho komu iet  
sta roświecenie ludem naszym sta latyja. Koj dowala. —  
a pamiętam iak wtedy Panma moia Truskowska wspominała  
że się dno miał się podnieść przed iednym jubileuszem. — dno  
się poderas drugiego. — a i mato pny trzecim takim  
obchodem Naborem i stwo. — Przed wyjazdem naszym  
usraera. — doerchaliśmy się przypieścić Państwa Młodego  
dno. — Kniei przypieściliśmy do Kamienia. — i mami  
te przypieściliśmy w Kiatym. — w prefalowi w Paulu. —  
Po iet wyjeździe. — do ietke. — spokojszego powroćiliśmy życia  
dno te moie kapetulone jednostajności. — mato do opiew  
podais. — Pogawędzi i mziem Korkanyem. — prosi dno i  
nim na ganku. — lub w jio potoin. — obejnie naka  
bawiału potoini. — swion Kiewaty w waronie porcela  
nowem ustawie przed Kanapą. — probawie się i dno  
ponosie iet na Rydacz. — Kapieli iet dopilnowae. —  
przejść się po Ogrodach Kamieńskich. — obejnie ery dobre  
droiki wygracowane. — przysze czasem w domu gości  
lub bliżo w samsiedztwie domy odwiedzić. — prosi bie  
odmianę ietke. — nagrosobie pignowidow. — czasem  
nie ietno noe posiedzie pny chomiz dno. — spiewae  
im sta uspienia. — ekei dno, się ptae ekei. — takim to  
spodobem dni moie owenae kapetulone bywały. —







Alle tenar w pome' jesieni. - kiedy dla berdyng. - i gosi' naski  
 i wyjeżdża' do domu memoria. - i kalara nas m... kiedy nie  
 bardzo nudno - tworze' się do tych kartek tutek. - i dalej' ciz  
 guz Panistnik. - poczyna' i was za sobą w laule' erasy,  
 kiedy i ten mada. - wesła. - zdrowa. - ta dżis' pochyla' laty  
 i smutkami stara matka wasza. - cizkiy smutkow. - pod dachem  
 wstajemy. - nie nuda. -

I tak wroczenie' się do  
 poczatku tego 1829. - na ktorim' się pomszowam. - nie moge  
 przypomnieć sobie nic wazniejszego do zapamiętania. - Wtedy' to  
 dnie uplywały sobie spokojnie. - jednostajnie. - trybem naszym  
 kweyerażym. - Odwiednie' choe' raz w miesiacu. - Prodnice  
 - cioci' Sullawiny. - Babo' Pastwa i syni. - co w najbliziej  
 ranni' stornuwały przyjacni' zostawali. - byli naszymi' kuz  
 racim. - iako' to i p... i wraimna' Panie' w domu naszym  
 W dni swiateczne. - naborienstwa. - w kosciole naszym. - tego powodu  
 i kilka osob' z samosierstwa. - i u nas. - Co kilka tygodni. - by  
 walismy' to i p... w domu. - Wznowatwa' Skeryttow. -  
 domu ktorego i dżis' bez posranowania. - wspomnieć nie moge. -  
 i domu w ktorym wstypke' byli do pogladu. - Brato. - z kuzien  
 Joriffa Skerytta celowalo' porozkine' i w wstulku' brzojstwy  
 przyde' domowey. - Tam i pizpnie' ugrazm. - pole. - kienem  
 pokryte' plonem. - tam i trady' galunbowe' byda. - i sady' ofic  
 rzudowt' porozd. - Pararet' dla chozy. - to dżian' wstypke' swiat  
 eryto. - ze i na matki' niebogatej' kuzalij' Rusi. - z gospodare  
 - z dwory' porozd. - Uprzejme' raiwre' Obajja' gospodarstwa  
 przywitania. - rozmowa' z dżaloni' raiwre' razinnizca.  
 pomszowania' i pomszowania. - Sto' smazny. - kuzid. - garet' i  
 low dżis. - wstypke' to raiwre' nie do wizerenia' gospoiwi' nie rasta  
 wiata. - Al' kiedy nikt' i robeyez' osob. - posranowania' domu  
 temu' w bliziej' nie moge. - Am' to obawtwa' niedziele' Obraz  
 porozd. - Stary' domowey. - nemus' by' mnie' stostrenicy  
 domu. - nie wolno' bydo. - nemus' era' i posranowania' w  
 de' acniacieniz' to potunaj. - Wtome. - co nie raz pomszowania'  
 obawtwa' rozmowy' powaznego' stypa' mego. - Osm' to moin'  
 oremus' niemoglam' ad pizpnie' domy' i p...



[illegible]











He Panne. Sturja. He nowy nasz roztawienie w ułaskach  
Knie. - i Brigau'sy <sup>tam</sup> iadę tej rani. - w niedzieli zapustnej  
cały gromady nasz. przybyliśmy do Ponera. - gdzie zastaliśmy  
siostry Łopacinske. - i siostry. - i siostry. - i siostry. - i siostry.  
Kosłusim. - Było do tego kilka obcych słowian osob. - Panek  
schadł nam na wracającym odwiedzinach się. - i zwrócił się  
dobrego. - Młotem m. - starszy siostry wypadło najpierw  
odwiedzić. - a posiedzieliśmy i pogawędziliśmy w bardzo gościnnej  
kuchni. - Na śniadanie wypadło koniecznie śniadanie się  
ustoić. - i w dzień śniadania domu. - Młotem m. - i siostry  
chłystalnie i po obiedzie posiedzieliśmy godzinę. - prosiąc o  
na rozmowę wyznaczone. - Ula i siostry. - i siostry. - i siostry.  
w rękach. - Obchodzą karmawst. - były u nas. - i siostry.  
radę. - a pamiętam ich kochano. - siostry. - Brigau'sy uciły  
się prosiłami prosiłami. - i siostry. - i siostry. - i siostry.  
godzinę. - byłem miło sprowadzonym. - i siostry. - i siostry.  
wstąpił matce. - prosił po obiedzie. - i siostry. - i siostry.  
wielu lat jej nie było. - i siostry. - i siostry. - i siostry.  
z ponownym ubraniem, suknią. - i siostry. - i siostry.  
wielu zwróceniem. - i siostry. - i siostry. - i siostry.  
miałam ich wtedy moja Justyna wesoła. - i siostry. - i siostry.  
nie pomału i siostry. - i siostry. - i siostry. - i siostry.  
we środę popielcową. - po Mocy Świętej w szafli. - i siostry. - i siostry.  
daniu. - nastąpiło porzucenie kilku roczniejszych  
się siostry. - i siostry. - i siostry. - i siostry. - i siostry.  
mnie. - i siostry. - i siostry. - i siostry. - i siostry.  
a siostry. - i siostry. - i siostry. - i siostry. - i siostry.  
i siostry. - i siostry. - i siostry. - i siostry. - i siostry.  
to grzech kochać się w takim stworzeniu. - i siostry. - i siostry.  
nas płaćmy wtedy. - i siostry. - i siostry. - i siostry.  
chciało. - to i siostry. - i siostry. - i siostry. - i siostry.  
porzucenie na wieczność. - i siostry. - i siostry. - i siostry.  
aleśmy się z sobą więcej nie ugnali. - i siostry. - i siostry.











[illegible]



[illegible]



[illegible]







Dwie ten tak ogólnie... - to wszystko dla nas... - cięka  
 - skromne jej enoty... - przegna nam... zostawili na sobie... - widzieli  
 ewangelizację... - różnicą... - Dawał... -  
 domu... - wzmocnieniem... - cięka... -  
 nowego... - na... - i... -  
 uczyli... - Marcin... - Rodzina... -  
 syny... - Hebrajczy... -  
 w dzień... - Rano... -  
 zmarli... - żeby tam... -  
 i... -  
 karcz... -  
 nie... -  
 Jona... -  
 u... -  
 kon... -  
 par... -  
 wspomina... -  
 co... -  
 dom... -  
 w... -  
 co... -  
 z... -  
 tej... -  
 w... -  
 fel... -  
 ta... -  
 następ... -  
 u... -  
 sław... -  
 i... -  
 d... -  
 b... -  
 d... -  
 dom... -  
 j... -



Naradził się w Olsztynie... powracając do siebie w rabinie  
 tej i do tej Teresy Sullawiańskiej... i namiętnie...  
 Pana Joachima Preisnera... Wkrótce i mianem po prostu  
 iście natywnym... dozwolone było... Inni też nam dyktowali  
 Pan w swoim... jakby nagle... Inni sławili... słuchali  
 się... Polak... bożym... młody... rzy  
 się... tam... on...  
 olwiewia... ale...  
 mówię... tam...  
 i...  
 są...  
 tu...  
 bawiał...  
 drzew...  
 Pan Preisner...  
 nie...  
 otus...  
 rami...  
 kani...  
 konia...  
 i...  
 mod...  
 knion...  
 Nie...  
 kiedy...  
 szeroki...  
 i...  
 Stach...  
 winy...  
 i...  
 r...  
 ni...  
 post...  
 i...  
 nie...  
 nie...











[illegible]



[illegible]



[illegible]



na głos się odrywa. Wstawać. Teraz. pora nam. Niech  
Chęć. nie chęć. na głos Młotki. budzi się. choć jej spie  
by się uśmiechała. Chęć mi uśmiech. radnej potrzeby. Ręce  
się rżną. tak wreszcie przed drzwiami. wyjeżdżania w morze.  
wiesz. Obok mnie. leży. Stawia się. mnie. z ciętą. na upor  
swej. Młotki. ale odwraca się. nie. Smie. Ja sam. tej. notory  
habieram. głós. i przedstawiam. Cioi. Kierownik. podarkowi.  
Doma. smutku. przyczyni. wyjeżdżania. tak. na. Młotki.  
Cioi. mówi. że. morze. się. roztęka. w. Grabem. a. że. v.  
wiadomości. ja. Cioi. o. wielkiej. w. domu. przygotowania.  
że. na. kółku. przez. całą. noc. było. rażenie. się. i. je. po. domu.  
do. Kłosa. W. Grabem. reprezentacji. gości. na. Młotki. że. sta  
niej. to. nie. pominiemy. narazie. dom. są. niedzieli. na. upor  
re. ona. dyktować. Progo. i. w. Grabem. domu. niedzieli. erem.  
przyjść. gości. że. niedzieli. jest. się. ja. podobać. Ten. dzień.  
by. do. sobie. spóźnić. to. u. gości. spóźnić. nie. wy. podobać.  
Ja. znów. robi. przedstawienie. że. Młotki. nie. będzie. w. domu.  
wydanie. do. Pysickiego. że. Kłosa. Kłosa. przyczyni.  
nie. warło. że. na. u. Cioi. by. do. Młotki. w. Grabem.  
w. Grabem. a. na. wieczór. Kłosa. by. do. Młotki. mo. by.  
udać. w. Grabem. że. to. odrywa. się. Cioi. że. do. Kłosa.  
wróć. Cioi. że. nawet. w. Grabem. i. kłopoty. nie. mi.  
by. do. Młotki. Wtedy. u. niewam. co. mówię. tu. nam. się.  
z. Kłosa. w. Grabem. abieram. się. po. Kłosa. po. Kłosa.  
silnie. niedzieli. r. Kłosa. i. Kłosa. się. u. Kłosa.  
dona. mo. Pysickiego. i. Kłosa. bo. Kłosa. i. Kłosa. mo.  
o. Kłosa. Kłosa. o. Kłosa. nam. w. o. Kłosa.  
go. Kłosa. nie. po. Kłosa. a. Cioi. po. Kłosa.  
nawet. u. Kłosa. by. do. Kłosa. Kłosa. u. Kłosa.  
re. u. Kłosa. Kłosa. Kłosa. u. Kłosa. Kłosa. u. Kłosa.  
Pan. Kłosa. Pysickiego. w. Kłosa. Kłosa. Kłosa. Kłosa.  
po. Kłosa. Kłosa. Kłosa. Kłosa. Kłosa. Kłosa. Kłosa.  
o. Kłosa. Kłosa. Kłosa. Kłosa. Kłosa. Kłosa. Kłosa.



[illegible]











[illegible]



[illegible]







[illegible]



[illegible]







160. -

Miewiam co mi więcej o moim rodzinnym i piasek Tygrysu. - Powie-  
 fo mi pewnie więcej, potow dno kadey. - Księżki moja razina  
 woty. - Dalej pod wieczor długi spacer. - Samą Truskawka  
 czasem, a pod wodny młynem gdzieś do dół się i sama  
 Julia swasze. - i gdzieś jeszcze - put godnie na gawęda się po-  
 siedzi. - A do tego jeszcze mi się - bystra głowa Helunia  
 co dzień więcej powiechy moim dostawiali. - Pozywni  
 mato mi tam. - Dobra ich siła i siła. - W dożydaniu  
 ich pilna była. - Smieło na mi się i mi mogła. - Teni więcej  
 i sama Truskawka Łowkowi o dzieci była. - Spójrz tu ob-  
 pokon dzieci moich - nie to tego żeby mi i wino do nich  
 nie przysięga. - Rano ja kawa - i gdzieś bawili się wyle-  
 u nich. - pociągali ich podzieli. - białym - białym i t.d.  
 przysięgałam się ich pociągali. - a to im było uspo-  
 mina. - przysięgałam im oboj. - i to im było min-  
 tam. - Stawek francuskiej woty. - Czekam tu sama kawa-  
 lachem dla Heluni. - lub pociągali i moich dawnych woty  
 prawnych woty i mi dla mnie. - i Helunia pro-  
 nosła ich prawni moich woty. - Codzień iadnie ubrana  
 była jej bycie ciemne woty na dwa warstwy splecione  
 kani. - bystra oerki iadnie i woty iadnie dobrej zapach-  
 był; kiedy iadnym i iadnym u kłonię blond woty  
 w długi kłonię i puch - koto iadnie iadnie. - mi-  
 było i Mamie iadnie na iadnie gnieznych iadnie  
 i woty mi nie iadnie iadnie iadnie iadnie. - ale  
 moich więcej kłonię iadnie iadnie iadnie. - i iadnie iadnie  
 Rodzina - Stare iadnie iadnie iadnie. - na kł-  
 ni iadnie iadnie iadnie iadnie iadnie iadnie iadnie  
 iadnie iadnie iadnie iadnie iadnie iadnie iadnie iadnie  
 a pierwotne dzieła iadnie iadnie iadnie iadnie iadnie iadnie

Teni następny rozdział; rok 1830. Była nas  
 (przechody) wojenne. - Była i w miasteczku Kwatarnik  
 pociągali kłonię. - General Wanderslun w pociągali  
 swoim bawili się dno iadnie u nas. - u niego to pierwotne iadnie  
 iadnie moim iadnie iadnie iadnie. - i kiedy go dostał iadnie







serce ratowalam biedny Pan Landsberg. - Dnia jednego kandydat  
sobie napisac do Pana tej Panu wttorej ty locha. - Brat  
Rady tego czy mogly. Matka swoje odwieczone ramiory. - On  
Luba tego lista przynosi do mnie - proste - nibym tego wadliwa  
probowany poprawie ranyta. - Analizuje mnie duzy na stopniu  
ganda nety - ia bionz brawillon - prepatruj - poprawiam do  
lowkiem. - Pan Landsberg kety lepiej widzie kety, prawie na  
mierzyn gradusie. - A wtem Pan przysieki kety koto sieian domu  
nadhodzi - i wyraunie widzi officera ketyzego po id Pania  
Pake nowa. - Kaczerwiniem ty i ia - kaczerwiniem ty i Pan  
Landsberg. - ale kaczerwiniem ty i Gosi przybydy. - i iakholuik  
- ketycaem ty i prenieraniem ketyty i ketyty prentawa  
Landsberga - nie wiem iednak co w duchu pomysli. - Jak  
ty cysto. - samu niemaga - moina w paki w podjoranie  
ty ludie niemaga iiaerz iak z porowem kety. - a kety  
eratem bardzo ostro - i nieprawiedliwie. - ale tak iis  
od pwerzthon swiate by. - nie nam to prerobia - nie  
nam poprawy ty daentae. - Jak doprawdy nie wiem  
co tam daly pisze osobie. - negromaditam iis ta i wulke ketyty  
iaki tytko pamizis schwyce moglam. - Teresa prosi mnie -  
ketyty wijej i kety pisala. - Ona cielawa mego ryeia. - eku do kety  
mnie o nim wyobrazenie. - Ona ekeci wieczie iaki to byla ty Matka  
na lat kilka przed urodzeniem ty kety na swiat kety. - Jak tu  
ty dogodne. - jak siebie odmatowae. - Nie wiadomo nawet  
ganie siebie - czy chwale. - A moze iedno - i drugie  
tyo lei pewnie wtem ryeiu moim. - nie wrytko pochwaliam  
nie wrytko lei i naganniem bylo. - Ty normalny nie  
dostatkach moich. - miatam pewnie wiele serca - wiele  
priznany ekeci. - wiele dobrych mysl. - Kochajcie mnie  
prosz i tak iak bylam - dawniej. - i tak iak ty  
i wtem wstarosci lat. - kety wy mnie osadanie. -  
Prerwatam ty w cizgu pisania. - prerwatam ty na  
roku 1830. - w koney tamtych lata. - i iakiliny to ty  
rynow. - Matka i siostra moja mego byly ty i nami. -



w. takemu podług porządku były rabawy. — Jędrzej tam realny familijny  
 gromadz. — Pamiętam że słysząc Marszałka Krzywicki. — siedząc przy  
 nimie w domu Łaniew — opowiadał mi o te rabawy trwające u  
 od trzydziestu trzech lat. — Ani mógł wtedy się spodziewać. — że to u  
 ostatni rok rabaw. — i ostatni rok życia jego — Nie długo w  
 powoli się włocone. — na dzień przed odchodem do domu był tu  
 nasy. — to u niego spienienie dostrzegłszy. — Już tam był pranie  
 rony Teatr antyczny. — ale sekret przed Solimanką. —  
 Po spacerowej w domu. — na tydzień przed dniem 19 listopada  
 ruszyliśmy do Łaniew. — O miło od domu. — umyślnie chęć  
 niechęć powrócić. — Droga wydatki nam ra nade  
 grudnia. — możemy uszkodzić miłe. — co wtedy planować się miało  
 obawiam. — w parę dni później iadze do Kłodzka na kogo u  
 niedzieli. — uwarimy drogę głodną. — mniej grudnia iak  
 był. — poderas Obiedu mówię do przyjaciela. — że gdybyś  
 dziś a nie dnia onegdajszego wybrał się do domu. — pewnie byś  
 dobre racie. — Jędrzej odpowiada że iehone nieapornie, że  
 iak wielki mam ochotę być w Łaniew. — i dziś tam iadze tropie  
 mogę na dzień Jędrzej. — Ja za ręką przyjmuję. — Kar tam  
 mu odpowiadam. — że ochoty u mnie nie brakuje. — że chętnie  
 bym pojechał. — Jędrzej po Obiedzie spaceruje — nie myślę  
 o drodze. — w godzinę mu później bieżę się — słyszę turkot  
 powozu — pytam się kto przyjechał. — Jędrzej wstał wychodzi. —  
 ię się — że jędrzej iak. — Nie mogę gotować — że nie u mnie upadł  
 na. — Porwałam się do kawy. — odrzuciłam się w futro i uśpiłam. —  
 Droga pomyślałam nam stary. — w Wigilię Jędrzej przed  
 Jan słysząc u siebie. — wstanie na godzinę. — Popatrzył w Teatr  
 który aktorowie as. — że sceny reżyserski. — żeby nas uitać. — reżyserski  
 wstanie Jędrzej. — zabranie był. — kawa. — Teatr uderzył  
 iak się. — Konstantyna Jędrzej w wigilię ubiora pa  
 shirnia. — Jędrzej na scenie. — Jędrzej się ma widać ię iehone  
 wstąpił Jędrzej ogrodek. — polewa. — kawa. — Jędrzej  
 na Jędrzej. — Jędrzej na głowie. — Jędrzej  
 rano pisał. — w Teatrze na podniebieniu. — Jędrzej się wybrał  
 Jędrzej — piękna była wstępną. — Jędrzej.















[illegible]



[illegible]



[illegible]



[illegible]



174.

[illegible]







[illegible]



Para by się urodziła. To opisać oświeconego życia mego. — i nie  
 wiem prawdziwie. — co by tu nakreślić. — Heineke Kłierana  
 nowiny z Warszawy. — i tak najgłębszy umysł najnowaty. — no  
 winy co nas promysłu. — inny raz ratunek będy. —  
 Dwie moje. — co nas więcej mnie najnowaty. — co nas  
 więcej więcej się mogły. — i mnie powiady udziela. —  
 z gości najgłębszy bywali u nas i Kłieranie. — co nas  
 wtedy przenie cały. — co nas Kłieranie. — co nas Kłieranie. —  
 i tak nas. — co nas Kłieranie. — co nas Kłieranie. —  
 uem zaprowadzonym byt. — co nas Kłieranie. — co nas Kłieranie. —  
 eracim. — co nas Kłieranie. — co nas Kłieranie. —  
 Prawidłem byt. — co nas Kłieranie. — co nas Kłieranie. —  
 nikomu odnawieć się nie godzi. — co nas Kłieranie. — co nas Kłieranie. —  
 mógłby starożytności. — co nas Kłieranie. — co nas Kłieranie. —  
 Mój mój. — co nas Kłieranie. — co nas Kłieranie. —  
 uat. — co nas Kłieranie. — co nas Kłieranie. —  
 raz sturzy. — co nas Kłieranie. — co nas Kłieranie. —  
 przynależ. — co nas Kłieranie. — co nas Kłieranie. —  
 czysta gościnia. — co nas Kłieranie. — co nas Kłieranie. —  
 Panu. — co nas Kłieranie. — co nas Kłieranie. —  
 co nas Kłieranie. — co nas Kłieranie. — co nas Kłieranie. —  
 się bilardem. — co nas Kłieranie. — co nas Kłieranie. —  
 danie. — co nas Kłieranie. — co nas Kłieranie. —  
 wity. — co nas Kłieranie. — co nas Kłieranie. —  
 byt. — co nas Kłieranie. — co nas Kłieranie. —  
 się. — co nas Kłieranie. — co nas Kłieranie. —  
 bytem. — co nas Kłieranie. — co nas Kłieranie. —  
 Amulna. — co nas Kłieranie. — co nas Kłieranie. —  
 Majorem. — co nas Kłieranie. — co nas Kłieranie. —  
 uat. — co nas Kłieranie. — co nas Kłieranie. —  
 ludzi. — co nas Kłieranie. — co nas Kłieranie. —  
 certy. — co nas Kłieranie. — co nas Kłieranie. —  
 nic. — co nas Kłieranie. — co nas Kłieranie. —



[illegible]



[illegible]











[illegible]







[illegible]

Ciel! protégez moi. - je sers cent gens  
 sans surs-jamis - et mes ennemis même  
 de jamais voir, Seigneurs. - l'éto sans fleurs  
 la cage sans oiseaux. - la ruche sans abeilles  
 la maison sans enfans.

[illegible]



[illegible]







[illegible]



[illegible]







[illegible]



Panstwu Murawskich - gdzie sacruma obchadzily sie janczary  
 gospodni domu. - Kiedy w postronie oplotadnie polowic  
 ruszamy Lowangelma - strygnowem co w jednym z nich  
 poindzie - apowidajz mnie i tusz poranne pizkuz Sasow Poffi  
 Chod hawa - co od killeu ciatow miedzi w Stalow strygnie  
 a sarem nie strygnie jz pachwat. - unetrzajz dz na d pizkuz  
 greemodiez - Rodzime tej Sasow Poffi. Obudajz i moiz cicha  
 wose. - do tego stopnia i podindrajz do Stalow strygnie proz  
 ognowim. - Reby mnie chae mirnaemie wskaraly Chodkowem  
 Ale one wrygthie wieden glos odpowiadajz - cety wol moiz  
 mi spetajz. - He ia sama stiebi rozjornami Sawa Sasow Poffi  
 i sa w grozie domstich Sasow. Sawa sama si da pora  
 wrokiem - wrygthie - stiernego ukadze. - i uny. Sa wrygthie  
 - spuseram dz wrygthie narosatus proz ilowoi. - witalam si na  
 ganku Gospodanaw. - Dale idz. Gospodni Dobro sa  
 skadamy Sieremia. - Wra bawialaw pokoi - rapetucia  
 Gosim. - nie moze od raru arpochoi cichawoi moiz.  
 Prentam pierwoty bawialaw pokoi - nie dostrzajz tej Sasow  
 Poffi. - co w tej chwili wtem pierwoty bawialaw pokoi  
 Sieraz ius wrygthie na Sawaque w tole wrygthie  
 toiz dz Sasow, bliz. Sieda. - i sieda. - i sieda. - i sieda.  
 Chodkowem. - nie reby mnie pizkuzoi cichawoi. - nie reby  
 Sasow Poffi. - wrygthie. - wrygthie. - wrygthie. - wrygthie.  
 i ty ty mie wrygthie. - ty ty. - ty ty. - ty ty. - ty ty.  
 dz mnie do Chodkowem nalerie. - Moni imz rary. -  
 skromny ubior. - me ty ty by mnie. - ale wrygthie. -  
 sach. - kiedy prodtajz mady awereta. - Dajz i Sasow. -  
 syglo dz Sieraz. - kiedy wrygthie na drutach wrygthie. -  
 bity. - a gysta loki po obudawach stronach. - ledno  
 nosh i ocki widzie dawaty. - wrygthie. - pizkuz. -  
 Sasow Poffi. - gadko. - wrygthie. - wrygthie. - wrygthie.  
 killeu gabarkowi. - wrygthie. - wrygthie. - wrygthie. -  
 wa bawialaw na bialym flarawie. - a bity wrygthie na  
 bity wrygthie. - wrygthie. - wrygthie. - wrygthie. -  
 pod. - wrygthie. - wrygthie. - wrygthie. - wrygthie. -  
 dz. - wrygthie. - wrygthie. - wrygthie. - wrygthie.



[illegible]



[illegible]



[illegible]



[illegible]



[illegible]







Panowie Wajtkowi - którym też pełnie było do wielkiego stolika.  
 gromadzą pokrywając wielką pilnować swoich. - ale stęży nasz  
 powołek, i któryś się nie mieszanie. - zdrada, mententowanie sw  
 ie. - to się large na krosie. to obłąkanie i pełnie. - normowe i te.  
 moie krosie. - którą i w owym. sławam, się rozwija. / tak przystę  
 matam, byś Panow. koto mego stolika. ai prawie do się wygładu  
 11 miasteczku. musieli ci Panowie chęci swojej dogadnie. - musi  
 suto o to tyłke. i by w domu na trym. - Koto swie mi by  
 erato po stolarz. -  
 Wracam się, Panow. do Jasiu. Roku 1833. na której się Panow  
 tam. - Jak i w wspomina Pan. - rozwija się nieś. - gromad  
 nasza, som siobitaj. - Powroci do domu Rodzicu swoich. powstana  
 Carci. Swarzi. / do som siobitaj nam Miścia. - przybył Dwie  
 Panow. Stefanowski. / któryś i Pan Antoni. tak i kilkana  
 w Miścia. Dwie Mikolaj. w Miścia. przy przybył. / i ichy nie  
 swiaj posady. Pan Antoni. - szkolny mija mego Rodzicu. - przybył  
 gościem by Pan. - Odwiedza Pter nas. prawie Carci. Swarzi.  
 siostra Pan. / Głaskowa. - i kiedy Pan Stefanowski. - bawi nas  
 opowiadaniem swie o lew. Wdłwie. - gdzie tak długo mieszkał  
 a jego Kłach. ucieczkach. - Gromad. tobie naionym. - Pan  
 Carci. Swarzi. razimie nas lat. - wspomina się swie  
 stary wojenne. - / normowe wydarcie. - swie. -  
 Po pierwszy raz od śmierci Jasia. - co umarł w Półdnie  
 wezjechał tam. z domu. Dwie 23 listopada. na imieniny Matki  
 naszej. - Droga. lodem pokryta. - gony sta. - nie bardzo beś  
 piecna. była. - pamiętam się i ich Pan. z Pan. Głaskowa. - i  
 mejsierymi. / som siobitaj. - co nam towarzyszyli. - jak Panow  
 Swarzi. - Stefanowski. - Przyjeżdż. - nie raz nas z goś. / powołał.  
 jak Pan Carci. - ciągle prawie obok powierd. - naszego brat  
 piechoto. - Teraz. - gromad. / lata. - za osobliwoci. / lew  
 by było. - teraz, chyba raduchany erbowit. - mógłby się  
 być naraż. - Panow. - to była nieś. / wygładu. - stary.  
 Panow. - wspom. to nie. / bido w ser. - mejsierymi. - miłby  
 sobie za krot. - i by Dany z ich. / towary swa. - narażone.  
 wdroda na przyjazd by. - Tak to by Dwie czasu. -  
 razem odmienny siobitaj. - prawie. - i zdrowie teraz  
 razem słabie. - i kataru. / kataru nabawie. - się moria  
 i za zdrowie. - Panow. - to słabowite zdrowie. - wygładu  
 iest / potrzeb







[illegible]











Ja niewiedziatam... ze Dziweryuk natychmiast ziminien. Tedy  
ochronono... ze id do khotu Oboji Stefanowsky toymali. Tacono  
mnie wulka Stabni Dziweryuki - a widygam sig niewymownie  
zektoperuka... co mnie rdawad sig wetowai ponieshaj strach  
Ignacia... Wiedziatam tei ile mazi moj. Ite stary Rodziejko  
upragnieni byli Satoka... podwojiz ich i wstasuz. Sreghliva  
radostuz... wosyghim odwiedzajem muni... chwalidam sig ze  
znouu... znouu mam Syna!... Trinego dnia odbyly sig chni  
ny swojgo Dniatka moichy. Dziweryuka iur pierwuj zwody och  
ma... teras Olyon swistycz dostajita... Cheralam rily nosi  
Jmie Maryi... siostra maza mego... prosita muni rily dach Jmie  
Tedy... przydatam nato... niewiedze... ze iur to Jmie  
Chotoperuk... po mojej woli... ochronny Jmimim Wladyslaw  
... Duzo poloj Stabni przyiti do si niemoglam. Duzo ci  
trre i Pika pilnowai sig przysob... Silna rdrowie iakim  
mnie woz obdaryd... przemogto Stabni... i domowalo  
po Pika tygodniacz wstae Pika... Wuzaj iur bylo tye  
Ha Waga... wuzaj iur jelt Stawan moich wyngazat...  
Podwojiz Dniatki... Dwaity moiz lozhliwade... Dwie manki  
spnecraizze sig mi nar rtoz... ar do p... Ktozmu rady  
dacz mi potrapita... mianka Kikowa... ia godie erglo rautida  
rily iur rdrowie... a rlad i pokarus doby ias... Tye iur  
lata mazi rdrowie wygidatam... Dniatki iakim muni  
razimowaly... a kudy iur po pus Pika rycia swego mazy kudy  
iur mozna iur bylo potadie obok kucia na Kanapi... lab  
Hole... wledy bawito patnei... iak te Dniatki rtoz sig kachaty  
iak igraly rzykami dobi po twary... iakby bawize sidna Druzia  
Podobienstwa twary nie mazy rtoz... Dziweryuka zoma  
Sa bawita... rdrowie poimij byda... i Paka rapowidat...  
Pamiutky... Chotoperuk... Skladu monego... natychmiast  
miesize... na gromady susznie... racz... Raz u podobnem  
Jego sierpieniu... a radam sig Wska wodnej depolokij  
Kon... Wierufelda... przybyly muni wsta muni po  
pierwoty raz do nas officer wodnej Romunikazji... Chywal  
re stras Gradecim'skiy... Kuejan... Dytuz iak opawia  
Jani Wierufeldowi... ze to sig Dniatki blinista... usilui muni proi  
a porwolaniuz widumia... ze on sam rblinist



ma wielką przyjemność takim widzieli Działek. - Ja dojadła i tak  
i Jęz. prowadzą go do drewnianego pokoju. - mówi mi i  
i mnie bardzo przyjemnie widzieć naoczny przykład. - i  
Bliniżta może przyniesie się wyhodować. - w jesieni odwie-  
dza mnie siostra, przesyłająca i siostra Szymonowa. - Wpo-  
craftach Henry. - odwiedzałam, często - chorą w łóżku i na wózku  
Puckling. - Starszy Pan, Koma. - cięty, sławny mój. -  
Przybyła z Mińska. - i siostra Jęz. Panna Ludwika. - pełnowarto-  
ściowy Mathi do śmierci. - następnie bawila, u mnie kilka miesięcy  
cy. - a i do przybycia Wrota swego Karimiera Komara. -  
Jtak. - przyjeżdża, mnie życia w rażeniu się kółło tło i maty  
Działek. - siostra Helusia. - przesyła, uroczyste. - a chorą do pracy  
stał się, mnie wielką przyjemnością. - były to moi, najszlachet-  
nie gościnny oświecony życia mojego. - Jui i Justyja, raczyła  
tam cokolwiek uroczyste. - Pani Elżbieta. - Panna Koma. -  
stała się, mnie towarzystwo. - A przyjemna, była Panna Ludwika  
sława w przyjeździe. - świat raczyła, bawila w wyobraźni o fity  
miał. - Jui i Jui, raczyła. - wiele o erem miała. - nowi, wroczyste  
tak gładko i przyjemnie opisywać, uroczyste. - i nas z Szymon  
cy. - przyjemna, uroczyste. - Jui i Jui, raczyła. - do świętego  
Paryż. - gdzie nieprzemysł, niebyło nam nigdy. - Chcieliśmy  
lubeli, przyjemnie. - mi domatam się namawiać. - chyba na bliską  
miał, iad do Wrota. - Panna Koma. - a byłby tam, tam  
na dwa, w Wrota. - na podwórku, w Paryżu. - a byłby tam, tam  
smacne tam, iadłyśmy, uroczyste. - a byłby tam, tam  
Lachy, Koma. - Jui i Jui, raczyła. - do oświecenia. - A uroczyste  
miał, to był, gościnny, dom. - Chcieli, Szymon. - uroczyste, rozmowy  
uroczyste, raczyła. - pomagat mi, w ten, uroczyste, Panna Koma.  
Szymon. - i, przyjemnie, i nam, przyjemnie, było, było, w Wrota.  
Szymon. - i, przyjemnie, uroczyste, od nas i Panna Ludwika.  
z Wrota, co, przyjemnie, uroczyste. - Kłopotam, pewnie, trochę, Jui  
Szymon. - i, przyjemnie, uroczyste, uroczyste, Szymon. - a, uroczyste, uroczyste.  
bawila, mnie, tam, uroczyste, uroczyste, uroczyste, uroczyste, uroczyste.  
miał, iadłyśmy, uroczyste. - Wrota, to, tak, iad, ona. - mój, Jui  
u, pod, tam, uroczyste. - mi, uroczyste, uroczyste, uroczyste, uroczyste, uroczyste.  
Szymon. - tak, był, uroczyste, uroczyste, uroczyste, uroczyste, uroczyste.  
bawila, uroczyste, uroczyste, uroczyste, uroczyste, uroczyste, uroczyste.  
miał, iadłyśmy, uroczyste, uroczyste, uroczyste, uroczyste, uroczyste.







[illegible]



oddawali wizyty. - do Paula. - Wiaty Józefatowa. - Miedza  
 Kamienia. - i my wtedy prawie im towarzyszyliśmy. - gdy  
 odebrali się ulomogam. - rty nowe przysięgi somsiadzi. -  
 do raki to jest mój mój w bliskim somsiadzi. - radom  
 siostrzenic; - potrojmie mnie Krivom. - z dobrim sercem i do  
 brzy gławki. - z czasem nastąpiły. - mato co  
 prauzta. - Wiem i tamty. - mój mój był radomog  
 zamieszkiwaniem nie po jej myśli. - dostrzegł Karoliny  
 i słowem nigdy do skutku nie przysię. - gdyby się uderzył  
 ciał mój mój. - Pręta. - rima. - pręta. - lato mato  
 pna. - w nowembu. - była u Hubina i u Kamienia Pan  
 Janowa. - Bygnowa. - po jej wyjeździe. - urodziła się Pan  
 stwa Sellaum. - córka Marja. - w parę miesięcy po  
 narodzinach jej Trzech Króli. - dał mi. - Wój. - syna. -  
 Jani Antoni. - przyjechał na Chreś święty. - Tymczasem  
 do Chreś Józef Sellaum. - z siostrą moją Stefanową  
 Pradot. - uciek. - nam przysię. - ten nowe narodzone smek  
 czerpiliśmy się z. - nowa jest Sakon w domu. - Smekta mi  
 lej kawodnej wspomnień. - dół nadziei. - Karmitane jego  
 sama dół dwadzieścia. - w ród wywołany w pierś. - Karmit  
 w ród mamo. - ale i dół pamiętam. - jak gdyby płakał  
 odżerał. - W pierś. - latały rycia smek. - obcy  
 ten opadł smek. - zdawał się doży. - zdrowym. - A rok u  
 ułisiny. - Dwie maty. - do czasu. - polecał. - i. - Pan. -  
 dół. - Roku. - niemniej. - kiedyś. - Antonia. - Pan. - w ród. - Dwa  
 leś. - i. - dół. - do. - s. - Następnym. - wiosny  
 dowiadując się u. - czasu. - o. - smek. - dostrzegł. - mój  
 w. - Morkylowie. - pospie. - dół. - tam. - z. - mój. - r. - sta  
 Matka. - u. - tam. - gdzie. - odwiedzić. - Helu. - mój. - w. -  
 gone. - mój. - bardzo. - zdrowy. - bró. - Kuray. - do. - Medyka  
 z. - czasu. - Pana. - Rewarda. - ro. - dół. - pod. - op. - co  
 i. - Sellaum. - ro. - dół. - Matka. - nam. - bardzo. - smek  
 smek. - rap. - dół. - mój. - Karienta. - co. - i. - Matka  
 mój. - Dwa. - dni. - p. - dół. - w. - Morkylowie. - Podoba. -



207  
mnie to miasto. - kime w nim sadz. - jęzwe brzy Dniepru. -  
Powracaliny iis rarem z Matki nate. - Panem Jaczua i jego  
matki corocznie. - iacirakaliny do Bialynia. - do Paula gda sie  
howsa. - Proga idrowa zwa lartam moiz Glutis. - i do domu ci  
trytam najdrzej dziei idrowy. - Matka od rarem. nie dala  
by uprosi. - sieby mieszka. w Kamieniu. - ierolki chez dopit  
nowae. - powiekato do kufatowa. - ale w parz mieszy po smie  
matki kari. - do nas przyeikato na mieszkanie. - nat kella. - iha  
w Kamieniu. - iel lat kella najpromyslniej byz dla domu na  
srezy. - Maens iestem poredonanz 44 i stera. - poborna. - Poloto  
Stogostawienstus. - Proi na caly dom szejnuz moie. - z  
srezy. - la dom. - sryt. - chaty. - co w sianach swaiz ma  
starex. - lat staruchy. - tam bedie Chleb. - tam byda. - i was  
to. - dla mnie pewnie. - najlepsze lata byz. - w a si pobyla  
Matki wzgromskiej. - Analeriony temi drukami w papierach moiz  
Dziennik Kilenki. - lat try domowe ipeu nate obzidnizy na  
wet ta swiad. - ierolka ten Dziennik. - ierolka na linijkach  
pod noim okiem. - i przyemnie mnie iest che. - matki wy  
cizy z niego ta umiesci. - 1840 rok. - Februraj 16. Dziu  
cizy. - niedawno Dziennik. - Francisk. - Krasiuskiej. - na  
bratam chezki do pisania tej mego Dziennika. - chei wim  
ie Dziennik moiz tajnizem byz. - niemoi. - gzi ani przykroci  
ani uaczenia Krasiuskiej mien ma moiz. - Krasiuskiej co  
wypate. - w megi za Kralowien. - ktorez mnie i wiedzie wra  
kafka. - moim. - pewnie sie nigdy nie idary. - Genealogii. -  
meiz. - nawet lat i gotowi skresle nie potrafi. - Wia  
od Rodziny. - od Dziadu. - i idz idawezia. - klenki. -  
skiej Rodziny. - co kiedzi daumiz. - przy. - ierolki. -  
kiet. - przy kieniej. - ierolki. - i o. - kienki. -  
i ochwale. - Proiz. - nie rapominata. - i ierolka. -  
ktorez jio. - dawno i dawno. - takomoi. - iest wotawoziz  
ja wstanej postoi. - takwiez to byz. - Krasiuskiej pisae  
kietz. - wiedziata. - i iest saduz. - Ja sobie Dziennik  
matki. - wrosta. - srompta. - w sloni. - jter. - braty. -  
osprawata. - wotom. - i oem ciemny. - dala. - i ierolka. -  
saduz. - al iednak Rodzina. - barzo mnie kochaj. -



[illegible]



211.

Pod datę pomniejszą, - wspomina Helena, - o niektórych gościach  
 i o berdzie matki. Da nas bytuokę Włodyż Justyna Strygona?  
 Hermanowicz i synem swoim Aleksandrem. - wzmiankuje o  
 dniu 1-go Józefa w mierbył kermieńskości. - obchodzenie so  
 kamieniu. - i o umowie iako tego dnia stanga. - ażeby się  
 pnieć cała Jesien. - wchodzą niedziela kolejno zgrupować się  
 w Hubinie Białym. - w Mieście. - w kamieniu. - pierwsze  
 niedziela rebrania, się była w Mieście. Druga zaś w ka  
 mieniu. - w kamieniu w dzień Józefa anality naszy Terak  
 - na jej brzośnie trafia się muryła Jakimauow. - co wie  
 gie dnia bawili nas. - wzięte odgrywania. - słuch. - co wie  
 czołem młodości rażeb. do Ławon. - Marcin Ławonow  
 pokazywał towary swoje. - i hafton. Koronę się Władzisz  
 i każdy prawie da im ulargawa. - Na wyjeżdżaniu nas  
 ciotka Pani Strygona zaprosiła całe towarzystwo do siebie  
 na przyjęcie niedziel. - i w ciągu dnia. - miły rozmowa  
 re wzmiankiem w gość się bawiono. - Pani Strygona pokaza  
 ła wzmiankę mod Ławonowicz. - przynosiła też wzmiankę od Ła  
 wondreite przynajmniej. - Jaki to był? - namierzył być. - młoda  
 Panny ani wzmianki specjalnie żeby kiedykolwiek istniały takie co  
 ike sukienki. - takie Wroble. do nich stawili. - takie ogromne  
 kapelusz. - ale Proboszcz Strygona i mama Ławondreite  
 i: w taki sposób stawać nie ciednij. - ładnie było. - a w tym czasie  
 pewnie wesoło i dobre. - Następną wspomina Dziadki  
 Helu. - i dzień Wronoskiej Święty. - i dzień radusny gości  
 liśmy w Hubinie. - i jawniej były w kamieniu Chocimowa  
 po Dziadki. - Dalej wspomina Helena i na koniec był dzień  
 w Białym. - iako w dzień Józefa stawił corok. - i na pier  
 woty dzień Święty przynajmniej do Ławon. - gdzie były trzy dni  
 wzmianki. - i w tamtym wzmianki oracie. - przyszedł do domu  
 nader Obrat Wroble Stefana. - że w styczniu odwiedzić  
 Woron. i syna. - i Janowie Strygona razgi nas mi  
 bawom odwiedzić. - że w tym Hubinia Ławonowa wy  
 i kato do Mokylewa. - i nas w tym czasie rozmawiało  
 się wzmianki. - przed reumatami obchodzą się w Ławon  
 Józefina corok. - Pani Julji Władzisz



W. Włoch rapustay raprotemi byliśmy z Babara na Jmie  
miny Pani Bronowickiej. gdzie było osób z Dzienińskiego  
Powiatu. Stary marnotek Podkujasta z corkami i wnuczkami swo-  
mi. Pan Alabon Bronowicki. Rządcy i in. wleci. Później Bronow-  
ski. co również i jego młodszą siostrę. bardzo przystojną była...  
a, i siostrę ich siostrę Bronowicką. Później Bronowicki. Później Bronowicki.  
Całe to Towarzystwo było naraziło w Kamieniu. Później Bronowicki.  
stowiska i Bronowicki i Bronowicki. Później Bronowicki.  
graty przyciemni na fortynianie. Później Bronowicki.  
Następnie wyprawa Helena o wyprzedzie opa swego dla interesu  
pod Wobrużek. O Jmieniach w tym. Później Bronowicki.  
nocnych spędzonych z sąsiadami - ustaraszy na wiecie. Później Bronowicki.  
i dorywca. ustaraszy na brak zdrowia - na bladość cory. Co mia-  
daje morisze ufrzy przed mamą, siostrami. Później Bronowicki.  
która wspólnie z Jmieniem, pierwszego dni. Maja - powiada iż to  
era much i tak tam sąsiedzi. Później Bronowicki.  
era much i tak tam sąsiedzi. Później Bronowicki.  
winnę. Później Bronowicki.  
którą, na cenie tej poprawiła na zdrowie. Później Bronowicki.  
powrotem Bronowicki z Mokylewem. Później Bronowicki.  
swoje w dobre zdrowie. Później Bronowicki.  
bani na statek mieniamy do Kamienia. Później Bronowicki.  
jej przybycia. Później Bronowicki.  
dawną spoiadę. Później Bronowicki.  
dla Babara odstępła. Później Bronowicki.  
Dziennik Helmi - sama, ponieważ się powtarza. Później Bronowicki.  
o tem. Później Bronowicki.  
a dobre chwile miło i powtarza. Później Bronowicki.  
dla mnie staci - narzuca wspomnienia. Później Bronowicki.  
uściskam. Później Bronowicki.  
wadronie Kizierkami Wilna. Później Bronowicki.  
do domu dużej Pani Bronowickiej. Później Bronowicki.  
fille. Później Bronowicki.  
w młodości swojej erytae lubia. Później Bronowicki.  
lations erytae Mama lubi odcygiwać. Później Bronowicki.  
niezdar mama wyprawa dużej Bronowickiej. Później Bronowicki.  
dla młodej Orob. Później Bronowicki.







[illegible]



[illegible]



[illegible]



217  
gdzie to mnie się zdawało przez konieczność. Dla poprawienia myślności. —  
— o kilku tygodniach. — wspomina dzień o iryji Aleksandrow  
Sagornow. — o rewirji naszej u Państwa Gintawta. — o przybyciu  
w stronę naszego Państwa Turyskowskiej i donia Dniechowskiej. — Bardzo  
różnej sąsiedzi. — Następnie o świętym Mielkowskim w  
kółko sąsiednim Spidromy. — o bytłoci w Erasmie i w Paulu  
Wspomina, że Helena i jej tamtemi oracy. — piersi w wiadomości  
o śmierci autory Państwa Ignacego Włodkowiczowej. — którą na fali  
w Smoleńcu tak pięknie i swieży widział. — Wspomina, że o  
smierci młodej Pani Prysińskiej w Warszawie. — co na Nowy Rok u nas  
sinej Pannie tancerka. — której błękitna sukienka i rękawiczki białe  
biżuterii piersi i sukienki srebrnej niewygaszającej był do two  
ry. — Orygi uważa Helena. — że śmierci młodej i pięknej artystki  
nabiera. — że wkrótce Duchu do niej sposobie naley. —  
— Dalej iść pisać i nadzieję postawia. — i Mienię. — zapraszają  
słowa Państwa Święta. — że tam, gdzie się znajdują. — że tam był Panna  
pierwszy. — że Dany w Łodzi białe strój się sukienki. —  
— Następnie wspomina o bytłoci naszej u Paulu. — gdzie ma być  
osob. — gdzie był dnia obchodu Dnia się do zjedności. — że Marcin  
kawa Sella wina uradowany był przybyciem i kosztowna swego  
i Helu Jana Liepnowskiego. — Co później był i u nas  
Kamienia. — zapraszają Giełki i soki do Biskupstwa  
i do Młotowa. — gdzie i my zaproszeni na Choro. — przybyliśmy  
gdzie i Słony Państwa Marmalhowi przybył na Choro i Branka  
co ochotnicy został imieniem Franciszka. — Marcin po oknie  
nach odwiedzić dom Państwa Kusińskiego. — pod datę po  
orzechowym dniu Lipca. — opisuje dzień o imieniu i miłości  
na którego miało być o obchodzie. — że wesoło wrypy  
się bawili. — że wkrótce prawi Państwo. — nawet: Srebrzysty  
o Białej w białych był sukienkach. — że Obiad nie był Spidromy  
podany o pierniku i potrawa. — że meczymy dami prowa  
dła do Skotu. — że Heleni prowadzi młoty sennad. — w Rygi  
biżuterii meczymy. — Tadeusz Roku krewni. — że sędzią u Skotu  
obok Pana Ludwika Hornowskiego. — że Słony rajj Skotkim  
miedzy Turyskowskiej. — wesołemu: facerjani swemu. — i u nas  
i bardzo. — Wspomina i po Obiedzie rozprawy się Lusia  
i była i u nas. — że gospodarz domu i Państwa Srebrzysty  
w pierwszej panie polonera pnetacjonat. — że później nastę  
pny i wesoło marowy. — i nadryła Włodkowicz  
K. 1.







[illegible]

2 corka  
 weidra  
 synem  
 6 pome  
 wezow  
 iak d  
 Roma  
 wez  
 opusiu  
 godu  
 iutr  
 ie na  
 porz  
 brow  
 ied  
 ost  
 mer  
 Sane  
 w d  
 2 rzy  
 ten  
 Kar  
 godu  
 na  
 tytk  
 forig  
 Supt  
 i d  
 w d  
 2 k  
 tes  
 as  
 ma  
 stan  
 gdu  
 ktor  
 Wm  
 Tan







stauung  
Pust  
Pauz  
maj w.  
tam  
wind  
Ja ra  
sicht  
band  
pou  
i: M.  
Mat  
Alk  
blad  
ad r  
par  
sta  
P. a  
rat  
no  
cho  
pou  
i: s  
Odu  
Pau  
pou  
sell  
mou  
rye  
pou  
me  
pou  
pou  
Ho p  
mag  
abco  
cha  
na



W niedzielę następną, byliśmy zaproszeni przez Matkę do Babia na  
chłopi. - Helmi nie mogła z sobą uwarzyć i silnie zakatowała. - ale so  
stawiając i wesoła. - i bardzo uciechona, drugą sukienką kupioną w sklepie  
Pierś. - P. Obiedzi myśliwym zasiedli do kart. - ci stanię snarżyć i z  
Panią swobodnie posyłać odwieść chore, Panią Turykowską - wtedy mi  
mój wchodzi i regna się ze sobą, mówiąc że ma interes być w domu. - ci py  
tam się dla czego zabiera z sobą i Panią Turykowską. - odwróci chorą, - odpu  
wiada mi. - że mi. - mielen potrzebny. - że go katalu w niedzielę mająć die  
ja ramy słasam zabawić się w Babie do herbaty. - tak ramy słasam zrestem  
siadki moie i tak by przysięgi przedemną z sobą i cię mówią. - Tępo mi. to  
bardzo. - pytam się lokaja Domowego - czy nie było postawia i staniem, -  
powiada że nie było. - Nie wierzę. - Komu - Tępo Komu sobie podawać  
i z Matką wyjeżdżam. - Nie wiem. - nawet co odpowiesz na pytanie  
Matki. - dla czego Józef Kartę miedzi i wóz po Obiedzi do domu porożę  
Ale silnie niepokoję ciem. - Na ganku spotyka mi. mój mój  
blady na twarzy. - uspokaja mi. że i ci. - Tępo. - ale Komu. - Tępo ciem  
od razu niewiem. - Wreszcie dowiaduję się Helmi. - Tępo. - Tępo. - Tępo. -  
palemi morgu. - i pierwotnego przychodzą. - Tępo. - Tępo. - Tępo. -  
stwierdzą - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. -  
P. Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. -  
i. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. -  
Admistrat. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. -  
Pani. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. -  
przyjeżdża. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. -  
Sella. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. -  
moia. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. -  
rykła. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. -  
przyrzą. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. -  
miejsterku. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. -  
ponachorowała. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. -  
pomoc. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. -  
dla przychodzą. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. -  
mogły jej. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. -  
ubory. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. -  
choć. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. -  
nam. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. -  
Hirnowski. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. - Tępo. -



1803.  
Pierwszego dnia, swiętą ranę ranił Pan Hłaskawa, i nowo powrócił  
ze służby wojennej. Był młodym, młotem Wiktoru Swarskiego, po  
cicholekny do Włocławka. - gdzie i od lat kilku mieszkał. Ten dzień spędził  
długo. Opowiadając o Panu Hłaskawie, powracającym do domu, usł  
o matce, o Majorem, i o Panu. Włocławku. Powiedzieli do Włocławka  
niezmiernie kłopotliwy. - i w Włocławku nowego roku do nas uwrócił  
- Nowy rok przetrwał nam samotnie. - samotnie, narażając  
swoje życie do Pana Pawła Swarskiego. - my stary Matki mia  
chcieliśmy tu ten dzień spędzić, porośniętym w domu. - jednego tylko  
gościa, Pana Majora, mamy u siebie. - ten nas bawił. Opowiadał  
nam o wyprawach w służbie wojennej, o danym. - przynosił nam  
fajkę, szkolne i mój mój. - i tak tam im niedługo przeszło  
w Kolegium Jermichin w Płocku. - Marajita rana, mój mój  
o Panu Majorem, jako gorliwym Rybak. - pospiewy na fletach  
Włocławku. - praca na wieś do nas wracają. - Tak było. - praca  
godzi. - w ciągu których oddał Pan Major, który w Włocławku i w  
Hłaskawie wracając mój mój. - Matki, pamiętajcie o Hłaskawie  
Jermichin w Włocławku. - gdzie w ten rok, kłopotliwy, spodziewano  
się rekrutów. - z Panem i rodziną, do czasu. - tam do Hłaskawie  
kapitan, wielu rożnego. - którego później uwrócił, kłopotliwy, o  
bionie wstępnym rożnieniu. - kłopotliwy, w kłopotliwym, w  
sata, bardzo mój Hłaskawie. - ale przysłał na nas zmartwienie.  
dzień wstępnym, pochorowaty na kłopotliwym. - i tak rano, w  
sata. - Włocławku. - ile kłopotliwym, kłopotliwym, i tak rano  
z dziećmi, co kłopotliwym, nie lubię. - kłopotliwym, ośrodek, mój mój, w  
sobie, być na Jermichin w Włocławku. - wstępnym, kłopotliwym, o  
mój mój, - prosili mój mój mój. - żeby i tak tam, rano, i  
Młody mój mój, wstępnym, Pan Ludwik Horowski, pierwszy, wstępnym  
oddal w Włocławku. - Włocławku, przysłał do zdrowia, - dłałki na  
spokojni, i o mój. - mój mój, i o mój. - Hłaskawie, o  
ty do Włocławka. - gdzie i o mój, o mój, o mój. - Przysłał mój  
nie ubrane. - na godzinę 10 rano. - przysłał mój mój, do kłopotliwym  
stry Maryi i Taboła. - żeby i pierwszy, wstępnym, i kłopotliwym  
tyś mój, i mój, i mój, do kłopotliwym, wstępnym, i kłopotliwym  
Włocławku, i mój mój. - co mój mój, o mój mój. - i Panu  
fowa kłopotliwym, mój mój, i kłopotliwym, o mój mój.  
Powa kłopotliwym, białe na ramionach. - praca, wstępnym, o  
głowi. - o kłopotliwym, kłopotliwym, kłopotliwym. - Hłaskawie, o mój mój.  
mój mój, mój mój. - i o mój, o kłopotliwym, wstępnym, o mój mój.  
mój mój, kłopotliwym, i kłopotliwym, o mój mój. - Hłaskawie, o mój mój.







[illegible]



się temu nie oparta iżania. w miasteczku Hon'gory nieś' niesz  
 ucyworać na belki narażony. - Dzieci kiej wypadły. - Dzieci iżoż uoty  
 wielkiego skaleczenia się. - nie obawo się jednak bez gura. - i dołżę  
 uderzenia się. - Lebran: toś miż ludie. - przenieś się do domu Medy  
 ka Turykowskiego. - Ktoż naważ powitowe natychmiast Honie toż  
 stał. pod drugiego medyka do... - Ja włoneu bawie się z Panie  
 Snares, - z Panie Hlaskow. - jatręż jener okus. - na chożęcego podnie  
 drzeń mżia mego z Panem Wincentyem Snareshim. - wie iż się  
 zmiasteczka jętem prępsiać na Driedimie. - kilka słow mżowi me  
 u powieścić. - i iż natychmiast mżi mżi z Panem Wincentyem  
 wchoęgli na iż. - iż tamamby i jowikol. - Stworione tem' wtrytłim  
 domysłaie się i wodom nasym stał się iżoż wypadł. - jotrę  
 a nanie. - mżi iż. - mżi. - mała zjowiać. - chustki i  
 dy wypadł powieścić. - mżi. - mała zjowiać. - chustki i  
 na ciężył się do jowiać. - Ktoż uoty iż. - mżi. - mała zjowiać. - chustki i  
 Wiedzi. - z domu Panstwa. - mżi. - mała zjowiać. - chustki i  
 iż Dzieci wżi domu. - Ktoż uoty iż. - mżi. - mała zjowiać. - chustki i  
 z gura Dzieci. - mżi. - mała zjowiać. - chustki i  
 tamy do Hlubina. - mżi. - mała zjowiać. - chustki i  
 kows. - skłoda Concilium i obadwa nas ugnakainiz. - iż ten jotrę  
 padł. - nie powieścić iż. - mżi. - mała zjowiać. - chustki i  
 jotręż jener okus. - na Driedimie. - kilka słow mżowi me  
 Ktoż uoty iż. - mżi. - mała zjowiać. - chustki i  
 na jotręż wżi iż. - mżi. - mała zjowiać. - chustki i  
 tam jotręż. - iż. - mżi. - mała zjowiać. - chustki i  
 onidlowieży. - Ktoż uoty iż. - mżi. - mała zjowiać. - chustki i  
 domysłaie się i wodom nasym stał się iżoż wypadł. - jotrę  
 Wajuka Strytowa. - mżi. - mała zjowiać. - chustki i  
 jotręż jener okus. - na Driedimie. - kilka słow mżowi me  
 seria Driedimie. - mżi. - mała zjowiać. - chustki i  
 powieścić. - mżi. - mała zjowiać. - chustki i  
 Opana. - mżi. - mała zjowiać. - chustki i  
 Ktoż uoty iż. - mżi. - mała zjowiać. - chustki i  
 do iż. - mżi. - mała zjowiać. - chustki i  
 ter iż. - mżi. - mała zjowiać. - chustki i  
 na iż. - mżi. - mała zjowiać. - chustki i



[illegible]







[illegible]



[illegible]



[illegible]







[illegible]



[illegible]



[illegible]



[illegible]



[illegible]



KRASZEWSKI

1

En sig tycke Polizarys på Rydels, de äre observerade, a mikroskop  
 Præparat endokri, Mikroskop Lupariduski, waje woth brześciński in-  
 nady był z Barbara Kapciówna.

A). Plummer Fjergn:

12/ Kazimierz - zamieszkała za Tudyńskiem - Ukrzyttem, pisarzem  
skarbowym, tutejszym (prywatnie autorki). - O nim obserwacja wspomniana w rękopisie

3<sup>rd</sup>. Index, biskup

47. Immar, shambelan, Prilewsky, zinnaty v hr. Barharz Shadivsky

57. Jan - a Wilhelam, starosta mińskiowski, żony p. wola z Reginowiczki  
Melena Ogińska, a s. wola z Reginowiczki Józefa Ogińskiego (córka Włodzisława - Ign-  
cego, wojewody smoleńskiego i hr. Pauliny Sienickiejówny. (x)). La Józefa Łopacińskiego

(d) Rzeźbna Schembelitowa była uprzednio dwa razy samoginą: za hr. Łęckim, Lubieńskim i za hr. Janem Poduckim. Z powodu tego podwójnego właścicielstwa dwa-  
na jej miann: małej szlachy narodów: Polaki, Rusi i Litwy.







11

Wspomnianemu, a brat autorki Justynian Szczęśliwy, pióro li-  
terackie, znalazł był w Kazimierzu Łopacińskim. Była to pierwsza jego żona;  
druga była Kazimiera Wojniakowa, z której

## A) Polonościwo

1<sup>o</sup>. Łódź, żona z Franciszka Hrebnińskiego. Łódź, żona z  
w Łódzi, od dawna mieszkająca w Wielce była żoną i ma jej prawnościn.

2<sup>o</sup>. Tatiana, żona z Łwem Hurkiewiczem.

3<sup>o</sup>. Jan, żona z Bohrowską, herbościn

4<sup>o</sup>. Dawida, żona z Włodzisławem Karnickim.

## B). Wnioskowie jego.

a). Polonościwo Justyna Szczęśliwy z Franciszka Hrebnińskiego.

1<sup>o</sup>. Łódź, żona z Daniszewem Chmielewskim, generał-gubernat  
Łódzi. Łódź, żona z Daniszewem Chmielewskim. Oboje żoną i syn.

2<sup>o</sup>. Marya, żona z Karłem Karskim, żona na wygnaniu  
w Russji w r. 1866.

b). Polonościwo Tatiana Szczęśliwy z Hurkiewiczem

1<sup>o</sup>. Justynian, żona z Bohrowską

c). Polonościwo Dawida z Szczęśliwym Karnickim.

1<sup>o</sup>. Jan, żona z Łwem w Warszawie, sekretarz stanu.

2<sup>o</sup>. Adela, żona z Włodzisławem Karskim Karskim.

3<sup>o</sup>. Aniela z hr. Gustawem Wielhorskim

4<sup>o</sup>. Antonina z Edmundem Sulistrowskim

Dum pp. Sulistrowskich, mieszkających w Wielce i  
siedzących między innymi na hucnie zabawy niemal całą gubernię wileńską i  
całą wileńską. Z p. Ignacym Chmielewskim żoną go sięła życzliwość. — Po odby-  
wie niepowodzenia musiał być z nim znajomym —

B). Z licznych prawnościn Justyniana Szczęśliwego z dru-  
gich jego żony, w Przeglądzie wspomina się tylko:

a) Polonościwo Justyniana Szczęśliwego z Bohrowską.

1<sup>o</sup>. Katarzyna, żona z Włodzisławem Karskim Karskim  
a s. s. s. z Włodzisławem Karskim Karskim. (Patrz H. J. D. E. 1.).



# III.

Jeżeli miał autor, Justynian Chętyl miał jedną siostrę zamężną z hr. Chadurskim

A). Poloności jej:

- 1<sup>o</sup>. Barbara zamężna z Tomaszem Łopacińskim. (Patrz # I. d. 4.)
- 2<sup>o</sup>. Konstanca z hr. Morykim.
- 3<sup>o</sup>. Ludwika z Korsakiem.
- 4<sup>o</sup>. Józef innaty z Rybkówną

B). Wnuki jej:

- a). Poloności Barbary z hr. Chadurskich Łopacińskich:  
Wspominane w # I. B. h.

b). Poloności Konstancji z hr. Chadurskich Morykimów:

- 1<sup>o</sup>. Helena zamężna z hr. Wartawem Platorem
- 2<sup>o</sup>. Dorota zamężna z Józefem Łopacińskim, swym stryjczym bratem (Patrz # I. B. h. I.). Tak wspominała była w słowniku stryjnic.

c). Poloności Józefa Chadurskiego z Rybkówny:

- 1<sup>o</sup>. Józef, książę
- 2<sup>o</sup>. Ignacy, innaty z hr. Wiedhurskimi.



113

179 4a-

12. 4. 1.

Wieviel?

Summary:

bradshaw

1<sup>я</sup>. Гирса ламкина из Занем Бурчнев. Фигурка она в



Pamiętniku pod imieniem Józefki. Pani Chmielewska mogła-by ją sobie przy-  
pomnieć, gdyż widziała ją u nas w Wilnie. Jest to matka mojej żony —

2<sup>a</sup> Nasylka, w pamiętniku Nasia, żyje dotąd

3<sup>a</sup> Mareya zamężna za Józefem Ślietawa, dotąd żyje. —

h). Półmistrz Maryi z Rudominów Chryzłowej:

1<sup>a</sup> Michał żonaty z krewną swą Maryą Chrapowicką (rodzącą się  
z Amelii Górowskiej). Oboje dotąd żyją.

2<sup>a</sup> Józef żonaty z hr. Plader-Lyberg. — Żyje dotąd

3<sup>a</sup> Maryja zamężna z Chemińskiem

i). Półmistrz Justyny z Rudominów Bięganickiej:

1<sup>a</sup> Wincenty, żonaty z Heleną Weissenhoffową. Oboje żyją

2<sup>a</sup> Maryja zamężna z Michałem Weissenhoffem.

j). Półmistrz Elżbiety z Rudominów Pakuszowej:

1<sup>a</sup> Antonina, zmarła w młodych latach, ostatni półmistrz tej rodziny i  
jej siostra, z której najstarszą dotąd żyjącą

2<sup>a</sup> Teresa zamężna za swym krewnym Michałem Chryzłem, mianem  
szwagrem — Ona mi udzieliła tego Pamiętnika

k). Półmistrz Tekli z Górowskich Strehnickiej:

1<sup>a</sup> Adam, żonaty z krewną swą Katarzyną Szczęśliwą, p. solo hr.  
Masłowski. Oboje żyją, i jeśli nie oboje, to przynajmniej ona sama powinna  
być znajomą panu Włocławskowi; pierwszy mąż tej kobiety Władysław Masłowski,  
był synem Edwarda, szlachtya Łęczyński, gubernatorskiego wileńskiego marszałka,  
żonatego p. solo z Wanilią Wierchową, a p. solo z hr. Gündherówną (siostrą Gabry-  
eli Furymy).

2<sup>a</sup> Maryja z Wojniak.

3<sup>a</sup> Justa z Gierzewicem

l). Półmistrz Amelii z Górowskich Chrapowickiej:

1<sup>a</sup> Ignacy nie pamiętam z kim żonaty.

2<sup>a</sup> Julia z Alonzym Swobódskim. Żyje dotąd.

3<sup>a</sup> Maryja z krewną swą Michałem Chryzłem. (Pater D. b. l.). Oboje żyją

m). Półmistrz Józefa Chryzła z Maryi Rudominowej  
(Pater D. b. l.).



/



Nazwy niektórych miejscowości, wymienionych w Pamiętniku, są, jak mi się zdaje, dość nieczytelne; wypisuję więc je niemi wyrażeniami: — Do tych zaś klów mi się odnosić majame, dodając kilka słów objaśniających. —

Str. 4. wiersz 11 od dołu: „w majątku Dukstadach.” Autorka obserwację opisuje niepoje swego urodzenia; dodaje więc tylko, że w skład familijnego układu dołożyła się siostra autorki, Justynie z Potaninów Biegankiej, do której syna dziś należą

Str. 4. wiersz 6 od dołu: „W sywie Kamieniu” — Kamień, alho Wielki Kamień leży w wileńskiej gubernii, lepeleński powiecie, ma przywileje miasa, cerkiew, kościół, targi, kościół katolicki drewniany, cerkiew prawosławna (niegdys' unicka) murowana, szkoła żydowska i stary młyn na brzoje i Lepła do wileńska. Były to niegdys' dobra książąt Druckich-Salutowskich, później przeszły na własność Potaninów; dziś należą do córki autorki, Teresy z Potaninów Chyrynowej. — Dany mieszkalny we dworek pamiętny jest dwudziestym pobytowi w roku rewolucji Napoleona w r. 1812. —

Str. 4. wiersz 4 od dołu: „Teresy z Zemowianów Potaninowej”

Str. 5. „Nie umiałem powiedzieć jakiemu był marszałkowi. Alboż marszałka na Litwie odpowiadał miłej więcej urzędowi kasztelana mniejszego w Kownie.

Str. 5 wiersz 16. „Majątek Dudy w Zawilejskim nabyła.” Powiat Zawilejski w gubernii wileńskiej nazywa się dziś powiatem święciańskim.

Str. 5 wiersz 13 od dołu: „Majątek Drujka przeznaczony na mieszkanie.”

Str. 5. wiersz 6 od dołu: „a szkoła jeżycka w Cybulowian do Druji.” Druja, dobra leżą nad Dźwiną, w gubernii wileńskiej. — Należały niegdys' do książąt Sapieżyńskich; dziś własność Miśkiewiczów — Mają książąt, cerkiew, kościół, szkoły żydowskie i t. d.

Str. 6, wiersz 14 od dołu: „w Wiszniowie.” Wiszniów leży w gubernii wileńskiej, święciański powiecie (około 2½ mili od Dźwieszki), ma cerkiew <sup>murowaną</sup> prawosławna (przebudowaną w r. 1868 z katolickiego kościoła), w której znajdowały się familijne groby Sulistrowskich, dziadków tych dóbr. — Dziś własność Teresy z Sulistrowskich Karłowiczowej, inny imięgo szlachez Jan Karłowicz. — Jak drugi drugi Wiszniów, znaczne włozy, w powiecie szamotlińskim, własność hr. Chreptowicza.

Str. 6, wiersz 6 od dołu: „W Młiniarach Dźwina tylko od Justynianowa przedzielonych. — Dość obserwuje dobra teje w gubernii.



witebskiej, powiecie Wyszewskiem. Justynianów był rezydentem Justyniana  
Chryzyla, psawca białostockiego i został zastępcą we władaniu tej rodziny.  
Wyjechał jednak z imieniem Chryzyla, gdyż terazniejszy właściciel ma tylko  
jedną córkę, Katarzynę, zamężną p. v. za hr. Władysława Moskowskim  
a p. v. za Adamem Hrehorowiczem.

Str. 7. wiersz 18. "Do majszyni Kuchanowicz." Kuchanowicz - dobra  
położona w gubernii witebskiej, powiecie Wyszewskim. Właściciel Chrapowicz.

Str. 7. wiersz 6. "Dolina." Dawna gospodyni Jacholek. Jacholek -  
dobra, położona w gubernii witebskiej, powiecie Wyszewskim. Należy do ro-  
diny Chryzyla. Dawna gospodyni Jacholek - to siostra młodsza, Marya  
z Kuchanowicz Chryzylowa.

Str. 9. wiersz 21. "Odręczyła Biele." Biele, dobra Chryzyla,  
w gubernii witebskiej, powiecie Lepelskim. Należy do p. w. Justy-  
niana Chryzyla, hr. Zabiełłowej. O Biele wspomina Ignacy Chyżko  
w Dworkach na Dnieholu.

Str. 10. wiersz 2. "Nabył później majątek Pyszn." Pyszno, majątek  
w gubernii witebskiej, powiecie Lepelskim. Został we władaniu Chryzyla,

Str. 10. wiersz 6. "Krasław obywateli na umieszczenie" Krasław, mia-  
steczko i rozległa dobra hr. Platerów, leżą w gubernii witebskiej (w Inflantach)  
nad rzeką Dźwiną, w powiatem położeniu. Ma wiele pięknych domów, kilka  
kościołów, sklepów (kramiów) i t. d. Rezydencyonalny murywany pałac starożytno-  
nej architektury z dość obszernym parkiem jest jedynym z okazyjących w Inflan-  
tach. Dobra Krasławskie nabyte zostały w końcu XVII wieku od Łamajskich  
przez Jana-Ludwika Platę, wojewodę inflanckiego. W miasteczku wiele  
jest pięknych pałacików, należących do posiadających rodzin inflanckich.  
Przed r. 1863. w Krasławiu odbywały się secesje, latwa i t. d. słowem bawia-  
no się wesoło.

Str. 10 wiersz 16. "Doma Chładowskich w Oswiej." Oswiej, dobra dobra  
w gubernii witebskiej. Do dziś dnia we władaniu hr. Chładowskich. Przed  
kilkunastu laty gościł tu wielki świat i wielka baka. Dobra rezydency-  
jalna, kościół i t. d.

Str. 11 wiersz 19. "Chładowskich Masnowskich." Masnow, dobra Chładowskich.

Str. 11. wiersz 9. "Spieszyle do Ławy." Ława, dobra położona  
w gubernii witebskiej, powiecie Wyszewskim, do dziś dnia we władaniu Ło-  
pacińskich. Jest tam duża i piękna kaplica w stylu gotyckim, jedyna z  
okazyjących w powiaty.



Str. 12, wiersz 5. "W majątku Nidharth."

Str. 12, wiersz 11. "Damy Glindeberth"

Str. 15 od wiersza 22 do 27. — "Szczęśliwa ta była z domu Bietlowicz, na; matka ich, Wrysa wyszła za mąż za Wrysa Liebertiego, brata znanego ministra."

Str. 15 wiersz ostatni. "Z pania generalowa Benningsem."

Str. 20 wiersz 13 od doś. "W majątku Porzezu" — Porzezu, Dubra położone w gubernii wileńskiej, powiecie lidzińskim, na drodze pocztowej z Wilejki do Dziuny. — Należały do Dawidów; w posiadaniu przez tego starostę nabyli je Szczęśliwowie, do których należał także majątek Radziwiłłowski. Skupczy przy samym trakcie pocztowym, również jak i sam dwór. Jest drugi Porzezu, w gubernii wileńskiej, powiecie lepeleskim, na drodze pocztowej z Lepela do Wilejki, a wiersz powyższy od Kamienia. Należały do Szwarcich. — Jest też o nim mowa w dalszym ciągu relacji.

Str. 22 wiersz 2 "a" do porzezu w Wryse.

Str. 22 wiersz 12 od doś. "Pp. Zabłot, Braumannów, Dabrowskich"

Str. 24 wiersz 15. "Biedzi w Daugieliskach, starostka kancelaryjna Izabella z Bouchów Platynowa." Ojciec jej Platynowej, Bouch, był kancelarzem wielkim koronnym; matka Luiza z domu hr. Zyberg, wojewódzka inflancka. Daugieliska — była to starostwa. Siedz. na drodze pocztowej z Świsłan do Wilejki. Wówczas wspomnianej Platynowej, Paulina z Platynowa wzięła za męża swego, Kajałanowa Ekateriego, do pr. Amelii z Bouchów należał.

Str. 25, wiersz 13 i dalsze. "Dam państwa Nowohajskich... sama z domu Gubbertowa... Damy pp. Mertykiewicz, Salimowiczów, Biedziaków, Aleksandrowiczów... jak pp. Wawrzeczych, Rudzińskich, Biedzińskich, Mirskich z Putzińskich, Putzińskich, Małkiewicz i Engelhardtów."

Str. 26 wiersz 6. "Do Bouchów". Bouchów — Dubra, położone w gubernii wileńskiej, powiecie lepeleskim, na drodze pocztowej z Lepela do Wilejki. W miasteczku jest murywana cerkiew. Tam dwór położony się dość okazały; piękny park i park; przycyna bardzo ładna. Dubra leżąca do Kiechanowiczów.

Str. 28. "pojechał do Rymskawa"

Str. 31, wiersz 11 od doś. "On do brudów Dwyświackich."

Str. 38, wiersz 6 od doś. "do Łajżewa". Majątek, położony na Zmujki. Należał do Kłumieńskich, od których nabyli go Szczęśliwowie.



Str. 41, wiersz 13. „Ja panna Różańska została panem marszałkiem  
na Bieganiskach.” — Bieganiski był wpróżd żonaty z siostrą, Aulark, i  
słyną Audaminiową, po śmierci której wenił się z Różańską, będąc w  
ty nauzywiełku jego ręk.

Str. 42, wiersz 16. „Dziśki.” Był to powie otwardy, na ordery  
i więcej osób, prowadzenie wleby używany na Litwie.

Str. 46, wiersz 10. „Barbara Dorshewiczówna, Konstancja  
Zabłocka, — Augusta Chalecka.”

Str. 53, wiersz 11. „I graf Manuśki.”

Str. 54, wiersz 9. „w pięknych Belmondach.” Mszewski onich wpróżd

Str. 60 „Dzianowa Litewska Mirska.”

Str. 62 wiersz 8. „Generałowa Saunders.” A może i je sta wy  
tuz to narwisła: nie znam go wcale.

Str. 62. Litka tej Maryi Szumskiej, imieniem Marya by  
zamieszkała z Tomaszem Łopacińskim, dzieckiem Łaryi.

Str. 64, wiersz 1. „Wawrzekich.”

Str. 64, wiersz 8. „Zamieszkała z Mirskiej.” — Na Mirskiej by  
przed trzydziestu laty gubernialnym marszałkiem wileńskim. Sama  
kawa umarła dopiero w zaprawnym roku. Podymier musiał ich znać dobrze

Str. 67, wiersz 13. „Panna Konstancja Butler”

Str. 67, wiersz 2. „Panna Łaskarys”

Str. 69, wiersz 14. „Poles”, zamieszkały przez roduinę Nuchlickich.  
Poles, Dubra położone w gubernii wileńskiej, powiecie szwycerskim.  
Były to 1863. r. własność Nuchlickich; potem szwycer sprzedał je mu  
li. Nabył je za 18.000. r. (zarabiał ich on najmniej 150.000.  
szwycerski sprawnik Łubimow. Tym sposobem jeden z lepszych mają  
ków (położone na niezgubnej, dobrej ziemi, i dogodniejszym gospodarstwem)  
w szwycerskiej wyprósł z polskich rąk.

Str. 70, wiersz 10 od dołu. „Ławy Sulska” Audonka pisał  
to narwisła przez jedyną Ł, lecz mylnie. — Dwa Ł być powinno.

Str. 76, wiersz 5. „Józefada Pakoszka”

Str. 77, wiersz 10. „Szarynówna Marya z Józefową.” — Józ  
fowa, majątek położony w gubernii wileńskiej, powiecie szwycerskim, nad  
rzeką Dziśnią, w przeliecznym polu, przypominającym podwileńską  
Werkę Riwia Milgensteina. Należał do Myłżemów; w polowie XVIII wie  
nabył go Szarynów, i stał się w ich władaniu.



Str. 77 wiersz 7 od dołu. „Wskierczyła, młoda, sinistra  
Podkomurzynę Krywymowę” —

Str. 78. wiersz 10 od dołu. „Jedziliśmy do Hermannowicz” —  
Hermannowicze, dawny Dzik Dobra, położone w gubernii wileńskiej, powiecie  
wiśnickim, po obu stronach rzeki Wisienki, w pięknej posiadłości. W mi-  
asteczku sta dwa murywane katolickie kościoły, jeden po jednej stronie rze-  
ki, a drugi po drugiej. Dwór długi okazały; dwupiętrowy murywany pałac  
Dobra ta należały do Myłżeńców; w połowie XVIII wieku nabyli je Kry-  
wymowicze i do dziś Dobra są ich właścicielami. Obu kościołów za Myłże-  
now nie było; fundowali je już Krywymowicze —

Str. 78, wiersz 6 od dołu „Panna Młoda

Str. 80. <sup>wiersz 2</sup> „Do Wisny lub Głębokiego” — Miasteczko położone w guber-  
nii wileńskiej, gubernia powiecie wiśnickim, ma piękny <sup>duży murywany</sup> katolicki kościół, dawnej  
kościół karmelitański, do którego należały dawne Dzik (do 1000 chał wycenione).  
Dobra. — W 1812 r. cesarz Napoleon, będąc w Głębokiem, zapisał <sup>do</sup> przedniego  
Klasztoru, jak bynajmniej do niego należał. — „Mają 1000 chał, „Najjaśniejsze  
Panie!” „C'est beaucoup, powiedział cesarz, on, a nie ruble?” „Bogactwa  
tępy”. — „Cóż powi”, była odpowiedź cesarska. Głębokie ma także drugi murywany kościół.

Str. 80. <sup>wiersz 5</sup> „Zaczęły się w Łachowcu zabawy

„Str. 80, wiersz 11. „Kłosem marzusia Bujnickiego.”

Str. 80, wiersz 11 od dołu. „Zielony nazywał się młodec”. — Mł-  
deca do wileńskiego mostu na Wilie, który się nazywa: Zielony.

Str. 81. wiersz 7 od dołu. „Długi angielski, jakby w szpaler wstawiony  
i piękna jego pierwsza para, z Kazimierza Bujnickiego, tyle już znają-  
nego w świecie literackim, i w pięknej, słusznego wzrostu, okazałej postaci  
Bogumidy Kurnowskiej.”

Str. 82. wiersz 1. „Pani Augustowa Brzostowska z synowidą Ju-  
lią Brzostowską, niezapelną brunetką”. — Owa Julia, zamężna p. v. za Platerem, s. v.  
za Krywymow, już jako dwudziestoletnia staruszka umarła dopiero w ro-  
ku przeszłym. Zawzięta jej sprzątkująca kilka paków, mylnie podanych przez  
Juliana Pawłowicza do dyktando Józefa Myłżen, wojewody mińskiego  
go. Między Myłżenami i Brzostowskimi istniały zwązki bliskiego pokrewieństwa.

Str. 82. wiersz ostatni. „Młoda Bemisławska, piękniej niż za  
Siwickim.

<sup>wiersz 2</sup>  
Str. 83. Różna Znowiczków.

Str. 85, wiersz 4 od dołu. „Dominikańców z Wodysławów.” —  
Wodysław, obywatel Dobra Dominikański, w gubernii wileńskiej. Na Białej



Pierś uwodziła się przysławie: — nad polskimi jezuitami, głębokimi karmel-  
kami i londyńskimi dominikanami miała większych panów. —

Str. 84. wiersz 6. „Pani Józefowa Chryzostowa”, imieniem Franciszka, że  
Józefo Mchulicki był synową Józefianą. Franciszka prawie dziewięćdziesięcioletnia  
była wdową. — P. Odyniec musiał ją znać dobrze, a i pani Chryzostowa  
mogła ją u nas w Wilnie widywać. — „Pani Łopacińska z Ławy”, że Józefo M-  
chulicki była & głucha w swym czasie na Litwie elegantką; P. Odyniec  
znał ją dobrze.

Str. 92, wiersz 11. „Do Beriań, majątku państwa Gorkich.”

Str. 94. wiersz 14. „Niedzi matka moja rozmawiała z X. Galicyjczanką.”

Str. 95. wiersz 6. „Z ręki ówczesnego gubernatora Rebindera, później  
za Michelsonem byłym — Łowczy, bratniej Chłowa.”

Str. 96. wiersz 4 od dołu. „u krewniej swojej pani generałowej —  
Seweryńskiej, i właśnie jąż do majątku jej Uciań.”

Str. 97. wiersz 3. „na pagórkach do Opsy naprzecyliśmy.”

Str. 101. wiersz 10 od dołu. „Marcin Łopaciński”

Str. 105, wiersz 4. „Jan Bieganski.”

Str. 105 wiersz 6 od dołu. „marszałka Wawrzeckiego.”

Str. 109. wiersz 2. „Kawaś podał stół.” — Na Białej — Rusi: niektórzy sta-  
ły osoby nazywają stółkiem kłosem.

Str. 112, wiersz 1. „Byliśmy u pani Anieli Kalkowskiej.” Pani ta uczo-  
niła w owe czasy za wielką piękność. — Balamurda ona ówczesnego generała  
gubernatora wileńskiego, księcia Dolhuckiego i spotykając się wyjeżdżając z Wil-  
na do majątku rozwiodła się z mężem. Janina ten jednak się nie udał; księżka Do-  
hucki znowu się z Walerją z Wawrzeckich Łabiełową, która także do  
tego małżeństwa rozwiodła się z mężem. Wszystkie ówczesne damy, stały, na kół-  
kach, kluby pośrodku wcale piękny nie był. — P. Odyniec był zapewne przytomny  
sobie wspomniany fakt, jako naoczny jego świadek; ja zaś wtedy o nim byłam z o-  
powiadania, gdyż matka wtedy jeszcze na świecie nie była.

Str. 112 wiersz 10. „Przybył i młodek Józef Chryzost z księżką Ja-  
nową.” Księżka Jan Chryzost, prada kapituły mchulowskiej, mieszkał długo czas na  
wygnaniu w Ławach, o czym wspomina pani Józefowa. Kłosem powierzone  
konieczny na Białej — Rusi.

Str. 112, wiersz 12. „Michał młoda Pintera Siedlawy.”

Str. 115. wiersz 5. „Stanawczy na ganku Kamińskiego”

Str. 115 wiersz 13. „Pani Chryzostowska.”

Str. 115 wiersz 13 od dołu. „P. Łuski i p. Stanisław Pruski.”



Str. 116. wiersz 6. „Siwca Siellawina z Siwemą córkami Różą i Teresą”  
Siellawina, ze żoną Pakoszcówną, była ródzinną siostrą Józafata, męża autorki,  
mążka zaś Józafata, ze żoną Chryzostomową, była ródzinną siostrą Antoniego  
Chryzyna, żonatego z siostrą autorki. — Siwczowice żonę autorki, Walerya  
Chryzostomowa (siostra Antoniego), a Chłirój była wspomnienie w pamiętniku, była  
żoną z Józefem Siellawą, synem owiej siostry Siellawiny.

Wspomnianą Siellawiankę: Róża i Teresa były żonane: pierwsza  
z Weissenhoffem, druga z Janem Bujnickim, bratem znanego w świecie  
literackim Wacława — Obie te panie przed r. 1863 stały mieszkały w Wilnie  
i stały mi się, że bywały u pp. Odysów —

Str. 116. wiersz 7. „Była i rodzina pp. Smarskich”

Str. 120. wiersz 20. „Majątek Hubin, żona rezydentowa Pakoszców — prze-  
szła na własność żony Siellawów.” Hubin posiadał jako wójt okolicy od  
Kamienia. I dziś jest własnością Siellawów.

Str. 123. wiersz 1. „Mieszkał u pierz mit żył u Praszki.” — Praszki-  
ki — miasteczko, położone w gubernii wileńskiej, powiecie łepelskim, nad rzeką Użą.  
Budynek kamenny murywany, kościół katolicki, posiadający ródzinną obraz żony  
Teresa, został przez Kichnaszewa który obrócony na cerkiew. — Miasteczko to,  
jedno z najstarszych w gubernii, wraz z przyległymi przyległymi dobrami,  
należy do rodziny Moszczyńskich. — W r. 1812 stała tam bitwa.

Str. 123 wiersz 15. „Marya z mężem i z siostrą autorki Józefą.” — Ta siostra  
autorki, Józefa, wyszła za mąż w niemieckim miasteczku za Antoniego Stepanow-  
skiego, siostrę pisarza z małżonką.

Str. 123. wiersz 19. „Dziś Porzecza pp. Smarskich” — Porzecza, — majątek  
położony w gubernii wileńskiej, powiecie łepelskim, a więc wójt od Kamienia,  
na drodze pocztowej z Łepel do Wileńska. Dziś jest własnością Smarskich.

Str. 123. wiersz 13 od dołu. „Babce.” majątek Przysięskich.

Str. 123 wiersz 12 od dołu. „Złotyśmy do Paula Hrebnińskich.” — Paule-  
majątek Hrebnińskich, w wileńskiej gubernii. — Drugie Paule, a Chłirój także była  
młoda, w tejże gubernii, powiecie łepelskim, należy do Siellawów.

Str. 124. wiersz 22. „Na Głębokie i Postawy druze.” Postawy — mia-  
steczko i przyległe dobra hr. Tyzenhauza, położone w gubernii wileńskiej, po-  
wiecie mińskim. Kościół katolicki, dziś jest rezydenturalny murywany  
pałac i. t. d.

Str. 124. wiersz 22. „Złotyśmy do Miadzińskich.” — Miadzińskie, dawniej  
nazwane, położone nad jeziorami tegoż nazwanymi, w gubernii wileńskiej, powie-  
cie wilejskim należy dziś do Kozłowskich.



przy  
 Kwiecie  
 i my  
 jidzi  
 Hawe  
 u Kl  
 Kwa  
 mile.  
  
 pap. e  
 powi  
 Luki  
 naste,  
 igon  
 e Vale  
 na  
 nale  
  
 chie /  
 la m  
  
 Pak.  
 skiz  
  
 bytu  
  
 My - Lo

priv

Kind  
i me

giden

Law

Kass

mile.

12. 5. 1

10434

1871

made  
in 1862*Nal.*

na

male

Die

La m

Obiawienie to pisał P. . . Stefanowski



Łuki, dobra pałacowa w gubernii wileńskiej, powiecie łukieskim, przy drodze parolowej z Wilejki do Dziuny. W miasteczku jest murywany kościół katolicki i murywana prawosławna cerkiew. Jedna przycyna i ogród. W murywanym pałacu znajduje się piękna sala do tańców, jedna z większych w gubernii, w domach prywatnych. Łuki należały dawniej do Łabów; ten był rezydencją głównego wojewody polskiego, a kluczem między innymi wspomina Ignacy Chodźko w Pamiętnikach Księcia. Później dobra te przeszły na własność hr. Platerów, a następnie do hr. Chrapkiewiczów.

Str. 199, wiersz 13. "Do księcia Łukiego nam Niesina przybył dwór p. Stefannowskich". Niesin, majątność pałacowa w gubernii wileńskiej, powiecie łukieskim, przy drodze parolowej z Łepła do Wilejki. Ma kościół prawosławny (dawniej unicki) fundowany w pierwszej połowie następnego wieku przez Antoniego Stefannowskiego, prawnika pisarskiego, i posiadającego obraz ~~przez~~ Antoniego, miłośnika przez abolicję ludności z ródzonym. Należała do tej majątności niegdyś do księcia Druckich-Sokolichskich, na początku wieku następnego nabyli ich Stefannowscy, do których także należały.

Str. 228, wiersz 2. "Do Trzeźwina p. Bujnickich"

Str. 228, wiersz 8. "wyprzedaliśmy do Andrzeja Mejsenhuoffów"

Str. 228, wiersz 18. "Do Dąbki p. Karimierza Bujnickiego." W Dąbce jest murywany kościół katolicki, fundowany przez Myliński, do których ta majątność niegdyś należała.

Przebiegiem między Karimierzem Bujnickim a Jarosławem Pakosiem, między autarkami jest następujący:

Jan-Józef Chyży był dwukrotnie żonaty: p. v. z Benisławską, p. v. z Pakoską.

Podmianowa jego z pierwszą żoną

Ignacy, żonaty z Pakoską.

z drugą żoną

Anna zamężna za Bujnickim (z której się to imię ma być Jan), podkomarszy wileński.

Podmianowa Ignacego Chyżego, opiew 4. synów, córka Karoliny zamężna za Pakosiem, chorążym łukieskim; która także miała autarkę.

Podmianowa Anny z Chyżynów Bujnickiej:

ville



Nazimierz, znany pisarz, innaty z Lubelska  
Jan, innaty z Teresa Sielawianka (prócz się z Polakami)  
a Kłivaj była wzmianka wyżej.





127 kort







